

Szkoła w Łomży wyrzuca • Tajna broń prokuratora
Małżeństwo z defilady • Parafianie

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl



Dziś
bezpłatny
dodatek
o zdrowiu

Szczegóły na str. 5



Specjalnie
dla Ciebie!

**WIZYTÓWKI
REKLAMOWE**

już dziś
**KONTAKTY
NAUKA**
oferty szkół, uczelni,
kursy, konferencje

KONTAKTY

Nr 38 (1350)

17 września 2006

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)

Zatopieni w suszy



ISSN 0208-6840
INDEKS 3-286

REKLAMA

**kostka
brukowa**
mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA UKŁADANIE 086 217 25 42

**AUTO SERWIS
MARGO**
ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
TEL. (0-86) 219 01 97

**POMOC DROGOWA
ASSISTANCE 24 h**



0-604 420 420
0-86 218 29 73

TRAFFIC
DACHY & BLACHY
DACHY SUPER CENA
BLACHODACHÓWKA
POMIAR, TRANSPORT GRATIS
Trópeż od 6 do 132 mm
Dachówka ceramiczna - Wienerberger
Dachówka cementowa - IBF
Łomża
al. Legionów 52
tel. (086) 212-53-57
kom. 0 600-926-795
www.traffic-blachy.pl

PLEBISCYT
**SAMORZĄDOWIEC
2006**
Ty
decydujesz
Czytaj na str. 23



HONDA
The Power of Dreams

Odbierz kupon konkursowy u dealera.

Napisz 1 zdanie o wymarzonym sedanie

i pojeźdź do wybranego miasta w Europie wraz z osobą towarzyszącą.

15-17/09/06

DNI OTWARTE SEDANÓW

Przyjdź na dni otwarte i poznaj bliżej modele: City, Civic, Legend oraz Accord.



Zapraszamy do salonu Hondy w Białymstoku

*Regulamin konkursu dostępny u dealerów Hondy i na stronie www.honda.pl/konkurs.



Multi Auto AUTORYZOWANY DEALER HONDY
Białystok, Narodowych Sił Zbrojnych 3, tel. (085) 651-61-12, fax 651-82-79
<http://multi-auto.honda.pl> multiauto@zetobi.com.pl

Honda Finance (022) 548 98 88

**Sklep
Wielobranżowy**

TECZA S.C.

Artykuły wykończenia wnętrz:

- chemia budowlana
- farby renomowanych firm (komputerowy dobór kolorów)
- panele, podłogi drewniane
- korek ścienny i podłogowy
- systemy dociepleń
- płyty gipsowo-kartonowe, profile
- narzędzia i elektronarzędzia

PROMOCJA!!!

- DESKA BARLINECKA DĄB TYLKO 95,40 zł/m²
- PARKIET EGZOTYCZNY MERBAU TYLKO 99 zł/m²
- KLEJ DO STYROPIANU MAPEI 10 WORKÓW 25 kg + 1 worek GRATIS

godz. otwarcia 7³⁰ - 18⁰⁰
18-400 Łomża

Pl. Niepodległości 17, tel. 086 216 20 97
Al. Legionów 141 D, tel. 086 218 23 73

INDRA BUD

Łomża, al. Piłsudskiego 117
tel./fax. 086 473 77 69

PEWNY DACH I ZAWSZE CIEPŁO

Plannja



Oryginalne szwedzkie
blachodachówki

Bud Mat



Blachodachówki
BUDMAT

Atrakcyjne ceny!
Każdego miesiąca promocja
na inny kolor blachodachówki

zak
CENTRUM NAUKI I BIZNESU

Mówią o nas, że jesteśmy
najlepsi!

Certyfikat ISO 9001:2001

semestr gratis

wpisowe 0zł raty już od 69zł

Dwuletnie Szkoły Policealne: technik: administracji, bhp, ekonomista, handlowiec, informatyk, logistyk, obsługi turystycznej, ochrony środowiska, organizacji reklamy, rachunkowości, rolnik, usług fryzjerskich, usług kosmetycznych.

Jednoroczne Szkoły Policealne: biomasaż, dekorator wnętrz, ekspedycja, grafika komputerowa, pracownik ds. osobowych, przedstawiciel handlowy, sekretarka, stylistka, wizaż.

- 3-letnie Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych
- 2-letnie Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych

**Zaświadczenia
do WKU i ZUS.**

**58 kierunków
w 49 miastach!**

Łomża, ul. Legionów 7
tel. (086) 215-02-15

Infolinia 0 801 100 777

www.zak.edu.pl

* Dotyczy wybranych kierunków 2-letnich

DZIKOŚĆ SERCA, DZIKOŚĆ MIEJSCA.



Nowy Nissan Navara
Prawdziwy pogromca terenu
z napędem 4x4 i reduktorem.
Silnik turbodiesel 147 KM,
5 miejsc, homologacja
ciężarowa - pełen
odpis VAT.

Wyrusz w największą przygodę swojego życia.

NAVARA

- zużycie paliwa:
7,0 - 10,0 l/100 km

Autoryzowany Dealer Nissan Poland

MIECZYŚLAW WASILEWSKI

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1, tel. (0 87) 621-41-31, tel./faks (0 87) 621-41-10

www.nissan.elk.pl

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (0-86) 216-33-29
Alicja Niedzwiecka,
Gabriela Szczęsna, tel. (0-86) 215-35-69
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70
Władysław Tocki (red. naczelny), tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Andrzej Koziara, Janusz Niczyporowicz
Jan Oniszcuk

tel. kom. 0-602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Bożena Dunat
tel. kom. 0-606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szelińska,
Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)
Rysunki: Zdzisław Romanowski
Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki

Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67

Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Budrik
tel. (0-86) 216-42-43, tel./fax (0-86) 216-57-11
Stanisław Dobrowolski
tel. (0-86) 216-33-29, 0-606-74-20-33

Przedstawiciele:

Marek Władysławski, tel. 0-697-505-600
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

MW-REKLAMA
07-400 Ostrołęka
tel. (0-29) 764-33-99
mw-reklama@neostrada.pl

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C., ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (0-86) 271-25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
„Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, Białostock k. Kurian
tel./fax (0-85) 732-91-74, (0-85) 732-14-61
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótków.

Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Bywa, że dwa razy dziennie siadam, by na gorąco podzielić się refleksją o tym, co przed chwilą dowiedziałem się od rządzących lub o nich. „Na gorąco”, wcale nie w znaczeniu „szybko”, „od razu”, ale w gorączce emocji. Od jakiegoś czasu zaczynam i nie kończę. Jest we mnie za dużo emocji, przyznaję wprost, zwykłej złości. Tak ciągle działa na mnie plugastwo w życiu politycznym i publicznym. Niewyobrażalne plugastwo, codzienne, uprawiane przez ludzi wmawiających Polakom, że uzdrawiają Polskę. Ale dość! Obiecuję sobie, że usiądę spokojnie i bez złości, chłodno, ale z sercem (bo jak inaczej można o własnym kraju), zdam świadectwo z przemysłów. Niezbyt wesołych. A że za oknem piękny początek jesieni, uciekam od nich i – zapraszam, zapraszam, zapraszam. Na chwilę fantazji w przyszłą sobotę i niedzielę (23 – 24 września) na łąki (ukłony serdeczne dla właścicieli i użytkowników) za Narwią między mostami. Będą emocje, ale jakże inne, niż te, których dostarczają nam tzw. twarze z pierwszych stron gazet. Zapraszam co czwartek po „Kontakty”: zmieniają się, myślę na ciekawsze. A pod koniec września na podtrzymanie, odświeżenie, odnowienie kontaktów z „Kontaktami” odmienionymi.



Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI

Odnawiamy kontakty Źródło z „Kontaktów”

Gdy „Kontakty” biorę w dłonie
Już przed społeczeństwem stoję.
Widzę radość i problemy,
z czym rodzina się boryka,
co w Łomżyńskim się dziś dzieje,
bo kto czyta, ten nie pyta.

Ten wiersz napisałem chyba w 1984. „Kontakty” go wydrukowały. I w moim życiu wszystko się zaczęło! Dzięki tygodnikowi poznałem środowisko plastyków: Adamowską, Sielską, Ryśka Matuszewskiego, który organizował wystawy. Wiedziałem, co, gdzie się dzieje. Jeździłem do Łomży na wernisaże. Słuchałem, patrzyłem, sam tworzyłem. Zorganizowałem w kościele wystawę, zaprosiłem poznanych przez „Kontakty” plastyków. Po „debiucie”, zacząłem pisać inne wiersze. „Kontakty” je drukowały. Nie chcę



Janusz Kulesza wręcza swój tomik „Zapach mojego domu” 8 września 2006 r.

zrywać i odnawiać kontaktów z „Kontaktami” – powiedział Janusz Kulesza z Zambrowa, dziś autor 8 tomików poezji i trzech prozy pod wspólnym tytułem „Zambrowski Tryptyk”.

Kulesza założył Teatr Form Różnych, Małą Galerię, Grupę Twórczy Salon Sztuk Wielu. Jest dwukrotnym laureatem „Żubra”- Nagrody Burmistrza Zambrowa, uhonorowany przez „Kontakty” tytułem „Człowieka sukcesu” w dziedzinie kultury.

Serdeczne podziękowania
dla kierownictwa Hotelu „ZBYSZKO”
w Nowogrodzie
za wspaniałe zorganizowanie
jubileuszowego przyjęcia
z okazji 15-lecia działalności firmy

składa: Rzeczoznawstwo Budowlane
Barbara i Jerzy Bukowscy

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Przedstawiciel bankowy oferuje
TANIE KREDYTY:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- MIESZKANIOWE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 60.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

DECYZJA OD RĘKI - DOSTĘPNY KREDYT

Procedura uproszczona (na oświadczenie)

na wszystkie rodzaje kredytów !!!

DORADZAMY NAJTAŃSZY KREDYT!

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+) Tel. 216-69-61
Informacje o kredytach oraz bezpłatne ogłoszenia
motoryzacyjne i inne w naszym serwisie
www.unimediator.pl

„Vademecum Wyborcy”

kolorowa wkładka
do Tygodnika Podlaskiego

KONTAKTY

26 października, 2 i 9 listopada

Informacje: (086)216 42 43

0 697 505 600

KONTAKTY



ZA TYDZIEŃ:

parafianie

□ Może zostać zlikwidowanych dziewięć najmniejszych szpitali (poniżej 150 łóżek) w Podlaskiem. Ministerstwo Zdrowia tak szuka oszczędności. Na liście znalazłyby się szpitale w Dąbrowie Białostockiej (pow. sokólski), Knyszynie (pow. moniecki), Kolnie, Łapach (pow. białostocki), Sejnach, Siemiatyczach i Zambrowie oraz szpitale miejski i gruźliczy w Białymstoku.

□ Z dwutygodniowym opóźnieniem zaczął tegoroczną kampanię przetwórczą PEPEES SA w Łomży. Sierpniowe deszcze spowodowały, że na plantacjach ziemniaków zazieleniła się jeszcze naczina i jest szansa, że nieurodzaj nie będzie tak dotkliwy, jak to się zapowiadało po lipcowej suszy. Przedsiębiorstwo chciałoby skupić od rolników przynajmniej 150 tysięcy ton surowca.

□ Na zakupy do hipermarketów w Białymstoku i Warszawie wyjeżdża ponad połowa mieszkańców Łomży. Takie wyniki przyniosło badanie, przeprowadzone wśród mieszkańców miasta przez Instytut Usług Marketingowych z Gdańska. Sondaż wykazał także, że łomżanie chcieliby mieć lepszą ofertę gastronomiczną, kulturalną (np. nowoczesne kino) i rozrywkową.

□ Międzynarodowy Marsz Żywej Pamięci Polskiego Sybiru odbył się w Białymstoku z udziałem około siedmiu tysięcy dawnych zesłańców, członków ich rodzin i osób, które kultywują pamięć wywózek, jaki dotknęły mieszkańców ziem zajętych w 1939 roku przez wojska sowieckie. Na Syberię, do Kazachstanu i innych odległych rejonów ówczesnej ZSRR trafiło około miliona Polaków z kresów wschodnich II RP.

□ Siedem przedszkoli w Białymstoku przedłużyło czas pracy do dwudziestej, aby zapracowani rodzice nie spieszili się z odebra-

niem dziecka. Z jednej strony to dobry pomysł, z drugiej wypada współczuć przedszkolakom, którym przyjdzie przebywać w przedszkolu jeszcze dłużej.

□ Kapliczka z figurą zadumanego Chrystusa zostanie w październiku ustawiona koło Jezewa na drodze Białystok – Warszawa, w miejscu, w którym rok temu doszło do tragicznego wypadku.



Barbara Paszkowska ze Szczuczyna pod Złotym globem

Złota kula, symbol Światowego Pokoju (Symbol of World Peace), stojąca od 30 lat między budynkami World Trade Center, była najchętniej uwieczniana przez turystów. Po zamachu 5 lat temu odnaleziono jej szczątki, które po złożeniu przypominają ziemski glob, naznaczony kataklizmem: nieregularny, poznaczony ranami, miejscami nadpalony, pogięty, ale nadal przebija z niego złoty blask. Okaleczony glob jest obecnie symbolem ducha kraju. Ustawiony w marcu 2002 roku w Battery Park stał się pomnikiem wszystkich poległych w wyniku ataku terrorystycznego. Wieczny ogień, zapalony w rocznicę tragedii, oświetla kwiaty i zdjęcia ofiar.

Zginęło wówczas 10 białostockich licealistów, a także trzech kierowców. Rodzice zmarłych uczniów chcą, by figura była przestroga dla kierowców.

□ Kilkadziesiąt zniczy zapłonęło pod pomnikiem Józefa Piłsudskiego w Białymstoku. Mieszkańcy miasta wyrazili w ten sposób swój szacunek dla Jacka Kuronia i sprzeciw przeciwko wypowiedziom (np. wicepremiera Romana Giertycha), oskarżającym bohatera walki o demokrację w Polsce o współpracę z SB.

□ Kolejne centrum handlowe powstanie w Białymstoku. Prezy-

dent miasta wydał pozwolenie na budowę sieci Carrefour na Zielonych Wzgórzach. W innych częściach miasta hipermarkety budują już Auchan (drugi w Białymstoku) oraz Real.

□ Film o Białymstoku przygotowała ekipa telewizji TV4 w cyklu „Instynkt Tropiciele”, w którym prezentowane są w niekonwencjonalnej formie polskie miasta. Realizatorom bardzo spodobały się m. in. Aleja Zakochanych i kolorowe fontanny na Plantach, wyczyny członków klubu balonowego i mistrzów jazdy na BMX oraz nocne życie miasta. Emisja filmu planowana jest w drugą sobotę października (godz. 13.05).

□ Rozpoczął się proces lekarki z Białostockiego Centrum Onkologii, podejrzanej o wypisanie 517 fałszywych recept. W ten sposób Podlaski Oddział Narodowego Funduszu Zdrowia stracił ponad 460 tysięcy złotych.

□ Sekretarz Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego w Białymstoku Walentyna Łaskiewicz, redaktor Wydawnictwa Hańcza i autor monografii Suwałk Janusz Kopiał oraz dyrektor Muzeum Okręgowego w Suwałkach Jerzy Brzozowski, są laureatami tegorocznych nagród marszałka województwa Janusza Krzyżewskiego w dziedzinie twórczości artystycznej, popularyzacji i ochrony dóbr kultury.

□ Wystawę prac w muzeum sztuki w Lubce (Niemcy) przygotowuje wybitny

białoruski artysta Leon Tarasiewicz, mieszkaniec Walił (gm. Gródek, pow. białostocki). Organizatorami wystawy, w ramach Roku Polsko-Niemieckiego, są Instytut Adama Mickiewicza i Centrum Sztuki Współczesnej w Warszawie.

□ Piątą rocznicę obchodził Salon Sztuk Anny Jakubowskiej w Łomży. W jedynej „prywatnej” placówce kultury w mieście, prowadzonej przez panią doktor – stomatolog, raz w miesiącu odbywają się spotkania, poświęcone literaturze, plastyce, teatrowi, muzyce.

ZNAKI CZASU

■ 12 listopada odbędą się wybory samorządowe, ogłosił premier Jarosław Kaczyński. Polacy będą wybierać radnych gmin, powiatów i województw oraz wójtów, burmistrzów i prezydentów.

■ „Nie ma dowodów na to, że Zyta Gilowska świadomie współpracowała z SB”, orzekł sąd. „Teczka z TW „Beata” była spreparowana”. Była wicepremier wraca do rządu.

■ Mandaty w ramach bloków wyborczych będą przysługiwały tylko tym komitetom, które przekroczy 5 proc. próg wyborczy. Koalicja przegłosowała w Sejmie błyskawicznie zmiany w ordynacji wyborczej, opozycja głosowanie zbojkotowała. Wprowadzone zmiany oznaczają, że głosując na kandydata z LPR lub Samoobrony, wspiera się PiS.

■ Najwyższa Izba Kontroli sprawdzi, jak syndycy zarządzają majątkiem upadłych spółek z udziałem Skarbu Państwa. Syndycy protestują uważając, że jest to próba podważenia niezawisłości sądów, którym podlega postępowanie upadłościowe.

■ Polskie wojsko potrzebuje co roku około 57 tys. poborowych. Kierownictwo MON poinformowało, że z roku na rok jest coraz trudniej z powoływaniem do wojska, bo młodzi wyjeżdżają za granicę albo studiują. Trwa dyskusja, czy obowiązkowym przeszkoleniem wojskowym nie objąć wszystkich zdrowych absolwentów studiów.

■ Pracuje tylko 53 proc. Polaków w wieku produkcyjnym, najmniej w całej Unii. Dla porównania w Danii 75,9 proc., Holandii 73,2 proc., Wielkiej Brytanii 71,7 proc.

■ Wójt gminy Jeziora Wielkie, zgodnie z uchwałą rady gminy, zlikwidował małą szkołę w Siedlimowie. Gdy do szkoły przyjechał minister Roman Giertych, zwołennik małych szkół, wójt zmienił zdanie. Tylko na czas pobytu ministra.

■ Piekarz, który kilkanaście lat dożywił ubogich i bezrobotnych, po wizycie fiskusa... został bezrobotny. Klienci piekarni, właściciele sklepów, przestraszyli się kontroli urzędników skarbowych, którzy sprawdzali faktury wystawione przez piekarza i przestali u niego zamawiać towar.

■ Opancerzone volvo, którym jeździli prezydent Lech Wałęsa i premier Hanna Suchocka, chce sprzedać śląska policja. Samochód ma 17 lat, 160 tys. km przebiegu, waży 2,5 tony, spala ok. 20 litrów benzyny na 100 km.

Kwesta na ŁKS

Fundacja Nasz Dom organizuje w sobotę, 16 września, kwestę publiczną na Łomżyński Klub Sportowy. Zbiórki będą powtarzane w następnych tygodniach.

Organizatorzy chcą, żeby najbliższa sobota była w Łomży dniem ŁKS. Wolontariuszy będzie można rozpoznać na ulicach po klubowych szalikach. Oprócz zbierania pieniędzy do puszek, będą także sprzedawać cegiełki. Planowana jest licytacja w Internecie klubowych gadżetów. W urzędach i dużych firmach mają stanąć wielkie skarbonki, do

których będzie można wrzucać datki prze cały czas trwania akcji.

Prokuratura Rejonowa w Białymstoku odmówiła wszczęcia postępowania w sprawie ŁKS. Zawiadomienie o rzekomych nieprawidłowościach w finansach i „zaniedbaniu obowiązków” przez poprzedni zarząd złożył do Prokuratury Rejonowej w Łomży nowy zarząd

ŁKS, wybrany 10 lipca. Decyzją prokuratora apelacyjnego, sprawa została przekazana białostockiej rejonówce. Jak informowaliśmy, wątpliwości nowych działaczy zostały już wyjaśnione ze „starym” Zarządem Klubu. Wszyscy zgodnie uznali, że skierowanie sprawy do organów ścigania było pochopne.

(MK)

Miś u Pana Boga

Wyjechał „Ryś”, przyjechał „Terminator”. Ekipa pod wodzą Stanisława Tyma realizująca na Suwalszczyźnie dalszy ciąg przygód bohaterów kultowego filmu „Miś” zakończyła zdjęcia w naszym regionie. Pojawił się za to w Sokółce i okolicach Jacek Brom-

ski, który przygotowuje kolejną opowieść o księdzu, komendancie policji i innych postaciach z także bardzo popularnego obrazu „U Pana Boga za piecem”. Tym razem głównym bohaterem ma być młody policjant nazywany „Terminatorem”.

Wybory na start!

Kalendarz wyborczy Delegatury Krajowego Biura Wyborczego w Łomży rozpoczęty.

Do 23 września, w budynku Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego (ul. Nowa 2), w pokoju nr 228, komisarz przyjmuje zawiadomienia o utworzeniu komitetu wyborczego i zamiarze zgłaszania kandydatów na radnych. Natomiast do 26 września, w pokoju nr 215, komisarz wyborczy przyjmuje zgłoszenia kandydatów na członków terytorialnych komisji wyborczych.

„Parobek”

Niezwykłą formę protestu przeciwko życiowym niepowodzeniom wybrał Marcin D. (18 lat) z gminy Rajgród (pow. grajewski). Kiedy nie udało mu się zdać egzaminu na prawo jazdy w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Łomży, wymknął się spod opieki ojca i wyruszył na pieszą wędrówkę. Dotarł do podłomżyńskiej wsi Zawady i zatrudnił się jako pomocnik w gospodarstwie rolnym. Poszukującej go rodziny nie dawał żadnego znaku życia. Na pierwszej dorosłej „posadzie” wysłedzili go jednak policjanci, zawiadomili bliskich i Mariusz wrócił do domu.

Bliźniaki



– Kiedy jest duży wysyp grzybów, mówi się, że grzyb rośnie na grzybie. A oto dosłowny okaz – pokazuje Mirosław Domański z Łomży borowika szlachetnego, który wyrósł na... borowiku szlachetnym. Piętrowe borowiki znalazł w lesie w Dębnikach (gm. Nowogród).

„Czwartki” na wygnaniu

XI Czwartki Lekkoatletyczne ruszają w czwartek, 14 września, na stadionie szkolnym w Piątnicy VI Memoriałem Wiesławy Czerniawskiej. Początek godz. 16.00. W Łomży odbyć się nie mogły, bo stadion został zamknięty do remontu. Prace remontowe miały być wykonane w wakacje, ale wciąż się jeszcze nie rozpoczęły.

– Przed wakacjami przewodniczący Wojewódzkiego TKKF, Mie-

czysław Czerniawski, zabiegał w ratuszu o to, by „Czwartki” odbyły się na ministadionie przy Szkole Podstawowej nr 10 w Łomży, ale nic nie wskórał. Dzięki Bogu, przysparzył nam wójt Piątnicy Edward Łada. Jesteśmy za to bardzo wdzięczni gminie Piątnica – powiedział Tadeusz Susoń, organizator „Czwartków”, działacz TKKF.

(MK)

Po „amnestii”

Prawie 4200 dodatkowych świadectw maturalnych musi przygotować Okręgowa Komisja Egzaminacyjna w Łomży. Tylu w województwie podlaskim i warmińsko – mazurskim jest uczniów, którzy będą mogli skorzystać z tzw. amnestii ministra edukacji Romana Giertycha. Dotyczy maturalistów, którzy w ubiegłym i tym roku nie zdali jednego przedmiotu, ale z pozostałych otrzymali odpowiednią liczbę punktów. Do łomżyńskiej OKE wpłynęło kilka podań od maturalistów, którzy z amnestii nie chcą skorzystać.

ZAPROSILI NAS:

■ Rzecznik prasowy marszałka województwa podlaskiego w Białymstoku – na konferencję prasową z ogłoszeniem nominacji do nagrody marszałka w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony dóbr kultury w sezonie artystycznym 2005/2006; na spotkanie władz samorządowych województwa z zawodnikami Sparty Augustów i UKS Dojlidy Białostok oraz na konferencję prasową, dotyczącą zarzutów radnych miejskich Łomży pod adresem władz samorządowych województwa.

■ Rzecznik prasowy Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku – na Euroregionalne Mistrzostwa Strażaków Płetwonurków.

■ Wójt gminy Turośl – na uroczystość oddania do użytku hali sportowej.

■ Burmistrz Nowogrodu, Stowarzyszenie Klub Fort i dowódca Garnizonu Łomża – na obchody 67 rocznicy obrony Nowogrodu.

■ Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, Rada Rodziców i uczniowie Szkoły Podstawowej im. Rodziny Jabłońskich w Pniewie – na obchody 75-lecia Szkoły.

■ Wójt gminy Wizna – na Wieczór Pamięci.

■ Diecezjalny duszpasterz strażaków i komendant miejski Państwowej Straży Pożarnej w Łomży – na III Diecezjalny Przegląd Strażackich Orkiestr Dętych Ochotniczych Straży Pożarnych Diecezji Łomżyńskiej.

■ Dyrektor Biura oraz prezes Łomżyńskiej Rady Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT w Łomży – na uroczystość 30-lecia NOT.

■ Komitet Organizacyjny – na obchody 100-lecia Zespołu Szkół Ekonomicznych w Łomży.

Dziękujemy.

KONTAKTY





ŁOMŻA

BLISKIE

KONTAKTY



Zawiść i chamstwo pod płaszczykiem „troski o dobro publiczne”. Można każdego zmieszać z błotem, pozostając anonimowym.

Ryzdyjek na tropie, błoto na topie

„Sprawuje pani funkcję publiczną i nie jest święta krową. Mamy prawo, jako rodzice uczniów Szkoły Podstawowej nr 9, dbać o jak najlepsze funkcjonowanie szkoły, w tym i o jakość kadry nauczycielskiej. Jeśli chce pani w szkole publicznej załatwiać interesy rodzinne, to musi się pani liczyć ze sprzeciwem rodziców. Może pani założyć szkołę prywatną i tam uprawiać nepotyzm”, wyłożył swoje racje uczestnik forum internetowego o pseudonimie „Ryzdyjek”.

Wypowiedź kierowana jest do dyrektora SP nr 9 w Łomży Bożeny Dziekońskiej. Ryzdyjek na forum rozpoczął dyskusję o nepotyzmie informacją, że dyrektor Dziekońska zatrudniła w „Dziewiątce”, jako nauczyciela angielskiego, swojego syna. W wersji Ryzdyjka, Marcin Dziekoński miał być jedynie po maturze. Gdy się okazało, że skończył Publiczne Nauczycielskie Kolegium Językowe w Łomży, nad którym patronat sprawuje i dyplomuje licencjackie firmuje Uniwersytet Warszawski, a obecnie na Uniwersytecie robi magisterkę z angielskiego, demaskator spuścił z

tonu i bąknął nawet „przepraszam”. Ale szybko dopatrzył się złych stron w rzekomo solidnej edukacji młodego Dziekońskiego twierdząc, że „ten absolwent podrzędnego miejscowego Kolegium Językowego, gdzie podejmują na-



ukę przede wszystkim ci, którzy nie dostają się na uniwersytety w Białymstoku czy Olsztynie, nie mógł znaleźć posady w szkole publicznej i dopiero mamusia pomogła w kłopotcie”.

Ryzdyjek wyśledził ponadto i podał do publicznej wiadomości, że Bożena Dziekońska znana jest z nepotyzmu i zatrudnienie syna to nie jej pierwszy wybryk. Kiedyś

„wyrzuciła ze szkolnego sklepiku bez powodu wieloletnią wynajmującą po to, by wynająć sklepik osobie mocno skoligaconej z zastępcą dyrektora”!

Sadząc z tonu troski Ryzdyjka o dobro publiczne nie mamy wąt-

pliwości, że „wyrzucona wynajmująca” była osobą mocno skoligaconą z Ryzdyjkim. Na marginesie: ciekawe, że w Łomży wszędzie tam, gdzie ludzie obrzucają bliźnich błotem, w tle zawsze jest jakiś sklepik...

– Dwa wolne etaty na angielski pojawiły się, gdy w sierpniu MEN przyznało dodatkowe godziny dla klas pierwszych. Wpłynęło pięć ofert od nauczycieli: od mojego syna z dyplomem licencjackim Uniwersytetu Warszawskiego, od magistra nauk poli-

tycznych z certyfikatem CAE, od pani z Kolna z licencjatem po Kolegium łomżyńskim, nie wiadomo, publicznym czy prywatnym oraz od dwóch studentek trzeciego roku łomżyńskiego Kolegium prywatnego. Dwa lata temu zatrudniłam nauczyciela po Kolegium publicznym i okazał się bardzo dobry. Ta szkoła znakomicie przygotowuje nauczycieli do pracy z dziećmi. Zapytałam w Kuratorium Oświaty, czy nie naruszę prawa, zatrudniając syna. Odpowiedzieli, że nie. Nie wiem, czy będzie dobrym nauczycielem. Okazałoby się po pewnym czasie. Nie wiem, czy się dowiem. Nagonka pana Ryzdyjka bardzo go przygnębiła. Myśli o wyjeździe z Łomży – mówi Bożena Dziekońska

Ryzdyjek triumfuje. Obrzucił błotem na oczach całego miasta cenioną i szanowaną dyrektorkę szkoły, młodego nauczyciela na stażu i znakomite Publiczne Nauczycielskie Kolegium Językowe w Łomży. A co? Nie wolno?

Kiedyś ludzie obrzucali się błotem w miejscu zwanym maglem, czyli bardzo kameralnie. Dziś funkcję magla pełnią internetowe fora dyskusyjne. Magiel zyskał piorunującą siłę rażenia. (ANN)

Roszczenie Cerkwi

Biskup Jakub, ordynariusz prawosławnej diecezji białostocko-gdańskiej, złożył w Komisji Regulacyjnej przy ministrze spraw wewnętrznych w Warszawie wniosek o zwrot majątku pocerkiwnego w Łomży. Podstawą prawną roszczenia jest Ustawa o stosunku państwa do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. Roszczenie obejmuje dawną cerkiew, czyli obecny kościół pw. Najświętszej Marii Panny przy pl. Jana Pawła II, budynek Wojskowej Komendy Uzupełnień i teren, na którym obie budowle się znajdują. Według wniosku, kiedyś ten teren w całości należał do cerkwi. Łomżyński ratusz uważa roszczenie za bezpodstawne. W przygotowywanej odpowiedzi dla Komisji Regulacyjnej zostanie to uzasadnione prawnie i historycznie, zapowiada biuro prasowe ratusza.

Łomża dostała się pod zabór rosyjski ostatecznie po klęsce Napoleona w 1812 roku. W mieście ulokowany został rosyjski garnizon i zaczęła się osiedlać ludność wyznania prawosławnego. Największy napływ prawosławnych rozpoczął się po roku 1866, gdy Łomża stała się miastem gubernialnym. W 1877 roku została wybudowana cerkiew, tuż przy rezydencji gubernatora. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości majątek cerkwi na ziemiach polskich, także ten w Łomży, przejął państwo na mocy dekretu marszałka Józefa Piłsudskiego z 16 grudnia 1918 roku. Budynek łomżyńskiej cerkwi został przeznaczony na kościół garnizonowy 33 Pułku Piechoty.

(MK)

Dziękczynienie

Pod przewodnictwem biskupa łomżyńskiego Stanisława Stefanka odbyło się w niedzielę przy ołtarzu papieskim w Łomży diecezjalne nabożeństwo dziękczynne za tegoroczne zbiory. „To święto ma nam uświadomić dar odradzania się boskiego spichlerza (...) Jeśli moralność nie będzie częścią trwałego ładu gospodarczego, na drodze między darem Bożym z ziemi, a chlebem na stole, może pojawić się potęga ludzkiej ułomności i pazerności”, przestrzegł w homilii biskup Stefanek. W nabożeństwie uczestniczyły delegacje ze wszystkich parafii Diecezji Łomżyńskiej, prezentując tegoroczne plony i wieńce dożynekowe.

(MK)

Kongres w Pepeesie

Ogólnopolski Kongres Branży Ziemniaczanej rozpoczyna się w czwartek, 14 września, w Pepees SA w Łomży. Głównym tematem będzie ocena sytuacji branży ziemniaczanej po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej. Rynek skrobiowy jest ściśle regulowany w ramach wspólnej polityki rolnej. Według prezesa Zarządu Pepeesu Andrzeja Kielczewskiego, Kongres jest formą lobbowania branży ziemniaczanej na rzecz zwiększenia dla Polski unijnego limitu produkcji skrobi ziemniaczanej. (MK)



KONTAKTY

Ponad 3 miliardy złotych w latach 2002 – 2006 trafi do rolników i na wieś Podlaskiego. Zmieniła się wieś, świadomość i nastawienie rolników.

7

Z Grzegorzem Jakuciem, dyrektorem Podlaskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, rozmawia Maria Tocka.

– Komu potrzebna jest Agencja?

– Potrzebna jest głównie rolnikom i wszystkim związanym z rolnictwem, bo zajmuje się wprowa-

dołat do gospodarstw. W latach 2002 – 2006 do rolników Podlaskiego trafił ponad 3 miliardy złotych. Zmieniła się też świadomość i nastawienie rolników, ich zainteresowanie programami pomocowymi wzrasta z roku na rok. Dziś jest to już inna wieś: bogatsza i bardziej wykształcona..

– W tym roku kończy się Plan Rozwoju Obszarów Wiejskich i

środowiska naturalnego i obszarów wiejskich. Tu pozostaje wspieranie działalności na obszarach górskich i innych o niekorzystnych warunkach gospodarowania, program rolnośrodowiskowy oraz zalesianie gruntów rolnych i innych niż rolne. Kontynuacją jest oś trzecia, dotycząca życia na obszarach wiejskich i różnicowania gospodarki wiejskiej.

nie rolnicy będą pisać wnioski, będzie zależało, ile nasz region pozyska funduszy. Odchodzi się od przydziału kwot na poszczególne województwa. Kto wcześniej złożył dobre wnioski, otrzyma więcej pieniędzy. A wszystkie programy i działania będą miały określoną kwotę do dyspozycji. Kto się spóźni, nie skorzysta z pomocy. Dotychczasowe praktyki korzystania

Szansa na rozwój

dzaniem unijnych programów współfinansowanych z budżetu Unii Europejskiej i budżetu krajowego. Przed 2004 rokiem wprowadzaliśmy przedakcesyjny program SAPARD, skierowany do polskiego rolnictwa i obszarów wiejskich. Po przystąpieniu do UE Agencja realizuje pomoc dla rolnictwa w ramach programów na lata 2004 – 2006. Pracownicy Agencji przyjmują wnioski, sprawdzają, wydają decyzje. W tym roku przyjmowanie wniosków na wszystkie działania w ramach programów zostało zakończone. Teraz prowadzimy weryfikację i realizację wniosków.

– Jak wypadła w województwie realizacja tych programów?

– W ramach programu SAPARD (Specjalnego Akcesyjnego Programu na Rzecz Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich) Agencja z rolnikami, samorządami i przedsiębiorcami Podlaskiego zawarła 1046 umów na 250 mln złotych. Najwięcej, ponad 117 mln zł, na poprawę przetwórstwa i marketingu artykułów rolnych i rybnych, ponad 89 mln zł na rozwój i poprawę infrastruktury obszarów wiejskich. Z płatności bezpośrednich za lata 2004 – 2006 w sumie skorzysta 248 tys. rolników, a jest to kwota 1 510 mln złotych. Na działania w ramach Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich zrealizowanych zostało lub są w trakcie realizacji ponad 209 tys. wniosków o wartości 885 mln złotych.

– Imponujące pieniądze. Zmieniły od momentu wstąpienia Polski do UE podlaskie rolnictwo i wieś?

– Znacząco. I to widać. Wystarczy spojrzeć, jaki sprzęt pracuje na polach, a w dużej mierze został zakupiony z dopłatami Agencyjnymi. Nowoczesne urządzenia w oborach i chlewniach są efektem

w styczniu wystartuje Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013. Czy będzie to kontynuacja, czy nie tylko?

– Będą zmiany, bo nie wszystkie działania będą kontynuowane. Program obejmuje 22 działania, zgrupowane w cztery części, nazywane osiami. W ramach pierwszej osi „Poprawa konkurencyjności”, będziemy obsługiwać dziesięć działań: szkolenia dla zatrudnionych w rolnictwie i leśnictwie, ułatwianie startu młodym rolnikom, renty strukturalne, modernizacja gospodarstw rolnych, zwiększanie wartości dodanej podstawowej produkcji rolnej i leśnej, poprawianie i rozwijanie infrastruktury, związanej z rozwojem i dostosowaniem rolnictwa i leśnictwa, uczestnictwo rolników w systemach jakości żywności, działania informacyjne i promocyjne, grupy producentów rolnych oraz korzystanie z usług doradczych przez rolników i posiadaczy lasów. Oś druga dotyczy poprawy

Rolnicy będą mogli korzystać ze wsparcia na poprawę dotychczasowych warunków życia i prowadzenia działalności gospodarczej oraz na rozwój dodatkowej działalności pozarolniczej. Nowością jest oś czwarta: Leader. Chodzi o formę pomocy, polegającą na aktywizacji mieszkańców wsi. Nie będzie wszystko tak samo. W ramach rent strukturalnych będą większe wymagania, niż dotychczas i inne sposoby naliczania. Nowością będzie dopłata paszowa. Na realizację nowego PROW przeznaczonych będzie 15,2 mld euro, w tym około 11,7 mld euro z UE.

– Czyli posypią się wnioski.

– Bardzo zachęcam, aby rolnicy śledzili nowy Program Rozwoju Obszarów Wiejskich i zastanowili się, jak chcą ukierunkować swoją produkcję i z których działań Programu chcieliby skorzystać. To bardzo ważne, bo od przygotowania Agencji, instytucji okołorolniczych, które służą doradztwem i pomocą oraz od tego, jak spraw-

z różnych form wspólnego działania były pozytywne. Wierzę, że w nowy PROW wejdziemy z tymi doświadczeniami i maksymalnie wykorzystamy fundusze dla rozwoju podlaskiej wsi.

– Na razie rolnicy opatrują rany po klęsce suszy.

– ARMiR nie zostawiła ich bez pomocy. Rolnicy mogą skorzystać z prolongaty dotychczas zaciągniętych kredytów obrotowych na cele klęskowe, którą można uzyskać do pięciu lat z dopłatami UE. Drugą formą jest możliwość uzyskania kredytu obrotowego na cele klęskowe z dopłatą do oprocentowania przez Agencję. Poza tym Agencja udziela gwarancji i poręczeń na kredyty.

– Dziękuję za rozmowę.

Drodzy Czytelnicy, działania Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013 będziemy prezentować w „Kontaktach”. PROW jest szansą na rozwój. Nie spóźnijmy się.



Dyrektor Grzegorz Jakuc





Szeregowiec polskiej piechoty Wiktor Dobkowski (w grudniu skończy 4 lata)

Było więcej sprzętu i epizodów niż rok temu. We wrześniowej bitwie o Nowogród po raz pierwszy ukazał się na niebie polski samolot z brygady rozpoznawczej, zagrzmiało polskie działo przeciwlotnicze i niemieckie działo przeciwpancerne, Niemcy przeprawiali się przez Narew łodzią, a walczących po

naszej stronie wspierali kawalerzyści.

Tłum widzów przyciągnęło odtworzenie jednej z walk polskiego Września 1939 koło Nowogrodu (pow. łomżyński), przygotowane przez Grupę Rekonstrukcji Historycznej SGO „Narew” w Łomży.

– To najlepszy dowód na to, że ludzie chcą po-

znawać historię inaczej, niż z podręczników szkolnych – mówi Zbigniew Dobkowski z Grupy. – Zobaczyć na własne oczy autentyczne mundury i broń, kawalerzystów to naprawdę wrażenie.

Zbigniew Dobkowski dowodził natarciem 42 Pułku Piechoty z Ostrołęki, we wrześniu 1939 roku wchodzącego w skład Samodziel-

nej Grupy Operacyjnej „Narew”. Jego synek Wiktor (w grudniu skończy 4 lata) co prawda wystąpił jako widz w towarzystwie mamy, ale w mundurze szeregowca piechoty i oznajmił dziennikarzom, że „usiądzie na armacie i będzie strzelał do Niemców”.

W rekonstrukcji wrześniowego epizodu nad Narwią, kolegów z Łomży wspierało Stowarzyszenie Sportowo – Jeździeckie im. 10 Pułku Ułanów Litewskich w Grabowie (pow. kolneński), 5 Pułk Ułanów w Ostrołęce, Towarzystwo Przyjaciół 9 Pułku Strzelców Konnych w Grajewie, 5 Pułk Pie-

choty Legionowej w Białymstoku oraz „wolni strzelcy” z Hajnówki i Sokółki. Autentyczne działo wypożyczył walczącym po obu stronach Antoni Sokółowski, właściciel części fortów w Piątnicy (pow. łomżyński).

Grupa Rekonstrukcji Historycznej SGO „Narew” w Łomży, po walkach w obronie Nowogrodu, wystąpi wkrótce w innych znanych epizodach polskiego Września, wspierając innych pasjonatów rekonstrukcji historycznych wydarzeń w odtworzeniu bitwy o Bzurę w Brochowie koło Sochaczewa i bitwy pod Kockiem.



Pod bunkrem – „Niemcy”

Rocznica z przestrogą

11 września 1939 roku rozegrała się zacięta bitwa o Zambrow. Batalion majora Kopery atakował od strony Zakrzewa Nowego, batalion majora Knapika wyszedł z lasu pod Wądołkami i miał nacierać na koszarę, a batalion kapitana Boraka opanował cmentarz żydowski i zmierzał w kierunku rynku. Wydawało się, że bliskie jest zwycięstwo i... posypał się grad niemieckich pocisków z kierunku Wizny.

W trakcie walk ulicznych poległo około 400 polskich żołnierzy, kilkadziesiąt pozostało rannych.

Polskie oddziały wycofały się. Krwawy przebieg miała bitwa pod Andrzejewem. Do niemieckiej niewoli dostało się ponad 5 tys. oficerów i żołnierzy.

– Nocna masakra bezbronných jeńców, zgrupowanych na placu koszar 71. Pułku Piechoty w Zambrowie, była jedną z największych zbrodni wojennych. Wydarzenia tamtych dni są dla nas przestrogą – mówił burmistrz Kazimierz Dąbrowski w czasie uroczystości rocznicowych pod pomnikiem Żołnierzy 71. Pułku Piechoty w Zambrowie.



Uroczystości rocznicowe w Zambrowie

Bez tarczy

– Nosilem tarczę, gdy uczyłem się w szkole. Nie było to złe, czasami nauczyciele ganiłi, jeżeli jej brakowało na rękawie, ale w sumie było fajne – mówi Włodzisław Słonecki, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Edukacji Narodowej w Klukowie.

W kierowanej przez niego szkole uczniowie nie noszą tarcz. W tym roku dyrektor Słonecki wprowadzi tarcze dla pierwszoklasistów. Otrzymają je w dniu ślubowania, które zawsze odbywa się w październiku, w wigilię Dnia Edukacji.

– Tarcze będą miały symboliczne znaczenie. Dla każdego będą pamiątką z dzieciństwa. Nie będę wymagał, aby nosili je na rękawach, nie będę sprawdzał – żartuje.

W ten symboliczny sposób dyrektor pielęgnuje szkolną tradycję.

Małgorzat Koc, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Wysokiem Mazowieckiem, jest absolwentką szkoły, którą kieruje.

– Dobrze pamiętam, nosiłam tarczę. W liceum już nie, bo trafiłam na okres bez tarcz. Dziś w szkole tarcz nie ma. W mieście jest jedna szkoła i po wieku łatwo zidentyfikować ucznia, gdzie się uczy, więc tarcze nie są konieczne – uważa.

Dużą tarczę na rękawie nosiła Dorota Malaszkowska, dyrektor Gimnazjum w Kobylinie Borzymach

– Szkoła nosiła imię Tadeusza Kościuszki, napis był długi i tarcza duża. To było normalne. Uczniowie w ten sposób identyfikowali się ze szkołą. W naszym gimnazjum tarcz nie ma – mówi dyrektor Dorota Malaszkowska.

Fotografia

– Lubiałam pochody pierwszomajowe. A w Rosji były wielkie defilady. Szły szkoły i zakłady pracy. Była orkiestra, kolorowo i wesoło. I właśnie 1 maja spotkałam Grześka! – opowiada Elwira.

Dzień był słoneczny. Po pochodzie z koleżankami i siostrą poszła do parku. Spotkały grupę chłopców z Polski, wśród których był znajomy koleżanka. Żartowali, rozmawiali. Elwira spytała Grzegorza, jak ma na imię. Było wesoło. Ktoś zaproponował, aby zrobili sobie na pamiątkę zdjęcie. Potem koledzy zaprosili dziewczęta na lody. I umówili się na następne spotkanie.

– Chłopcy podarowali nam fotografię. Mam ją do dziś – pokazuje i uśmiecha się do wspomnień Elwira.

Na odwrocie czarno-białej fotografii z 1 maja 1991 roku niebieskim tuszem: „Szczęśliwym czyni człowieka wiara, że trwa w czyjejś pamięci na wieki. Więc niech

–Iżewsku. Mieszkała w internacie. Do Niewtiekamska przyjeżdżała na sobotę i niedzielę. Był już prawie koniec roku szkolnego, bo w Rosji wakacje zaczynają się 1 czerwca. Teraz spotykali się często.

– Gdy poznałam Grześka, przypomniała mi się kabała z początku roku. Wróżyłyśmy sobie ze świecą na wodzie. Mnie wyszło, że w tym roku wyjdę za mąż. Śmiałam się głośno, bo miałam dużo kolegów, ale żadnego poważnego. A Grzesiek był osiem lat starszy. Pewnie tak miało być – opowiada.

Oświadczy

O spotkaniach z chłopcem z Polski najpierw powiedziała mamie. Jest łagodna i tolerancyjna. Nie miała nic przeciwko Grzegorzowi, który bardzo dobrze mówił po rosyjsku i bez problemu się porozumiewał. Tato, bardziej surowy, musiał zauważyć, że córka ciągle znika z domu. Jednak o nic



Zdjęcie z 1 maja 1991 roku, Elwira pierwsza z prawej, Grzegorz drugi z lewej

znały się teściowa z synową. Świadcami byli Lusja, przyjaciółka Elwiry i Alfred, kolega z kontraktu Grzesia.

Ślub był w piątek, a wesele w Rosji trwa trzy dni: piątek, sobota i niedziela. Poniedziałek małżonkowie spędzili jeszcze razem. We wto-

Byłam w ciąży z Bartkiem. Jechał z nami tato i starsza siostra. Znałam tylko Grześka. Jemu ufałam. Byłam młoda i niczego nie potrafiłam przewidzieć. Teraz sama się sobie dziwię – mówi Elwira.

W obcym kraju, w obcej miejscowości, bez rodziny i znajo-

Miłość bez granic

Małżeństwo z defilady



Elwira z Grzegorzem w Moskwie, grudzień 1991 r.

to zdjęcie będzie wspomnieniem do końca naszych dni, nawet gdybyśmy byli od siebie bardzo daleko. Od Grześka i Alfreda dla uroczych sióstr”.

Na kontrakcie

Grzegorz ze Starego Skarżyna z grupą polskich robotników budował w Niewtiekamsku bloki i fabrykę domów. Kontrakt był na pięć lat i miał zostać odnowiony. Grzegorz dołączył do grupy w ostatnim roku. W tygodniu była praca. Dłużyły się sobotnie popołudnia i niedziele spędzane z kolegami. Na szczęście, poznał Elwirę.

16 maja skończyła 18 lat. Uczyła się w Technikum Handlowym w

nie dopytywał, a Elwira bała się powiedzieć.

– Grześka zapraszałam do domu, gdy nie było rodziców. Raz wcześniej wrócili z działki. Wtedy tato poznał Grzegorza. Musiała zadziałać dyplomacja mamy, bo nic nie mówił, przywitał się i normalnie

rozmawiali – wspomina.

Teraz Grzegorz pewniej i częściej przychodził do domu. We wrześniu rozpoczął się rok szkolny. Elwira pojechała do technikum. Grzegorz dowiedział się, że nie będzie przedłużenia kontraktu na następny rok. Nie tracił czasu.

– To było we wrześniu, przyjechałam ze szkoły na niedzielę do domu. Było rano, wszyscy spaliśmy, a Grzesiek... przeszedł się oświadczyć. Dostałam pierścionek...

Znali się siedem i pół miesiąca. Wzięli ślub 14 grudnia 1991 roku. Z rodziny Grzegorza przyjechała mama ze Starego Skarżyna. Po-

rek Elwira pojechała do szkoły, a w środę Grzegorz z mamą do Polski!

– Skończył się kontrakt. Fabryki nie zbudowaliśmy, bo przyszła pieriestrojka. Do dziś tam straszy ta nieodkończona budowla – mówi Grzegorz.

Wyjazd

Elwira tęskniła. Pisali do siebie listy, potem Grzegorz przyjechał. Mieszkali z rodzicami i dwiema siostrami Elwiry. Kończyła szkołę jako mężatka, nie była wyjątkiem,

mych. Zamieszkała z teściami w małym drewnianym domu. Ani jednego słowa nie umiała i nie rozumiała po polsku. Grzegorz świetnie mówił po rosyjsku i tylko w tym języku dotychczas się porozumiewali.

– Nie było czasu na rozczulanie się nad sobą. Ale jak coś naszło, bardzo tęskniłam do mojej ukochanej siostry. Do rodziców. Wszyscy tak daleko, a wtedy jeszcze nie było telefonu. Płakałam w poduszkę...



Elwira z mężem i synem Albertem

połowa dziewcząt w klasie była już zamężna. Wyjeżdżali do Polski 18 sierpnia 1992 roku.

– Wszyscy płakali. Pierwszy raz w życiu jechałam do Polski.

Grzegorz poszedł do pracy. Urodził się Bartek. Zajmowała się dzieckiem. Uczyła języka. Potem

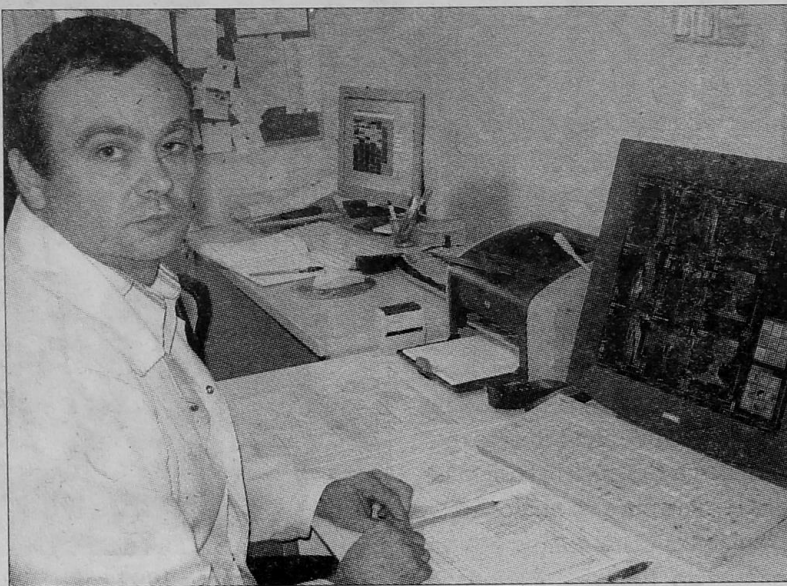
dokończenie na str. 10.



W Szpitalu Wojewódzkim w Łomży działa pracownia rezonansu magnetycznego. To najnowocześniejsza i najdroższa metoda diagnostyczna we współczesnej medycynie. Szpital jest za biedny, żeby kupić rezonans. Ale znalazł sposób, żeby go mieć dla pacjentów.

Outsourcing w piwnicy

Szpital zaprosił do współpracy Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Enel – Med z Warszawy, specjalizujący się w tzw. outsourcingu medycznym, czyli wykonywaniu na zlecenie badań diagnostycznych. Warszawska spółka otworzyła oddział w Łomży dwa lata temu. Wyremontowała puste pomieszczenie w



Bogusław Kłos, po wykonaniu badania pacjenta rezonansem magnetycznym, wysłał elektroniczny zapis badania Internetem do Centrum Teleradiologii ENEL- MED w Warszawie. W półtorej godziny pacjent w ośrodku w Łomży tą samą drogą otrzymuje opis badania, wykonany przez lekarzy specjalistów.

minimum 600 zł. Nie ma sensu płacić dwa razy więcej za transport, niż za badanie. Dziś płacimy tylko za badanie. Zamiast organizować pacjentowi wyprawę do Warszawy czy Białegostoku, naciskamy guzik windy – mówi Bajno.

„Dociekliwy”

– Na ubezpieczenie zapisują w kolejkę na koniec listopada, początek grudnia. Prywatnie, za 380 zł robią badania od ręki. Jak to może być, na publicznym sprzęcie, w godzinach pracy? – dociekał na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej Łomży radny Zbigniew Lipski, członek Społecznej Rady Szpitala zakończonej niedawno kadencji. Zażądał od prezydenta Łomży, by wyja-

Prywatne w publicznym

szpitalnej piwnicy i zainstalowała w nim rezonans magnetyczny. Zatrudniła specjalistów, którzy wykonują badania pacjentów,

kierowanych przez szpital i ambulatoria. Nie tylko z Łomży. Pacjenta może tu skierować każdy szpital, każdy lekarz specjalista.

Elektroniczne obrazy badań są przesyłane Internetem do centrali spółki w Warszawie, gdzie opisują je wybitni specjaliści i tą samą drogą odsyłają. W dwie godziny pacjent wychodzi z badania z wynikiem w ręku!

śnił, „o co chodzi z tym rezonansem”.

– Jak na wieloletniego członka Społecznej Rady Szpitala to zadziwiająca ignorancja – komentuje z przekąsem wątpliwości radnego dr Ryszard Wagner. – Pełniąc taką funkcję, wypada wiedzieć, skąd i na jakich zasadach w Szpitalu znalazł się, jedyny w dawnym Łomżyńskim, rezonans magnetyczny. Moim zdaniem, układ jest przejrzysty i nie ma w nim miejsca na żadne etyczne wątpliwości. Stosunki pracowni ze Szpitalem reguluje umowa. Pacjentów ambulatoryjnych, czyli ze skierowaniami z poradni specjalistycznych, przyjmujemy bezpłatnie tylko w ramach posiadanego kontraktu z NFZ. Jest więcej skierowań, niż możliwości kontraktu. W ubiegłym roku wykonywaliśmy po 30 badań z ubezpieczenia miesięcznie i kontrakt wyczerpaliśmy już w sierpniu. W tym roku postanowiliśmy rozłożyć go na wszystkie miesiące. Zapisujemy pacjentów w kolejkę. Jej długość świadczy o niewystarczających pieniądzech, przeznaczanych przez NFZ na te badania: Ci, którzy nie chcą czekać, płacą 380 zł i sami ustalają sobie termin badania.

Pracownia wykonuje około 300 badań miesięcznie. Zdecydowaną większość badanych stanowią pacjenci łomżyńskiego Szpitala. Około 10 proc. to pacjenci ambulatoryjni, ubezpieczeni w NFZ. 20 proc. pacjentów płaci za badania z własnej kieszeni.

MARIA KACZYŃSKA

Małżeństwo z defilady

dokończenie ze str. 9.

poszła do pracy w skupie mleka. Poznawała ludzi, rozmawiała z nimi, było łatwiej. Zaczęli budować dom. Po czterech latach urodził się drugi syn Marcin. Po kolejnych pięciu latach trzeci syn, Albert. Kupili działkę w centrum wsi, pobudowali sklep. Teraz razem pracują w swoim sklepie. Mieszkają w pięknym, murowanym domu z wygodami.

Rozdarcie

– Gdy nachodzi tęsknota, biorę albumy ze zdjęciami z Rosji, oglądam, wspominam... Jeszcze czte-

ry lata i w Polsce będę mieszkać tyle samo, co w Rosji...

Od rodziców i siostr dzieli ją trzy tysiące kilometrów. W czasie 14 lat pobytu w Polsce rodzice odwiedzili ją dwa razy. Ona pojechała do Niewtiekamska trzy razy: po dwóch latach, po sześciu i w tym roku w lipcu, też po sześciu latach. Pojechała na miesiąc z najmłodszym synem. Jechali trzy dni.

– Jestem w Starym Skarżynie i o Rosji mówię „Tam, u mnie”. Byłam w Rosji i mówiłam „U nas, w Polsce”. Cieszę się ze swojej rodziny, z pracy i że ludzie tacy mili. Żałuję tylko, że do rodzinnego domu tak daleko. MARIA TOCKA



Elwira nad albumem

Wyprzedzili Białystok

– O taką współpracę ubiegało się wiele szpitali, a dostała ją Łomża. To kapitalna sprawa i dla pacjentów, i dla Szpitala. Pracownie rezonansu magnetycznego w szpitalach na Zachodzie to standard, w Polsce jest ich zaledwie kilkadziesiąt – mówi dr Ryszard Wagner, kierownik szpitalnego Zakładu Diagnostyki Obrazowej, kierujący jednocześnie placówką Enel-Medu.

Z dumą dodaje, że znacznie większy od łomżyńskiego białostocki ośrodek medyczny „dobił się” rezonansu na zasadzie outsourcingu w półtora roku po Łomży.

– Urządzenie kosztuje półtora miliona. Nigdy nie byłoby nas na nie stać. Wcześniej, niż inni dostrzeżliśmy szansę w partnerstwie publiczno – prywatnym. I mamy z niego same korzyści – mówi Jan Bajno, zastępca dyrektora ds. finansowych.

Największe oszczędności są na zaprzestaniu wożenia pacjentów do innych ośrodków.

– Dostęp do rezonansu jest wymagany przez Narodowy Fundusz Zdrowia od szpitali na wyższym tzw. poziomie referencyjności, takim jak nasz. Wysłanie pacjenta karetką do Warszawy to

Zaskakujący przebieg miała poniedziałkowa sesja Sądu Rejonowego w Łomży w tzw. procesie dziesięciu menedżerów Pepeesu. W sądzie zjawiał się świadek oskarżenia, który, według prokuratora Bogusława Dukacza, miał zeznawać „na okoliczność, dlaczego Zarząd Pepeesu podejmował takie, a nie inne decyzje i dlaczego zostały wydzielone spółki zależne”. Jednak do złożenia tych zeznań nie doszło.

Posiedzenie rozpoczęło się od przesłuchania biegłej, która na zlecenie prokuratury wyliczyła szkody, jakie poniósł Pepees w wyniku wydzielania spółek zależnych Spido i Serwis Pepees. Według tej opinii, obie spółki były bankrutami „z założenia”. Nie było szans, by w ogóle mogły osiągnąć rentowność. W efekcie zostały sprzedane bardzo tanio. To, ile wniósł do nich Pepees w formie majątku i kapitału, jest szkodą spółki – matki, to konkluzja jej wyводу. Czyli ponad 2 mln zł.

Adwokaci oskarżonych zarzucili, że takie podejście do winy oskarżonych jest niedopuszczalne, gdyż nie uwzględnia całości zagadnień, związanych z zarządzaniem holdingiem, w jaki został przekształcony wielozakładowy Pepees. Prokuratura zarzuca menedżerom działanie na szkodę Pepeesu z punktu widzenia spółek zależnych. Natomiast pomija zupełnie spojrzenie z punktu widzenia spółki – matki, a z tej perspektywy żadnej szkody nie było, dowodzili. Spółka – matka przesunęła nierentowne wydziały z pracownikami do spółek zależnych, bo na takie rozwiązanie, jako najlepsze dla Pepeesu, wskazywały okoliczności w momencie podejmowania decyzji. Akt oskarżenia został oparty na fałszywych przesłankach i prowadzi do błędnych wniosków, to konkluzja gremialnego ataku adwokatów na prokuratora. Prokurator stronnictwo i niekompetentnie oskarżył menedżerów i powinien dostać nauczkę od sądu w postaci zwrotu akt sprawy. Stwierdzili, że dalsze przesłuchiwanie biegłej nie ma sensu.

Prokurator Bogusław Dukacz sprzeciwił się wnioskowi. Stwierdził, że przedmiotem oskarżenia i procesu są konkretne decyzje gospodarcze, ich uzasadnienie ekonomiczne oraz skutki finansowe w momencie podejmowania. Przypominał, że w momencie prywatyzacji Pepees miał znaczne przerosty zatrudnienia. Można je było zmniejszyć, zwalniając

pracowników za odszkodowaniem lub przenosząc zbędnych pracowników do spółek zależnych w tym celu utworzonych. Wybrany został drugi wariant. Nowe spółki wcale nie miały być rentowne, miały upaść. W ten sposób Pepees pozbył się pracowników bez ponoszenia kosztów odpaw. Wyodrębnienie spółek Spido i Pepees nie miało ekonomicznego uzasadnienia, a miało służyć tylko do pozbycia się pracowników najtańszym kosztem dla firmy, ale kosztem ludzi.

Biegła Barbara Klemienia z Białegostoku, do której sąd zwrócił się z pytaniem, czy podejmą się sporządzić opinie uzupełniające, zgodnie z życzeniem obrony, stanowczo odmówiła.

– Zakres wnioskowanych opinii jest tak szeroki, że mam wątpliwości, czy opinie są w ogóle

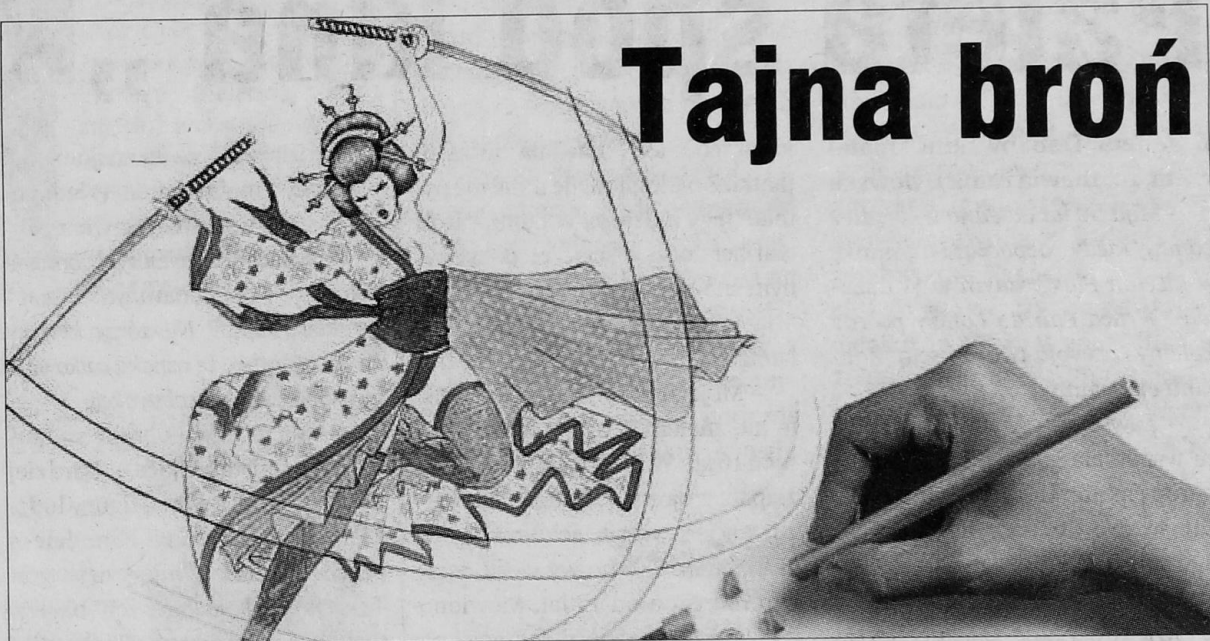
stwierdziła, przyjechała do Polski na jeden dzień w sprawach prywatnych. Wcześniej prokuratura wnioskowała o dołączenie do materiału dowodowego jej zeznań pisemnych, ale nie zgodzili się na to obrońcy oskarżonych. W poniedziałek z ogromną determinacją zaprotestowali przeciwko przesłuchaniu Marioli Y., kwestionując celowość powoływania jej na świadka oraz jej wiarygodność. Twierdzili, że Mariola Y. nie będzie obiektywna, gdyż jest w konflikcie z Józefem Hubertem G.

Mariola Y., w oczekiwaniu na decyzję sądu, czy ma być przesłuchana, na sądowym korytarzu opowiadała, że Józef Hubert G. to „złodziej”, który „przyszedł do niej w skarpetkach”, dostał dużo pieniędzy i zlecenie zakupu firm w Polsce i ani myśli ich zwrócić. Złożyła zawiadomienie w prokuratu-

„procesie dziesięciu”, to Józef Hubert G. wytoczył proces Marioli Y. o kilkanaście milionów złotych.

Sąd postanowił przesłuchać Mariolę Y., ale w tym celu musi ponownie przyjechać do Polski. Powiedziała, że „się postara” i o terminie zawiadomi sąd. Do czasu przesłuchania tego świadka, sąd nie będzie rozpatrywał wniosku obrońców o zwrot akt sprawy prokuraturze w celu sporządzenia rozszerzonych opinii.

Proces Józefa Huberta G. może nie rozpocząć się w łomżyńskim sądzie 22 września, jak pierwotnie było planowane. Sędzia Wydziału Karnego, który dostał sprawę, wydał postanowienie o zwrocie akt prokuraturze z tych samych powodów, które podnosili adwokaci w „procesie dziesięciu”. Czyli nakazuje prokuraturze wykonanie szeregu ekspertyz, według prokuratora, o



Tajna broń prokuratora

rze w Chełmie o ściganie go pod zarzutem wyłudzenia m.in. 6 mln zł. Okazała w prokuraturze przelew na taką kwotę z Japonii na konto G. w Polsce. Pieniądze pochodziły od biznesmenów japońskich, które Józef Hubert G. miał w ich imieniu inwestować w Polsce. Uczynił to, ale rzekomo na własny rachunek. Według niej, po aresztowaniu członków Zarządu Pepeesu w marcu 2003 roku w związku ze sprawą sprzedaży spółek zależnych, Józef Hubert G. „ucieł” do Paryża i schronił się w jej mieszkaniu, skąd przez telefon podtrzymywał na duchu zatrzymanych menedżerów. Teraz wrócił do Polski, bo „jego kumple wrócili na stołki, to odżył”. Ale ona „rozwali polską korupcję i odzyska pieniądze”.

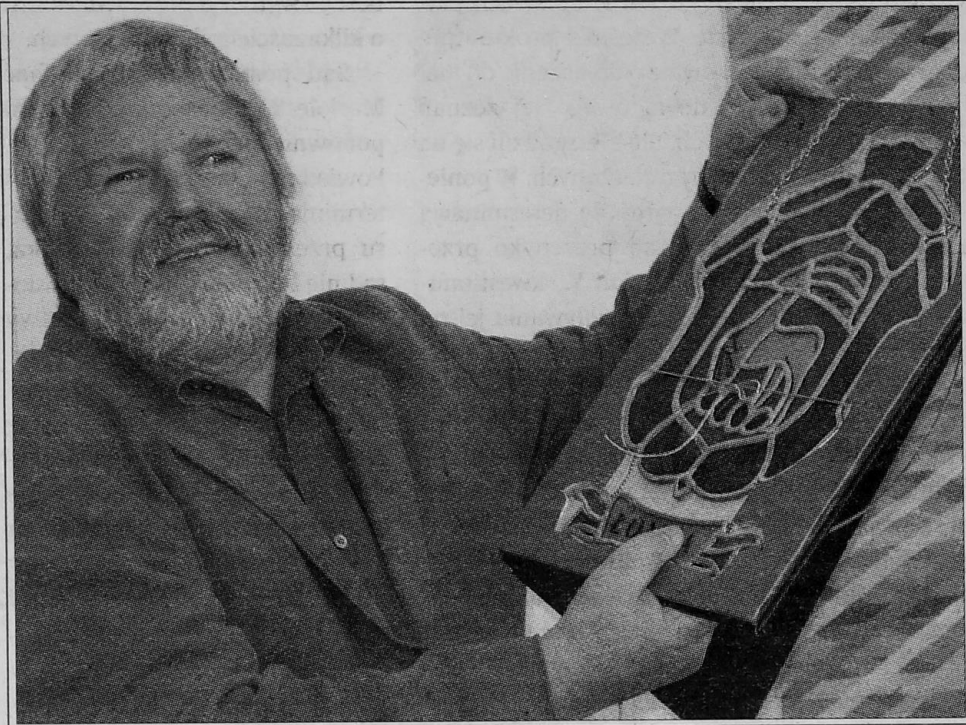
Według informacji adwokatów, broniących oskarżonych w

„bliżej nieokreślonym zakresie”. Prokuratura wniosła zażalenie na tę decyzję do Sądu Okręgowego w Łomży. Sąd wyższej instancji jeszcze sprawy nie rozpatrzył.

Kupiony od NFI przez Józefa Huberta G. i osoby z nim powiązanych Pepees zatrudniał ponad 700 pracowników, co najmniej 200 za dużo. Z tego nikt wówczas nie robił tajemnicy, bo tylko pod takim warunkiem silne związki zawodowe zgodziły się na prywatyzację. Prywatny Pepees „wyślizgał” niepotrzebnych pracowników w białych rękawiczkach, odsyłając ich do spółek – bankrutów. O tym także było głośno w Łomży. Kosztowało to firmę – matkę, według wyliczeń sądowej biegłej, „tylko” nieco ponad 2 mln zł. To rewelacyjnie niska cena pozbycia się „pracowniczego balastu”.

JOANNA WILK

Nie wiedziałem, że istnieje sztuka, malarz Jan Cybis. Pani Rokicka pozwalała mi rysować na biologii, co chcę



Jan Dobkowski (64 lata), jeden z najwybitniejszych współczesnych malarzy polskich. Uczeń Jana Cybisa i laureat nagrody jego imienia za dokonania artystyczne. Galeria Sztuki Współczesnej w Łomży tworzy kolekcję jego dzieł. Z prezentowanego we wrześniu cyklu „Himalaje” wzbogaci ją kolejny obraz, подарowany przez artystę. Jest honorowym obywatelem Łomży.

Erotyka, figura kobieca na moich wcześniejszych obrazach, choć określone liniami, są bardziej duchowe. Obrazy z cyklu „Himalaje” są czystą zmysłowością. To mój obraz odbioru świata wszystkimi zmysłami, a nie tylko wzrokiem, jak fotografia. Czyli bardzo realny, bardziej nawet od fotografii.

– Sześć lat temu prezentował Pan w Łomży cykle obrazów „Universe” i „Nieskończoność”, inspirowane podróżami po Australii i rejssem oceanicznym. Co dają Panu podróże po świecie?

– Poznawanie nowych kultur, przyrody. Każdy człowiek żyje w swojej kulturze i jednocześnie wymienia się wartościami duchowymi z innymi kulturami. Świat jest jeden i ciągle dla mnie do od-

Paleta spod kina „Mirage”

Z Janem Dobkowskim, malarzem, rozmawia Anna Dylewska

– Mija 50 lat od Pana wyjazdu z Łomży, kiedy rozpoczął Pan naukę w Liceum Plastycznym w Warszawie. Wraca Pan do Łomży po raz kolejny ze swoją twórczością. Z jakimi emocjami?

– Zawsze z pozytywnymi. Jest tu wspaniała galeria, na poziomie europejskim, która wzorowo prezentuje moją twórczość i za to bardzo dziękuję. Łomża to najważniejsza sprawa w moim życiu. To, co człowiek dokonuje, zależy od czasu między trzecim a ósmym rokiem życia, od tego, w jaką wrażliwość zostanie wtedy wyposażony. W Łomży było bardzo dużo przyrody i było kurpiowskie muzeum, najważniejsze dla mojej twórczości. Zaprowadziła mnie do niego pani od biologii, pani Rokicka, która pierwsza poznała się na moim talencie. Szkoła mieściła się w baraku, niedaleko rozwalonego przez wojnę kinia „Mirage”, a muzeum było trochę dalej, na drugim piętrze kamienicy przy tej samej ulicy, która przed wojną nazywała się Legionów, potem Świerczewskiego, a teraz znów Legionów. Łomża była strasznie zniszczona, pół miasta leżało w gruzach, nic nie było, żadnych książek, gazet, reprodukcji. Nie wiedziałem, że istnieje sztuka, nie wiedziałem, że istnieje malarz Jan Cybis. W kurpiowskim muzeum zobaczyłem wycinanki, ich wspaniałą linearność i one ukształtowały moją wrażliwość. Pani Rokicka pozwalała mi, żebym na lekcjach biologii rysował sobie kred-

kami, co chcę i stawiała mi za to piątki. Z biologii wcale mnie nie pytała! Tacy ludzie są w Łomży, istni wariaci, oczywiście, w pozytywnym znaczeniu!

– Co jeszcze oznacza dla Pana Łomża?

– Mojego brata, którego w ogóle nie znałem. Gdy się urodziłem, miał 16 lat. W 1943 roku Niemcy go złapali, z ojcem i wywieźli do obozu. Ojciec wrócił, schorowany, a brat zginął. Gdy go wywieźli, miałem roczek, a on 17 lat. Mówiono mi, że się mną opiekował, nosił na rękach, bawił się ze mną. Musiał być bardzo fajny. Chciałbym dowiedzieć się więcej, jakim był człowiekiem. Jedna pani na wernisazu

powiedziała mi, że jej znajomy był więziony z moim bratem w jednym obozie. I to wszystko, co wiem.

– Czym dla Pana jest cykl obrazów „Himalaje”, prezentowanych w łomżyńskiej Galerii? Niektórzy krytycy sztuki twierdzą, że oznaką całkowitego zwrócenia się ku abstrakcji.

– Ależ skąd, te obrazy są bardzo „przedstawiające”. Bardziej od tych, na których są figury ludzkie. Pojechałem w Himalaje i przedstawiłem swoją wizję gór. Tak, jak odczuwam ich barwy, wielkość, przestrzeń. Chyba nikt nie oczekiwał, że przywiezę pocztówki z gór. Nie interesuje mnie powielanie czegoś realnego na zasadzie lustra. To robi fotografia.

krycia. Przebrnąłem przez niewolniczość wobec tego, co się widzi. Jestem w miejscu, gdzie się łączą wrażliwość z myślą. Są artyści, którzy malują piękny pejzaż i mówią: „Ja to zrobiłem!” To nie oni zrobili, tylko pan Bóg to stworzył. Odwzorować na zasadzie lustra to dla mnie za mało. Nie znoszę żadnych teorii w malarstwie. Kieruję się zasadą: „Linia śladem myślenia”. Linia prowadzi mnie do wyrażania myśli o świecie.

– Co najbardziej lubi Pan prywatnie?

– Zmagać się z moją sztuką. Gdy gdzieś wyjeżdżam i nie maluję, czuję się chory.

– Dziękuję za rozmowę.

„Łomża” w Warszawie

Zespół Pieśni i Tańca „Łomża” był gwiazdą niedzielnego festynu promocyjnego na placu Zamkowym w Warszawie pod nazwą „Podlaskie Gminy Wiejskie w Warszawie”. Organizuje go od kilku lat Związek Gmin Wiejskich Województwa Podlaskiego. W tym roku było już drugi festyn. Pierwszy odbył się w czerwcu. Swoją kulturę, lokalne specjności kulinarne, walory turystyczne i gospodarkę zaprezentowało warszawiakom i goszczącym w stolicy turystom z całego świata 12 podlaskich gmin wiejskich, w tym Zambrów i Miastkowo. Stoiska otworzyły też firmy mające siedzibę w tych gminach. Występy artystyczne trwały kilka godzin. Zespół Pieśni i Tańca „Łomża”, jako gwiazda imprezy, wystąpił na zakończenie. Oprócz „Łomży” zaprezentowały się też m.in. popularny zespół śpiewaczy „Laskowianki” z Laskowca koło Zambrowa.

(MK)

Puszcza puszcza SOS

O podpisywanie petycji do prezydenta i premiera Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie „powiększenia parku narodowego na obszar całej polskiej części Puszczy Białowieskiej”, apeluje organizacja WWF Polska. Do walki o ratowanie najstarszego w kraju lasu, wzywa pod hasłem „Puszcza puszcza SOS”.

Puszcza Białowieska jest ostatnim naturalnym lasem w tej części Europy. Rozsławiona na cały świat przez bogactwo natury, wciąż nie ma właściwej ochrony. Jako park narodowy obejmuje zaledwie 17 proc. obszaru, należącego do Polski.

Wszystko wskazuje na to, że „Puszcza puszcza SOS”, stanowiąc w Podlaskiem kolejną głośną sprawą na froncie przyrodniczym – cywilizacja, obok ich walki o zmianę trasy obwodnicy Augustowa, aby nie zniszczyć unikalnego przyrodniczego bogactwa doliny Rospudy.

Tu warto być (14 – 20 września)

Białystok

„Zbigniew Libera w Arsenale”, galeria Arsenał (ul. Mickiewicza 2, tel. 085 – 742 – 03 – 53), czwartek, 14 września, godz. 18.00.

Spotkanie autorskie twórcy, należącego do tzw. nurtu krytycznego we współczesnej sztuce. Zbigniew Libera (na zdjęciu) należy do najwybitniejszych polskich artystów, debiutujących w latach 90. Uprawia sztukę intermedialną, m.in. graffiti na murach, fotografię, filmy w technice video, malarstwo, rzeźbę, instalacje. Drażni i bulwersuje odbiorców formą i treścią swych dzieł.



Kruszyniany, Tykocin, Supraśl

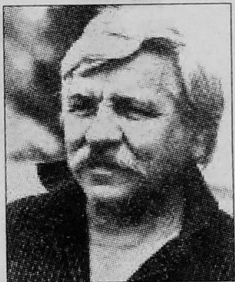


Uroczyste koncerty w miejscach kultu religijnego, meczet w Kruszyńskich (16.09, godz. 15.00), synagoga w Tykocinie (17.09, godz. 15.00), aula Centrum Edukacji w Supraślu (17.09, godz. 19.00). Chór Opery i Filharmonii Podlaskiej pod dyrekcją Violetty Bieleckiej (na zdjęciu) wykonuje utwory Stanisława Moryto, Giuseppe Verdiego i innych kompozytorów oraz melodie muzułmańskie – tatarskie i żydowskie.

Łomża

„Wspomnienie o Jerzy Swoińskim”, Galeria Pod Arkadami (Stary Rynek, tel. 216 – 20 – 93), piątek, 15 września, godz. 18.00.

W pierwszą rocznicę śmierci prezentacja twórczości artysty, który mówił o sobie, że sercem i duszą jest „w połowie znad Wisły, w połowie znad Narwi”. Jerzy Swoiński (na zdjęciu) urodził się w Chełmnie koło Torunia w 1944 roku. Od 1969 roku, czyli od ukończenia Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, mieszkał i tworzył w Łomży. W 1974 r. zaczął organizować Oddział Biura Wystaw Artystycznych, które po latach przekształciło się w dzisiejszą Galerię Sztuki Współczesnej. Zmarł 4 września 2005 roku. Galeria Pod Arkadami prezentowała jego ostatnią indywidualną wystawę pt. „Pożegnanie” w 1999 roku. Na obecnej obejrzyć można kilkadziesiąt obrazów, grafik i rysunków ze zbiorów Muzeum Północno-Mazowieckiego, Miejskiego Domu Kultury-Domu Środowisk Twórczych i z kolekcji prywatnych.



Suwałki

„Yola – 9 i...”, wystawa fotografii Joli Zuchniewicz, galeria Chłodna 20 (ul. Noniewicza 71, tel. 087 – 566 – 42 – 11), wernisaż w piątek, 15 września, godz. 18.00.

Autorka, rodem z Bolesławca Śląskiego, specjalizuje się w aktach. Jej prace gościły na licznych wystawach w Polsce i Europie. Uznanie zdobyła też dzięki publikacjom w pismach kobiecych. Bardzo ciekawą częścią wystawy jest fotograficzny zapis życia baletnicy, która spodziewa się dziecka (na zdjęciu).



(MK)

PATRONAT „KONTAKTÓW”

Inauguracja z Kulka

13

Wybitny skrzypek Konstanty Andrzej Kulka będzie solistą koncertu rozpoczynającego nowy sezon artystyczny Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej pod dyrekcją Jana Miłosza Zarzyckiego.

W programie Symfonia Hiszpańska E. Lalo i Suita Arleżjanka G. Bizeta. Koncert odbędzie się 14

września (godz. 18.30) w foyer Urzędu Podlaskiego w Łomży.

Sponsorami koncertu są: Kwiaciarnia Ogrodnik, Hotel Baranowski, Wyższa Szkoła Agrobiznesu, Drukarnia Kamil Borkowski i Głos Katolicki. Bilety (w cenie 10 i 15 zł) do nabycia w Biurze ŁOK (al. Legionów 30) i przed koncertem.



Muzyka w kadrze

Obejrzyć też można fotograficzną dokumentację koncertów „Jutrzeni” Krzysztofa Pendereckiego w Białymstoku i Sankt – Petersburgu. Klimat muzyki prawosławia oddaje reportaż z majowych Koncertów Muzyki Sakralnej w Białowieży. Całość zamyka fotoreportaż z Białowieskich Integracji Artystycznych „Peretocze 2006”, gdzie czarno-białe, surowe stroje muzyków mniejszości niemieckiej, kontrastują z kwiecistymi spódnicami Cyganek (na zdjęciu). Wystawa czynna od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 – 16.00 w siedzibie CPR „Czerlonka” (ul. T. Sołowiecz 2). Wstęp wolny.

(MK)

Skandal operowy

Skandal w operze w Białymstoku. Dyrektor Marcin Nałęcz Niesiołowski uznał, że IX Symfonia Beethovena nie przystoi łączyć z muzyką ludową. Tuż przed występem filharmoników, najpierw negocjował program wieczoru z Zarządzeniem Województwa, potem oddał się do jego dyspozycji, zagroził dymisją i odwołaniem koncertu.

Koncert miała poprzedzić uroczystość rozdania dorocznych nagród marszałka województwa z występem białoruskich zespołów folklorystycznych. Takim akcentem Zarząd chciał uhonorować jedną z laureatek nagrody Walen-

tynę Łaskiewicz, sekretarza Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego w Polsce. Miało to trwać kilkanaście minut, co jeszcze latem ustalił z dyrektorem opery członek Zarządu Województwa Jan Syczewski. Okazało się, że uroczystość przedłuży się nawet do godziny. Zdesperowanego dyrektora opery poparli wojewoda podlaski i prezydent Białegostoku. Dopiero wówczas marszałek Janusz Krzyżewski „odpuścił” muzykę ludową w filharmonii. Zarząd Województwa zajmie się teraz sprawą dymisji Marcina Nałęcz Niesiołowskiego.

Kino „Milenium” w Łomży

15 września (piątek) – o Garfield 2, godz. 16.30 o Sztuka zrywania, godz. 18.00 o Stay alive, godz. 20.00;

16 – 17 września (sobota – niedziela) – o Garfield 2, godz. 15.00, 16.30 o Sztuka zrywania, godz. 18.00 o Stay alive, godz. 20.00;

18 – 21 września (poniedziałek – czwartek) – o Garfield 2, godz. 16.30 o Sztuka zrywania, godz. 18.00 o Stay alive, godz. 20.00.

Kino

„Wrzos” w Kolnie

16 – 18 września (sobota – poniedziałek) – o Silent Hill, godz. 17.00.

KONTAKTY



Lipkowa susza wyrządziła w rolnictwie w Podlaskiem straty na setki milionów złotych. W Łojach Awissa, Czachach, Raciborach, Brodowie i innych wsiach nad Wissą nie narzekają na suszę. Mają wody za dużo od czasu, gdy dolny odcinek Wissy znalazł się w granicach Biebrzańskiego Parku Narodowego i ujścia rzeki nie wolno udrażniać. Po dużych opadach na przełomie sierpnia i września, przy ujściu Wissy panuje powódź!

Krowy w oborach

W Łojach Awissa rolnicy w środku dnia stoją na głównej ulicy i rozmawiają. Mają czas. Normalnie parowaliby przy drugim pokosie siana na pobliskich łąkach. Dziś nie mogą kosić, bo łąki są zalane. Także drogi na łąki. Woda podchodzi pod zabudowania. Krowy stoją w oborach albo tłoczą się na wyżej położony, suchych miejscach. Na łąki i pastwiska wypędzane są „na spacer”.

– Drugi tydzień plywamy. Jak tylko poszły pierwsze większe deszcze pod koniec sierpnia. Gdzie indziej woda już dawno opadła, a u nas

wciąż wzbiera, bo nie ma ujścia. Koryto rzeki jest zarośnięte i zamulone. Będzie stała na łąkach do jesieni i przez zimę, jeśli mróz jej nie wymrozi – prognozuje Henryk Konopka.

– Drugi pokos zmarnowany. Dopiero początek września, a trzeba karmić kiszunkami z beł. Jak się teraz skarmi beł, to co zimą? – pyta Mirosław Włodkowski. – Trzeba kupić paszę albo likwidować krowy.

W Łojach Awissa, Czachach i innych wsiach w gminie Radziłów rolnicy żyją z mleka. Każdy ma gromadę krów i dąży do tego, by mieć jeszcze więcej. Stanęli przed straszną al-

ternatywą: jeśli będą zalewane łąki i pastwiska, nie będzie krów. Od około 10 lat woda daje im się coraz mocniej we znaki. Coraz dłużej pozostaje wiosną na łąkach. Pojawia się po każdym większym deszczu. Dawniej zbierali z łąk w dolinie Wissy dwa pokosy siana i jeszcze od września do mrozów wypasali bydło. W tym roku wiosenna woda stała do końca maja. Zebrali mizerny pierwszy pokos. Za to latem, przy suszy na gruntach ornych, trawa ładnie urosła, przyznają. Szykowali się do drugiego pokosu, gdy pojawiła się wielka woda. Tak nigdy nie było, jak pamięcią sięgną najstarsi mieszkańcy.

Stosunki na głowie

Na drodze dojazdowej do mostu za wsią woda sięga po osie ciągnika. Z mostu rozciąga się widok na bezmiar wód. To zalane łąki i pastwiska. Koryto rzeki wyznaczają bujnie rosnące trzcina i inna roślinność. Prawie nie czuć nurtu. Woda płynie za to

cie „zatkać się” na wysokości wsi Łoje Awissa.

Żeby woda spływała normalnie, rzeka musi być drożna przy ujściu. W przeciwnym razie na głowie stoją nie tylko stosunki wodne, ale cały porządek rzeczy, uważają rolnicy.

Prawo nie pozwala

– Zadania, związane z utrzymaniem drożności tzw. podstawowych



Na bagnie Ławki w gminie Trzciannie, w Biebrzańskim Parku Narodowym, od pięciu lat odbywa się konkurs koszenia łąk kosami o nazwie Koszenie Bagiennych Łąk dla Przyrody „Biebrzańskie Sianokosy”. W tym roku konkursowi została nadana ranga europejska. „Biebrzańskie sianokosy” mają zwrócić uwagę na wielki problem doliny Biebrzy, jakim jest zarastanie bagien chaszczami i drzewami, gdy rolnicy wycofali się z gospodarowania na naturalnych łąkach bagiennych.

Zarastanie łąk zmienia niekorzystnie charakter całego ekosystemu Biebrzy i trzeba robić wszystko, żeby je powstrzymać. Najlepszym sposobem jest powrót do rolniczego wykorzystania łąk, przyznają specjaliści od ochrony bagien. Nad Wissą w Łojach Awissa rolnicy powstrzymują napór zarośli, zbierając jeden lub dwa pokosy siana rocznie i wypasając bydło. Ale łąki są zalewane coraz częściej i dłużej. Gdy nic się nie zmieni, zaczną zarastać krzewami. Wówczas urządzi się konkurs koszenia?

Zatopieni

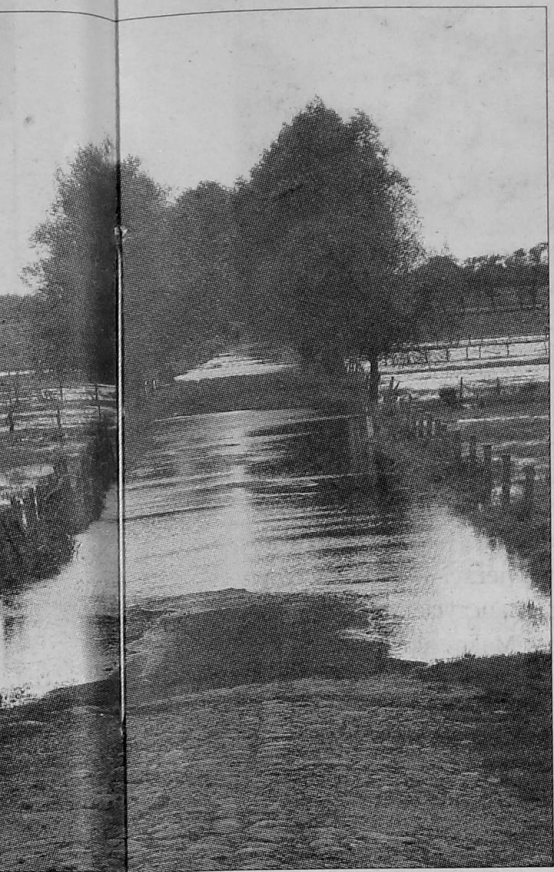
wartko niedaleką drogą. Toruje sobie nowe koryto, skoro stare nie spełnia zadania, uważają rolnicy.

– Co oni zrobili z naszą Wissą? Żyliśmy z rzeką w zgodzie. Teraz ona jest naszym wrogiem. Mamy się stąd wynosić, czy jak? – żali się Henryk Konopka.

Zalaną drogą i dalej przez most biegnie granica Biebrzańskiego Parku Narodowego. Od mostu do ujścia Wissy do Biebrzy jest około 3 km. Powyżej mostu, czyli poza obszarami chronionymi, znajduje się cała rzeka. Płynie przez tereny intensywnego rolnictwa. Jako tzw. podstawowe urządzenie melioracyjne, jest poddawana zabiegom, utrzymującym jej drożność. Ale na trzy kilometry przed ujściem zabiegi udrażniające, jak koszenie trawy czy odmulanie dna, nie mogą być wykonywane, bo zabrania tego prawo. Z góry woda płynie bardziej wartko, bo rzeka jest bardziej drożna. Już w parkowej otulinie, czyli na wysokości wsi Czachy, Racibory, Brodowo, staje się coraz bardziej leniwa, by wreszcie całkowi-



Rolnicy są b



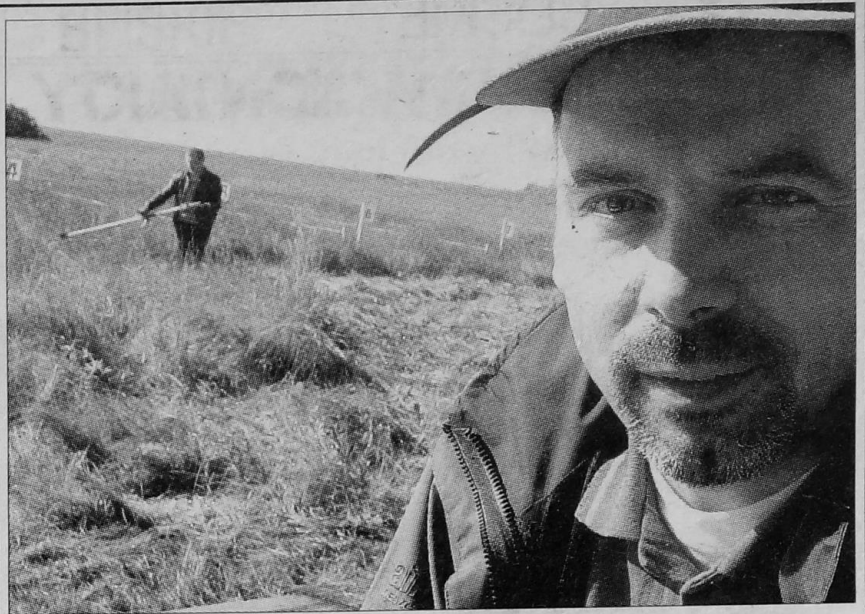
ości wsi Ło-
normalnie,
zy ujściu. W
wie stoją nie
cały porzą-
cy.
wala
z utrzyma-
stawowych

sieci melioracji. Podlegają wyłącznie dyrektorowi Parku – mówi Adam Sieńko, dyrektor BPN.

W świetle prawa, nie jest możliwe wkroczenie meliorantów na dolną Wisłę. Park natomiast nie ma ani fachowców z tej dziedziny, ani odpowiedniego sprzętu do udrażniania rzeki. Nie ma pieniędzy, by utworzyć w swojej strukturze takie wykonawstwo. W planach ochronnych do roku 2008, zatwierdzonych przez ministra środowiska, nie ma żadnych działań w dolnej Wisse. Z drugiej strony, choć skargi rolników na zalewanie nasilają się, dyrektor wciąż nie jest przekonany, czy to wystarczający powód, by udrażniać rzekę. Zarządzanie parkiem to godzenie interesów wielu grup społecznych. Rolnicy są tylko jedną z grup. Wnioskowanie pod ich dyktando o udrażnianie ujścia Wissy w sytuacji, gdy głównym problemem całego Parku, podobnie jak rolnictwa, jest niedobór wody, byłoby po prostu niepojęte. Działania Parku zmierzają do tego, by jak najwięcej wody zatrzymywać jak najdłużej w jego granicach. Susza to wyrok śmierci na bagna. Suche torfy mineralizują się i nikną. A wraz z nimi unikalne i jedyne w Europie ekosystemy.

Jednym słowem panuje, zdaniem dyrektora, „sytuacja patowa”.

– Tylko szalenie zwróciłby się do Rady Naukowej Parku z propozycją



Dr Tomasz Okruszko, SGGW, wiceprzewodniczący Rady Naukowej Biebrzańskiego Parku Narodowego: – Istotą ochrony doliny Biebrzy jest to, że rzeka jest i pozostanie nieuregulowana. Z rolniczego punktu widzenia będzie więc zawsze negatywnie oddziaływać na sąsiednie tereny rolnicze. Należy nauczyć się z tym żyć. Powinno zwyciężyć przekonanie, że rolnicy z tych terenów służą społeczeństwu poprzez „produkowanie” pięknego krajobrazu. Jedni produkują chleb, a drudzy krajobraz. A skoro tak, to powinni otrzymywać za to pieniądze. Musimy doprowadzić do tego, żeby utrzymywanie pięknej natury im się opłacało. Żeby mogli korzystać z unijnych programów rolno – środowiskowych.

usuwania roślinności i pogłębiania rzeki – uważa Sieńko. I dodaje, że rolnicy dziś narzekają, że ich zalewa, ale częściej są zadowoleni, iż nad Wisłą nie odczuwają skutków suszy tak, jak na terenach intensywnego rolnictwa. To dzięki temu, że woda jest zatrzymywana.

Potrzebna perspektywa

– Uczciwie trzeba przyznać, że jest to problem – mówi o sytuacji nad Wisłą dr Tomasz Okruszko, hydrolog z warszawskiej SGGW, wiceprzewodniczący Rady Naukowej Biebrzańskiego Parku Narodowego. – Ujście Wissy nie jest zresztą jedyne, podobne problemy występują także w kilku innych miejscach. Nie znamy jednak jego skali. Dziś nie wiemy także, czy jest to Wissa, czy winić wysokie stany wody na Biebrzy?

Według niego, choć naczelnym celem ochrony Biebrzy jest tworzenie systemu zachowującego wodę w dolinie, trzeba widzieć również interes rolników. Dlatego pewne „zabiegi udrażniające dopływy” powinny być. Park nie jest w stanie ich wykonywać, nie ma pieniędzy, kadry i sprzętu. Nowe przepisy to „żaba”, jaką muszą połknąć wszystkie parki narodowe w Polsce po wspomnianej nowelizacji prawa. Z drugiej strony, aby wiedzieć czy, gdzie, kiedy i ile udrażniać, musi być sporządzony rzetelny raport o obecnej sytuacji.

– Ustaliliśmy to na forum Rady Naukowej, po burzliwej debacie. Wojewódzki Zarząd Melioracji podjął się opracowania raportu o tym gdzie, kiedy i kogo zalewa. I jaka powinna być skala udrażniania, np. wykoszeń koryta rzeki, by problem zminimalizować. Czekamy na to opracowanie.

Nie wiem czy mają na to środki. Musimy mieć dłuższą perspektywę czasową. Procesy hydrologiczne mają to do siebie, że lata suche przeplatają się z mokrymi. O tendencjach nic nie da się powiedzieć w perspektywie roku czy dwóch. Musi być perspektywa wielu lat. Radzę rolnikom, cierpiącym z powodu zalewania łąk, by również pilnie obserwowali sytuację, notowali kiedy, gdzie i dokąd sięga woda. I powiadamiali o tym dyrekcję Parku – mówi Okruszko.

Dobrymi radami jest wybrukowane piekło, zżymają się rolnicy w Łojach Awissa. Łatwo radzić: czekajcie, obserwujcie. Trudniej patrzeć na topniejące w oczach zapasy paszy dla bydła. Miały być na zimę, a krowy muszą je zjeść już we wrześniu, bo na łąkach, gdzie mogłyby się paść, stoi woda.

MARIA KACZYŃSKA



Adam Sieńko, dyrektor Biebrzańskiego Parku Narodowego: – Dolina Biebrzy wysycha. Naszą ideą nadrzędną jest jak najdłuższe powstrzymywanie wiosennego spływu wód. Nie możemy uregulować Wissy tak, jak chcą rolnicy, bo jest to wbrew tej idei. Ale możemy rozmawiać o tym problemie i szukać rozwiązań, godzących interesy wszystkich.



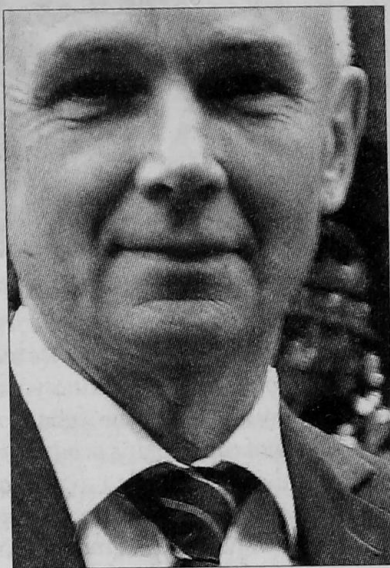
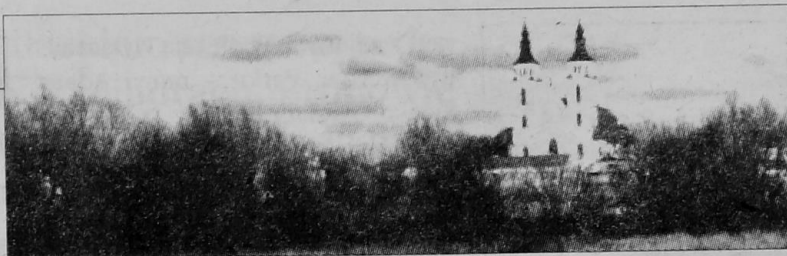
Rolnicy są bezradni i coraz bardziej wzburzeni



POWIAT
ŁOMŻYŃSKI

BLISKIE

KONTAKTY



Burmistrz Jedwabnego
Krzysztof Moenke

Nazwiska kandydatów na stanowisko burmistrza Nowogrodu nie są zaskakujące. Ponownie do

Przed rundą

wyborczej walki stanie Szczepan Zalewski.

– Nie podsumowałem jeszcze mojej kadencji, ale jestem zdecydowany – potwierdza.

Ma już pewnego konkurenta: Macieja Estkowskiego, radnego miejskiego, który jako jedyny, od początku kadencji samorządu publicznie krytykował i krytykuje jego decyzje.

– Moją kandydaturę ogłosiłem już publicznie i na pewno się nie wycofam – oświadcza.

Do kandydowania na burmistrza przymierza się także Józef Piątek, pracownik Starostwa Po-

wiatowego w Łomży, poprzednik Szczepana Zalewskiego.

– To decyzja na 90 proc. – mówi.

Na razie nie słychać o konkurentach Krzysztofa Moenke, burmistrza Jedwabnego, który wygrał wiosenne przedterminowe wybory, zarządzone w związku z uprawnieniem się wyroku jego poprzednika Michała Chajewskiego, skazanego za jazdę samochodem po pijanemu.

– Kandydowałem wiosną właśnie po to, żeby kandydować również teraz – wyjaśnia decyzję Krzysztof Moenke.

Raport:

■ Na emeryturę przeszedł Jerzy Bałęczny, dyrektor Szkoły Podstawowej w Nadborach. Obowiązki kierowania placówką, do ogłoszenia konkursu, burmistrz Jedwabnego powierzył Janowi Karwowskiemu, nauczycielowi w filialnej szkole w Makowskich.

■ Największy strych na świecie, żartują mieszkańcy, ma nowe gimnazjum w Jedwabnem, wybudowane z rozmachem w kadencji niedawnego burmistrza Michała Chajewskiego. Problem polega na tym, że z powodu architektonicznych dziwolałów (na środku kominy, mały włącz, ciasne przejścia), nie da się go na cokolwiek wykorzystać.

■ Posterunek Policji został „uruchomiony” w budynku Gminy Łomża przy ul. Marii Skłodowskiej – Curie 1 a w Łomży (dawny szpital). Służbę pełnią dzielnicowi starszy aspirant Dariusz Orzolek i starszy sierżant Mariusz Chocianowicz. Adaptację pomieszczeń, wyposażenie w sprzęt elektroniczny i meble sfinansowała gmina. Lokalizacja Posterunku nie tylko ułatwia kontakt z policją. W tym samym budynku ma siedzibę gimnazjum gminne. Obecność policjantów na pewno zrobi wrażenie na tych, którzy mają złe zamiary.

■ 14 przystanków autobusowych kupiła gmina Łomża w czasie dwóch ostatnich lat (w tym roku przybędzie jeszcze 7). Ustawione są przede wszystkim tam, gdzie zatrzymują się szkolne autobusy. Ponad 20 przystanków zostało odnowionych.

■ Gałkówka i Czartoria doczekają się w tym roku remontu dróg (około 4 kilometry). Będzie to kosztowało gminę Miastkowo 1 mln 269 tysięcy złotych.

■ W Drozdowie, Czarnocinie, Jeziorku, Kalinowie i Piątnicy rozpoczęła się wymiana lamp oświetleniowych (z przewodami) na energooszczędne. Wydatek (z budżetu gminy Piątnica) szybko się zwróci.

Pod górkę

– Nasze dzieci zostały nagle pozbawione możliwości dojazdu do Nowogrodu – mówi Teresa Włodkowska ze wsi Dzierzgi (gm. Nowogród). – Gdy zadzwoniliśmy do gminy, odesłali nas do „czerwoniaków” w Łomży, a „czerwoniaki” do gminy.

Tzw. przedłużona „dziewiątka” od kilkunastu lat zabierała uczniów z okolic Nowogrodu (Jankowo Młodzianowo, Jankowo Skarbowo, Sulimy, Dzierzgi, Chmielewo). I nagle, w pierwszym dniu nowego roku szkolnego, autobus nie przyjechał.

– To nie nasza wina – mówi Bogusław Szczech, dyrektor Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji w Łomży. – Właśnie w pierwszym dniu lekcji otrzymaliśmy telefon z gimnazjum w Nowogrodzie: szkoła rezygnuje z naszych usług.

– Mamy nowego przewoźnika, dwa razy tańszego – wyjaśnia Anna Dębowska, dyrektor szkoły. – Wciąż przyjmujemy zgłoszenia chętnych do przejazdu.

– Mogliśmy negocjować koszty z władzami gminy, ale nikt tego nie zaproponował i stąd niespodzianka – odpowiada dyrektor MPK w Łomży Bogusław Szczech.

Niespodzianka przykra przede wszystkim dla dojeżdżających.

Sołtys na medal

Wśród nagrodzonych Medalem im. Świętego Izzydora Oracza jest Mieczysław Chłudziński, sołtys Chłudni (gm. Mały Płock). Kapituła pod przewodnictwem Krzysztofa Jurgiela wyróżniła go za „szczególne zasługi w rolnictwie”. Uroczystość odbyła się w Kościele pod wezwaniem Świętego Ducha w Białymstoku.

Cztery kadencje Mieczysław Chłudziński pracował w Społecznej Radzie Doradztwa Rolniczego przy Podlaskim ODR w Szepietowie, jest członkiem Rady Nadzorczej Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Piątnicy i strażakiem ochotnikiem. Pierwszą kadencję jest sołtysiem, co daje mu satysfakcję.

– Dzisiaj sołtys nie ma już takiego prestiżu jak dawniej, ale jest we



Sołtys Mieczysław
w Chłudziński.

wsi potrzebny – mówi Mieczysław Chłudziński. – Ludzie przychodzą w różnych sprawach dotyczących wsi i w osobistych. Staram się pomagać. Mam to po ojcu, który też był sołtysiem. Zresztą, nawet wtedy, gdy sołtysiem nie będę, nasza wieś zawsze będzie dla mnie najważniejsza.

W gościnie

Delegacja powiatu łomżyńskiego gości do 15 września w zaprzyjaźnionym powiecie Daugavpils na Łotwie. W programie wizyta w Szkole Podstawowej i Domu Dziecka w Naujene, w Domu Polskim w Daugavpils i w Dziennym Ośrodku dla Emerytów i Niepełnosprawnych w Wyszkach, zwiedzanie Parku Przyrodnicze-

go „Daugavas loki” oraz stolicy Łotwy Rygi. Tutaj spotkanie w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego i Spraw Samorządowych, w Łotewskim Związku Samorządów i w Polskiej Szkole Średniej im. Ity Kozakiewicz, której delegacja powiatu łomżyńskiego podaruje podręczniki do nauki języka polskiego.



KONTAKTY



Report

■ Około 45 tys. zł kosztowały tegoroczne Dni Grajewa, zorganizowane 24 czerwca oraz 1 – 2 lipca, wynika z rozliczenia, dokonanego przez Biuro Rady Miejskiej.

■ PSS „Społem” nie przedłużyła sieci Jeronimo umowy najmu budynku na os. Południe, w którym jest dyskont „Biedronka”. Od października spółdzielnia rozpoczyna remont i adaptację budynku dla swojego kolejnego sklepu sieci „Jaskółka”. Jeronimo zapowiada, że nie wycofa się z Grajewa, lecz szuka nowego lokalu dla „Biedronki”.

■ Białogrody, Kapice, Ciemnoszyje, Sojczyn Borowy, Sojczyn Grądowy, to najbardziej dotknięte klęską suszy miejscowości w gminie Grajewo. Rolnicy stracili drugi pokos traw i około 40 proc. zbiorów kukurydzy, głównej paszy dla bydła.

■ Wadliwa kanalizacja burzowa była przyczyną podtopienia okolic ul. Szpitalnej w Grajewie po ulewie, jaka przeszła nad miastem 30 sierpnia. Samorząd Grajewa zarządza ul. Szpitalną od kilku lat, wcześniej była to osiedlowa ulica Spółdzielni Mieszkaniowej. Poprawienie kanalizacji i nowa nawierzchnia będą kosztować ponad 100 tys. zł.

■ Hurtownia Płyt Meblowych „Raj” z Grajewa podarowała Szpitalowi Ogólnemu bieliznę pościelową i meble. (MK)

Dożynki w Wąsoszu

Święto plonów powiatu grajewskiego odbędzie się w niedzielę, 17 września, w Wąsoszu na placu przy Szkole Podstawowej. O godz. 10.30 rozpocznie się konkurs wieńców dożynkowych. W południe odprawiona zostanie msza św. dziękczynna za plony. Po nabożeństwie przedstawiciele władz wręczą medale i dyplomy najlepszym rolnikom. O godz. 14.30 rozpocznie się dożynkowy festyn. Zagrają i zaśpiewają zespoły folklorystyczne. (MK)

BLISKIE

KONTAKTY



17

GRAJEWO

Byli przywiązani do „Biebrzy” wiele lat, teraz mają kłopot

Odcinanie ciepła

W Biebrzy koło Grajewa ponad 100 rodzin przez wiele lat było „przywiązanych” do Zakładu Doświadczalnego Melioracji i Użytków Zielonych „Biebrza” siecią ciepłowniczą. Borykający się z kłopotami finansowymi Zakład nie troszczył się jednak o sieci. Ogrzewające dawne zakładowe bloki, w których mieszkania są dziś wykupione w większości przez byłych pracowników dwie ciepłownie, od lat nie remontowane, odmawiają posłuszeństwa. Energia ciepła jest w nich wytwarzana bardzo drogo. Na wiosnę Zakład zaprzestał dostarczania ciepłej wody.

– Mówią, że im się nie opłaca. A zdzierali z nas 25 złotych za metr sześcienny! – mówi Maria Jagłowska.

Na ostrzu noża stanęła sprawa ogrzewania mieszkań. Mieszkańcy otrzymali wypowiedzenie umów. Zakład chciał zaprzestać grzania już od września. Mieszkańcy podnieśli bunt. Po interwencji wspólnot mieszkaniowych,

Instytut Melioracji Użytków Zielonych w Falentach (jednostka nadrzędna „Biebrzy”) zdecydował, że w nadchodzącym sezonie ciepło będzie jeszcze dostarczane, ale na tym koniec. Wzrosły stawki opłat z 3,50 do 4,14 zł miesięcznie za mkw. mieszkania.

Mieszkańcy muszą przestawić się na ciepło z innego źródła. Jedna z firm przedstawiła propozycję

ogrzewania gazowego. Koszt założenia instalacji w mieszkaniu to 6 – 7 tys. zł. Część lokatorów buntuje się przeciwko wydatkowi.

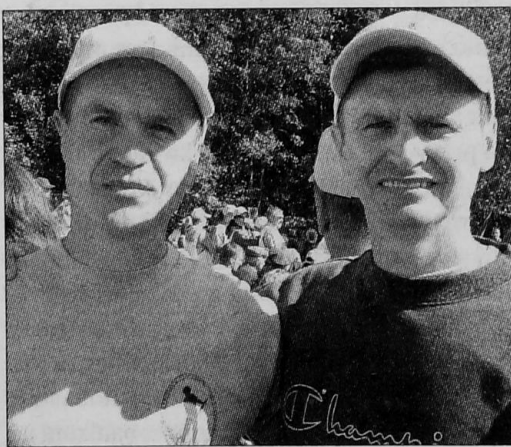
– Mogli nas uprzedzić wcześniej, że chcą się nas pozbyć, dać dłuższy termin. Tyle lat płaciliśmy, a oni zaniedbali ciepłownię. Skąd ja teraz wezmę siedem tysięcy? – narzeka starsza kobieta.

(MK)



Mieszkanki Biebrzy łączy wspólne strapienie, jak i za ile ogrzać mieszkania

Bracia najlepsi od kosy



Mistrz kosy Wiesław Szklanko (z lewej) i wicemistrz Eugeniusz Szklanko

Wiesław Szklanko (42 lata) z Dawidowizny w gminie Goniadz, zdobył tytuł mistrza Europy i Polski w I Mistrzostwach Europy i V Mistrzostwach Polski w koszeniu łąk bagiennych „Biebrzańskie siano”. Drugie miejsce zajął jego brat Eugeniusz (36 lat), mieszkaniec Elku.

W rozegranych w niedzielę na Bagnie Ławki w Biebrzańskim Parku Narodowym zawodach rywalizowało ponad 70 ko-

siarzy z kraju i zagranicy, w tym kobiety. Zwycięzca skosił stumetrowy pas podmokłej łąki o szerokości 1,5 m w czasie 5 minut 18 sekund. Wiesław Szklanko prawie dwukrotnie poprawił swój wynik z ubiegłego roku, kiedy również wygrał konkurs w czasie 9 minut i 43 sekundy.

– Koszenia uczyli nas ojciec i dziadek.

W gospodarstwie było więcej łąk

uprawnych, niż bagiennych. Koszenie bagien wymaga więcej siły i innego ustawienia kosy. To bardzo dobre ćwiczenie na utrzymanie kondycji. Lubię kosić, dużo trenowałem przed zawodami – powiedział Wiesław Szklanko.

Konkurs 7 lat temu wymyślili aktywiści międzynarodowej organizacji ochrony dzikiej przyrody WWF z wójtem gminy Trzcianne Zdzisławem Dąbrowskim. Ma promować powrót do koszenia łąk w Biebrzańskim Parku Narodowym oraz gminę Trzcianne.

(MK)

Rosyjska ekspansja

Pfleiderer Grajewo otworzył oficjalnie nową fabrykę płyt meblowych w Nowgorodzie w Rosji. Została wybudowana za 90 mln euro. Daje zatrudnienie 300 mieszkańcom obwodu nowgorodzkiego. To największa polska inwestycja w Rosji. Fabryka już od lipca produ-

kuje płyty surowe i laminowane. Roczna wartość sprzedaży ma wynosić 85 mln euro. Połowa produkcji trafi do dużych fabryk mebli w Rosji i krajach Wspólnoty Niepodległych Państw, z którymi Pfleiderer podpisał już długoterminowe umowy na dostawy płyt. (MK)

KONTAKTY



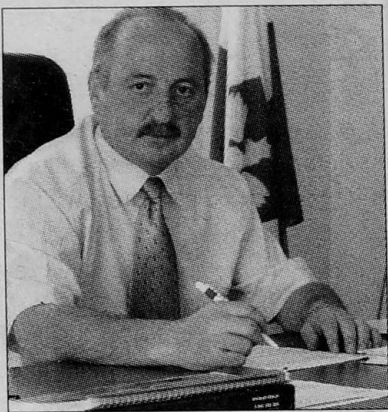


KOLNO

BLISKIE

KONTAKTY

Przymiarki wyborcze



Burmistrz Mieczysław
Śniadach

Burmistrz Kolna Mieczysław Śniadach (SLD) będzie kandydował ponownie.

– Mam jeszcze dużo do zrobienia – mówi.

Widoczną dla wszystkich wizytówką jego kadencji jest hala sportowa z pływalnią, ale mieszkańcy oceniają władze przede wszystkim przez pryzmat wysokiego bezrobocia. Lewica w Kolnie właściwie nie istnieje, więc w zabieganiu o głosy partyjnych zwolenników przed Mieczysławem

wem Śniadachem bardzo trudne zadanie.

Wiesieć niesie, że konkurentką obecnego burmistrza będzie Hanna Wszeborowska, dyrektor Gimnazjum im. Jana Pawła II.

– Przymierzam się – potwierdza. – Ale nie jestem jeszcze całkowicie zdecydowana.

Kandydatem Platformy Obywatelskiej może być Stanisław Szymańczyk, burmistrz w poprzedniej kadencji, obecny wicestarosta kolneński.

– Rozważam tę możliwość, ale wymaga to przede wszystkim akceptacji mojej rodziny – odpowiada.

Prawo i Sprawiedliwość stawia na Andrzeja Dudę, radnego powiatowego, a od niedawna dyrektora gabinetu wojewody podlaskiego.

– Na pewno będę kandydował do samorządu – mówi. – Najbardziej kusi mnie powiat, ale być może zdecyduję się startować właśnie na burmistrza.

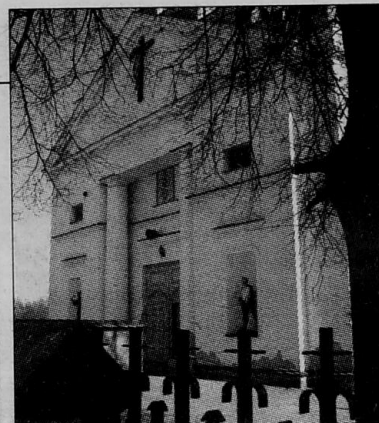
W ostatnich wyborach parlamentarnych Andrzeja Dudę nie-

wiele dzieliło od zdobycia mandatu posła. Gdyby teraz któryś z posłów PiS z Podlaskiego zdecydował się na kandydowanie do samorządu uwieńczone powodzeniem, Andrzej Duda „wskoczyłby” na jego miejsce. W tej sytuacji, jak sam przyznaje, decyzja o kandydowaniu na burmistrza Kolna musi być przemyślana.

Na burmistrza Stawisk ponownie szykuje się Marek Waszkiewicz (PSL). Jego kadencja mija pod znakiem procesów sądowych i postępowań wyjaśniających, dotyczących między innymi sprzedania darowizny powiatu na prywatną aptekę, wycinki drzew na stadionie, „przekroczenia uprawnień” przy sprzedaży lokalu komunalnego.

– Wszystkie procesy i dochodzenia rozstrzygnęły się moją korzyść – twierdzi Marek Waszkiewicz. – Nic nie stoi na przeszkodzie mojej kandydatury.

Nie mówi się jeszcze o innych kandydatach, ale do walki stanie na pewno przedstawiciel PiS.



Raport:

■ Ochotnicza Straż Pożarna w Borkowie (gm. Kolno) wygrała Powiatowe Zawody OSP w Kolnie. Wśród drużyn młodzieżowych najlepsi okazali się chłopcy z Dzierzbi (gm. Stawiski).

■ W martwym punkcie utknęła sprawa powrotu do Grabowa posterunku policji, która tłumaczy to brakiem pieniędzy. Teraz gminę obsługują funkcjonariusze ze Stawisk.

■ 5 tysięcy złotych przeznaczyła w tym roku Rada Gminy Grabowo na zakup książek do biblioteki gminnej.

■ Dożynki parafialne w Małym Płocku odbędą się w niedzielę, 17 września. Rozpoczną się mszą świętą dziękczynną w Kościele Parafialnym pod wezwaniem Znalezienia Krzyża Świętego, o godz. 13.00.

■ Chłudnie z gminy Mały Płock reprezentują powiat kolneński w tegorocznym turnieju „Aktywizacja społeczności wiejskiej”, organizowanym przez Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie (pow. wysokomazowiecki). Finał w niedzielę, 17 września. W 1999 roku najlepsze były Kąty z gminy Mały Płock.

■ Po raz pierwszy w gminie Stawiski uczniów dowozi do szkół prywatny przewoźnik. Pozostałe trasy obsługują szkolne autobusy i bus.

■ Dwie studnie głębinowe, wybudowane w dzielnicy Lemana, zwanej Pudełkiem, to wstęp do budowy wodociągów w gminie Turośl. Hydrofornia jest koniecznością, ponieważ z każdym rokiem systematycznie obniża się poziom wód gruntowych.

Kolneńskie najsuchsze

Powiat kolneński najbardziej w województwie podlaskim ucierpiał z powodu lipcowej suszy, wynika z szacunków strat, dokonanych przez komisje powołane przez wojewodę podlaskiego.

Komisje oszacowały straty w 39 tysiącach gospodarstw, czyli ponad 60 proc. wszystkich gospodarstw w Podlaskiem o powierzch-

ni łącznej 500 tys. ha. Ogólna suma strat wynosi 141 mln zł. Według Józefa Staniaszka, dyrektora Wydziału Środowiska i Rolnictwa Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego, straty są znacznie mniejsze, niż się zanosilo na początku pracy komisji. W ramach pomocy państwa każde poszkodowane gospodarstwo otrzyma bezzwrotny zasi-

łek w wysokości 500 lub 1000 zł, w zależności od wielkości gospodarstwa, plus dodatkowe 392 zł, jeśli hoduje bydło. Rolnicy mogą także starać się o kredyty kłaskowe. Za interesowanie nimi jest mniejsze, niż podczas suszy z 2000 roku. Kredyty chce zaciągnąć 24 tys. rolników na łączną kwotę 95 mln zł. Wojewoda podlaski Jan Dobrzyński, podpisał wniosek do ministra rolnictwa o uruchomienie preferencyjnej linii kredytowej na kredyty suszowe. Po wyrażeniu zgody przez ministra, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa ma podpisać umowy z bankami na terenie poszczególnych gmin, by rolnicy po kredyty mieli jak najbliżej.

(MK)

Pamięć bez entuzjazmu

„Nasze coraz piękniejsze miasto jest ubogie w pomniki”, zaczyna się pismo kapitana Mariana Kulasa, prezesa Koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Kolnie do Rady Miasta Kolno. Kombatanci proszą samorząd o ufundowanie „pomnika grobu znanego i nieznanego żołnierza”. Byłby to hołd oddany patriotom Ziemi Kolneńskiej, poległym w pierwszej i drugiej wojnie światowej i w okresie powojennym, argumentują. Ustalili: koszt to około 30 – 40 tysięcy złotych, „co jest kwotą w stosunku do budżetu miasta bardzo skromną”. Dodają

też, że ich organizacja nie jest w stanie podjąć się takiego zadania, ponieważ utrzymuje się jedynie ze składek członkowskich.

Pismo kapitana Mariana Kulasa znalazło się w programie ostatniej sesji Rady Miasta Kolno, ale nie wzbudziło entuzjazmu i w ogóle nie zostało rozpatrzone.

– Takiej sprawy nie da się załatwić od ręki i na pewno nie wyłączenie przez samorząd – mówi przewodniczący Rady Robert Suchodolski. – Inaczej zaczęłyby zgłaszać się do nas inne organizacje, chcące kogoś lub coś upamiętnić.

Drzewa burmistrza

„Burmistrz wyciął drzewa na placu przy zlikwidowanej szkole i sprzedał za bezcen”, poinformował „Kontakty” czytelnik ze wsi Romany (gm. Stawiski).

– Nie czuję się winny. Starostwo w Kolnie zezwoliło na wycięcie około 20 topól i krzaków, ponieważ sam inspektor ochrony środo-

wiska uznał, że zachwaszczają teren – wyjaśnia Marek Waszkiewicz. – W przetargu nie mogliśmy znaleźć firmy, która podjęła by się wycięcia, ponieważ robocizna była wyższa niż wartość drzew. Zgodził się natomiast przedsiębiorca z Jedwabnego. Oczyszczył teren za cenę drzew, co jest dla gminy korzystne.



KONTAKTY



Report

■ VI Dożynki Gminne w Nowych Piekutach odbędą się w niedzielę, 17 września. Uroczystość rozpocznie się mszą świętą w kościele parafialnym (godz. 11.30), a następnie korowód dożynkowy uda się do Zespołu Szkół, gdzie zostanie otwarte i poświęcone boisko. W programie dzielenie się chlebem, występy artystyczne, konkursy, mecz piłki nożnej oraz spotkanie ze Stefanem Moellerem.

■ Parafia pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny z Fatimy w Ciechanowcu rozpoczęła budowę cmentarza. Działkę przy ulicy Uszyńskiej parafia kupiła w kwietniu. Trwa budowa ogrodzenia. W tym roku zostaną posadzone drzewa wokół parkanu oraz wytyczone aleje, główna i boczne.

■ Wystawę „Ziemia Czyżewska – II wojna światowa w literaturze i dokumentach” można oglądać w Gminnym Ośrodku Kultury w Czyżewie Osadzie. Wystawa, przygotowana przez Klub „mc kwadrat”, prezentuje dokumenty i archiwalia, zgromadzone w czasie realizacji projektu „Ziemia Czyżewska – tradycje i obyczaje”.

■ Adam Mirka, uczeń Szkoły Podstawowej w Wysokim Mazowieckim, jest autorem nazwy i logo pływalni „Wodnik” w mieście. Od tygodnia basen jest czynny, a oficjalne otwarcie odbędzie się 21 października.

■ Droga powiatowa z Nowego Garbowa do wsi Zalesie Łąbedzkie w gminie Kobylin Borzymy (10 km) budowana jest ze starostwem wysokomazowieckim. Wójt Ryszard Pogorzelski ubiegał się o dotacje unijne na inwestycje drogowe, ale nie otrzymał. Z kasy samorządu budowane są drogi we wsiach: Kropiwnica Gajki, Mojki, Stare Garbowo, Kłoski i Stypułki Szymany.

■ Plan Rozwoju Lokalnego Gminy Klukowo do roku 2013 uchwaliła Rada Gminy 6 września. Uchwała była konieczna, aby samorząd mógł ubiegać się o dofinansowanie przebudowy dróg w gminie w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Jeszcze we wrześniu planuje złożyć dwa wnioski.

BLISKIE

KONTAKTY



WYSOKIE
MAZOWIECKIE

19

Bochen

Najpiękniejsze okazy warzyw i owoców, ziemniaków i zbóż oraz innych płodów rolnych można było podziwiać na wystawie, przygotowanej przez Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. Wystawa budziła duże zainteresowanie dożynkowych gości i rolników, którzy podpytywali doradców Ośrodka o odmiany i warunki upraw zbóż i warzyw.



Bochenki chleba z tegorocznego ziarna przekazali starostwie wojewódzkich dożynek Barbara i Kazimierz Olszewscy ze wsi Trzaski (w imieniu rolników katolickich) oraz Lidia Osmólska i Aleksander Chlebiński z Ciechanowca (w imieniu rolników prawosławnych) wice-marszałkowi województwa Krzysztofowi Tołwińskiemu.

Święto dziękczynienia za plony w Ciechanowcu obchodzili razem katolicy i wyznawcy prawosławia z Podlaskiego. O rolniczym trudzie i szacunku do chleba oraz

pracy głosili przesłania ks. bp. Antoni Dydycz, prawosławny bp. bielski Grzegorz i wojewoda podlaski Jan Dobrzyński.

W konkursie na tradycyjne wieńce dożynkowe pierwsze miejsce zdobył wieńiec zespołu folklorystycznego „Czyżowianie” z Czyż, drugie – starostwa powiatu wysokomazowieckiego, a trzecie wieńce „Folwarczaniek” z Folwarków Małych.



Sanktuarium w Hodyszewie prawosławne?

Marek Kaczyński, wójt gminy Nowe Piekuty, otrzymał zawiadomienie o wszczęciu postępowania regulacyjnego przez Komisję Regulacyjną do Spraw Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego w sprawie nieodpłatnego przekazania nieruchomości, należących do parafii prawosławnej w Hodyszewie. Wniosek o zwrot majątku prawosławnego złożył w Komisji Regulacyjnej biskup Jakub, ordynariusz prawosławnej Diecezji białostocko-gdańskiej.

– Chodzi o zwrot sanktuarium w Hodyszewie, kościół, który stoi przy źródle w Krynicy i przyległych nieruchomości. Razem 52 hektary – wyjaśnia wójt.

Komisja wezwała do złożenia w 30 dni dowodów i określenie

stanu prawnego dawnej parafii prawosławnej.

Historyczne wzmianki o cerkwi prawosławnej w Hodyszewie pojawiają się w dokumentach w 1562 roku. W 1596 roku, po zawarciu Unii Brzeskiej, cerkiew przejęli unicy. Prawosławie powróciło do Hodyszewa w 1881 roku i było do końca pierwszej wojny. W 1920, na mocy ustawy, dobra prawosławnego kościoła przeszły na własność Skarbu Państwa, a później zostały przekazane kościołowi katolickiemu.

Obecny kościół w Hodyszewie był budowany z przerwami w latach 1938 – 1975.

Od początku Hodyszewo słynęło cudownym obrazem Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Zachowane podania głoszą, że obraz Mat-

ki Bożej pojawił się na lipie w lesie. Wierni przenieśli go z drzewa do kapliczki w Kiewlakach. Ale wkrótce obraz zniknął z kapliczki i znów pojawił się na tej samej lipie. Ten znak wierni odczytali jednoznacznie, że Matka Boża chce tu pozostać i zbudowali kaplicę. W miejscu pojawienia się obrazu, zwanym Krynicą, wypływa źródło, któremu wielu przypisuje właściwości uzdrawiające.

Komisja Regulacyjna w piśmie do wójta Nowych Piekut proponuje zawarcie ugody w sprawie zwrotu nieruchomości. Jeśli obecny stan prawny nie pozwala na zwrot, Komisja oczekuje rekompensaty w formie majątku zamiennego.

W Hodyszewie nieruchomości są użytkowane przez Kościół rzymskokatolicki, a grunty przez prywatnych rolników. W takim przypadku prawo nie zezwala na ich odzyskanie.

– Jestem zaskoczony zawiadomieniem Komisji. Ustawa stworzyła możliwość kościołowi prawosławnemu ubiegania się o zwrot utraconego mienia. Jeśli jest to prawnie udowodnione, będzie trzeba szukać ugodowego rozwiązania – powiedział wójt Marek Kaczyński. (M)

Odgrzebana pamięć

Trwają prace przy budowie ogrodzenia i porządkowaniu cmentarza żydowskiego w Wysokim Mazowieckim. Wkrótce stanie tam pomnik.

– W Polsce jest około 1200 cmentarzy i zapewnienie wszystkim godnej opieki przekracza na-

szcze możliwości finansowe – powiedział Jan Kuberski, rzecznik prasowy Fundacji Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego w Polsce.

Prace na cmentarzu w Wysokim Mazowieckim prowadzą i współfinansują z Fundacją potomkowie Żydów mieszkających w mieście.

KONTAKTY





ZAMBROW

BLISKIE

KONTAKTY



Tamten wrzesień

„1 września o świcie, wróg przeszedł polską granicę”, śpiewa Zofia Wiśniewska ze Starego Zakrzewa (gm. Zambrow). W 2007 roku skończy sto lat. Tamten wrzesień wrył się w jej pamięć.

– W każdym, czy to Niemiec, czy Polak trzeba widzieć człowieka – mówi i wspomina wojenny epizod, który uratował całą wieś.

1 września 1939 roku był piątek. Zawsze w pierwszy piątek miesiąca z dziećmi chodziła do kościoła w Zambrowie. Szli na godzinę 9.00. Syn Edmund miał 12 lat, córka Aniela 9 lat. Przed miastem zatrzymali ich Polacy z opaskami. Powiedzieli, że nie wolno wchodzić, bo będzie nalot. Nie pozwolili iść główną ulicą. Zнали inne drogi i poszli do kościoła. Po mszy nad miasto nadleciały samoloty.

– Pomyślałam, że można by sobie kupić, bo przecież wojna. Ale odgłosy nalotu przerażały. Każdy gdzieś się chronił. Weszliśmy do jakiejś suteryny i przeczekaliśmy nalot. Potem wróciliśmy prosto do domu – opowiada.

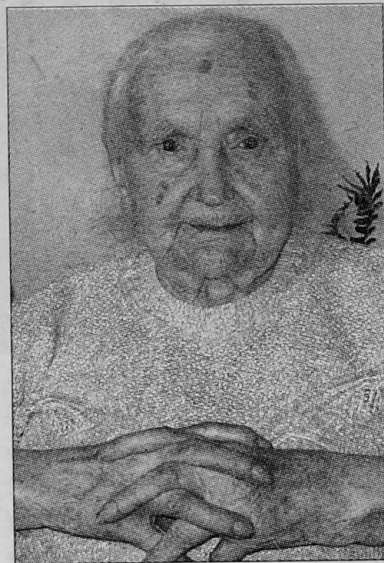
Za kilka dni Polacy przywieźli do szkoły we wsi prawie 40 rannych żołnierzy. Zostawili ich w klasach. Bez lekarza i pielęgniarki.

Na łaskę niebios. Cierpiący, głodni, bez opieki.

– Z czego miałam, gotowałam im zupe, nosiłam i obsługiwałam jak potrafiłam – wspomina Zofia Wiśniewska – Wśród polskich żołnierzy leżał ranny Niemiec. Jego też karmiłam i opatrywałam. Wtedy jakiś Polak z boku spytał, czy wiem, że to Niemiec. Wiem, ale to też człowiek, cierpi i jest głodny, odpowiedziałam.

Kilka dni później we wsi powiało strachem. Ludzie opowiadali, że w sąsiednim Nowym Zakrzewie Niemcy zabili dwunastu mężczyzn. Dowiedzieli się o tym ranni w szkole. Wtedy Niemiec napisał list do niemieckiego sztabu. Sztab był w lesie pod Zambrowem. Poprosił, żeby list zaniósł dwie kobiety ze wsi. Długo nie wracały. Niepokoiły się ich rodziny, bo nie wiadomo było, co się stało.

Niemiec poprosił sołtysa, żeby zawiózł go do sztabu furmanką. Powiedział w sztabie o szpitalu w szkole, którym opiekują się miejscowe kobiety. Musiał powiedzieć też, że został otoczony opieką. Po jego interwencji przyjechała niemiecka sanitarka z lekarzem i pielęgniarkami. Opatrzyli wszyst-



Zofia Wiśniewska

kich rannych, niektórych zabrali do szpitala. Do wsi wróciły kobiety, które poszły z listem.

– To wszystko zrobił ranny Niemiec. My go potraktowaliśmy nie jak wroga, tylko jak człowieka w potrzebie i on się nam odplacił. Ochronił wieś. Nikomu nic złego się nie stało, nikogo Niemcy nie zabili – opowiada Zofia Wiśniewska.

Ma 99 lat i 4 dzieci, 13 wnuków, 23 prawnuków, 7 praprawnuków. Wszystkich uczyła tego samego: w każdym wiedzieć człowieka. (M)

Dla najmłodszych

Grupa taneczna, którą będzie prowadziła Ewa Jeromaj, chór dziewczęcy oraz taneczny zespół folklorystyczny, powstają w Miejskim Ośrodku Kultury w Zambrowie.

– Stawiamy na twórczy i intelektualny rozwój dzieci w wieku 6 – 9 lat – powiedziała dyrektor Marta Konopka.

Skutery na Złot

– Jeśli macie skutery albo o nich marzycie, przyjdźcie lub przyjdźcie w niedzielę na plac przy Miejskim Gimnazjum w Zambrowie – zaprasza Grzegorz Zawistowski, właściciel Zambrowskiego Portalu Internetowego, organizator I Złotu Właścicieli i Miłośników Skuterów.

Skuter jest bardzo popularnym pojazdem wśród młodzieży. Złot jest okazją, aby zobaczyć, ilu mi-

Report:

■ We wrześniu Regionalna Izba Historyczna musiała zwolnić zajmowane pomieszczenia w budynku dawnych koszar, które przejęła Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Cenne eksponaty zostały zmagazynowane w wynajętych pomieszczeniach prywatnego domu. Działalność wystawiennicza zawieszona.

■ Z problemami mieszkaniowymi, socjalnymi i związanymi z brakiem pracy zwracają się mieszkańcy powiatu do posła Marka Strzalińskiego, poinformowała Barbara Odolińska. Biuro poselskie (Zambrow, pl. Sikorskiego 8, tel. 086 276 02 11) czynne w poniedziałki (godz. 10.00 – 17.00) i czwartki (godz. 10.00 – 13.00).

■ Te same stawki za wodę w gminie Szumowo (1,86 zł) obowiązować będą kolejne pół roku, zdecydowali radni Rady Gminy.

■ Strażacy Ochotniczej Straży Pożarnej ze Starego Laskowca zdobyli pierwsze miejsce na IV Powiatowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych OSP w Zambrowie i będą reprezentować powiat zambrowski 17 września w Siemiatyczach na IV Wojewódzkich Zawodach Sportowo-Pożarniczych OSP. W Zawodach, zorganizowanych przez Komendę Powiatową PSP w Zambrowie i Zarząd Powiatowy Związku OSP, uczestniczyło 7 drużyn. Kolejne miejsca zajęły drużyny: Ostrożne, Szumowo, Chorzele, Rutki Kossaki, Kołaki Kościelne i Poryte Jabłoń. Zawodnicy zostali uhonorowani pucharami i atrakcyjnymi nagrodami rzeczowymi.

Ruchomy mosteczek

Zielony mosteczek na rzece Mały Brok we wsi Stary Skarżyn (gm. Zambrow) ugina się, jak w piosence. Belki ruchome, barierka zabezpieczająca także ruchoma i zniszczona. Przed mostem znak ograniczający ciężar przejeżdżającym samochodom do 5 ton! A samochód odbierający mleko od rolników waży ponad 20

ton. Jeździ codziennie. Gdy most się zawali i ktoś zginie, nie będzie winnego, bo... jest znak!

– Fruwać z mlekiem nie będziemy. Przez most trzeba jeździć, choć belki powyrywane. Nie ma innej drogi. Gmina by to już dawno naprawiła, ale to droga powiatowa – mówią rolnicy ze Starego Skarżyna.



Most w Starym Skarżynie



KONTAKTY

TECZKI

Piszę dlatego, że zbliżają się wybory. Już widać, że kampania będzie bardzo ostra, pod hasłem „Cel uświęca środki”. Partie i ich kandydaci sięgną po wszystko, nie po to, żeby przedstawić siebie i swoje zamierzenia w lepszym od konkurenta świetle, ale by go zdyskredytować, skompromitować, zniszczyć. Na pewno pojawią się teczki i zarzuty o współpracę z tajnymi służbami PRL. Dotąd kwity z IPN to był dowód i wyrok. Przy okazji teczki Jarosława Kaczyńskiego usłyszeliśmy wyjaśnienie, że mogą być spreparowane. I nastała wokół niej cisza. Ale w przypadku zwykłego człowieka nie nastanie. Gdy będzie się tłumaczył, jak premier, dopiero się wokół niego zacznie!

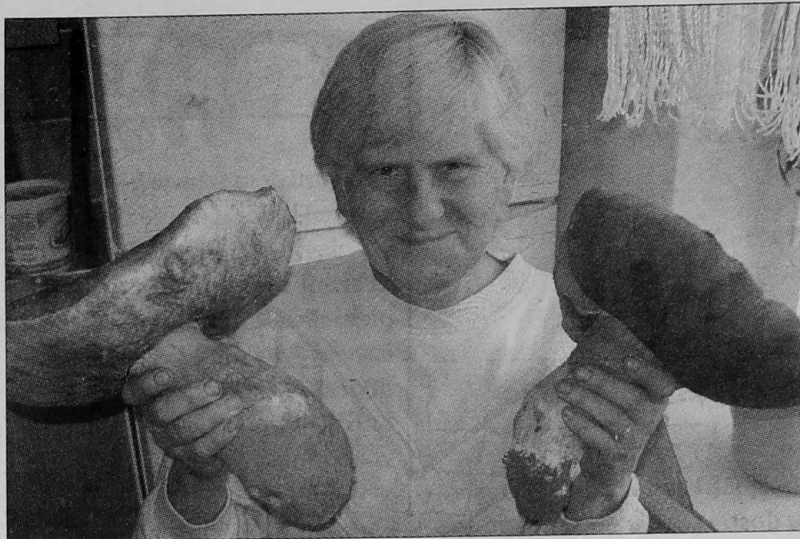
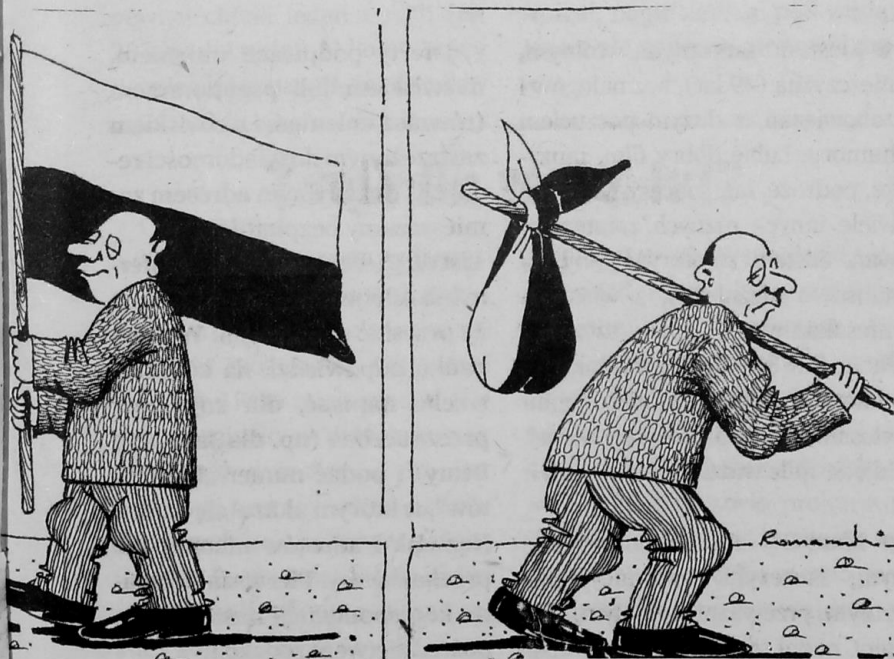
Nie jesteśmy równi wobec prawa w Polsce i to trzeba wiedzieć. Ale także pewne fakty.

Każdy, kto pracował operacyjnie w Policji wie, że nie rejestrowano się tych TW, którzy naprawdę byli bardzo wartościowi (identycznie postępowano w SB). Proces rejestracji był taki, że zbyt wiele osób znało dane personalne rejestrowanego TW (kierownik sekcji, w której pracownik pracował, naczelnik wydziału, sekretarka komendanta i zastępca komendanta lub sam komendant danej jednostki). Prawdopodobieństwo zdekonspirowania takiego TW było więc bardzo duże i ze względu na to, wartościowy TW nie był rejestrowany. Stałą praktyką było wkładanie w usta TW informacji zasłyszanych z innych źródeł i pobieranie w imieniu TW wynagrodzenia za te informacje (TW nie miał obowiązku pisemnego kwitowania odbioru wynagrodzenia, mógł nie wyrazić zgody na tzw. spotkanie kontrolne, mógł odmówić sporządzania pisemnych informacji, podpisania zobowiązania do współpracy, czy jakichkolwiek innych dokumentów związanych ze współpracą). Z tych powodów istniała realna możliwość fabrykowania teczek. Na dodatek szefowie wymagali obowiązkowych „pozyków” w roku oraz obowiązkowej eliminacji TW mało użytecznych. W każdej jednostce istniał tzw. plan „pozyków” TW narzucony przez Komendy Wojewódzkie. Ten obowiązek powodował szukanie TW „na siłę”, często „z nagrobków”. Większość TW była zatem bezwartościowa i zarejestrowana fikcyjnie. Z tych względów żonglerka teczkami TW w chwili obecnej może spowodować wiele krzywd ludziom, którzy nawet nie wiedzieli, że zarejestrowani byli jako TW.

A. P.

(jako były oficer służb PRL, ze zrozumiałych względów nazwisko do wiadomości redakcji)

Podlaskie



Dwa największe borowiki ważyły po 2 kg

Okazowa!

Czesława Święczkowska z Nowogrodu w sobotę w południe wyskoczyła na grzyby do lasu jankowskiego za oczyszczalnią. Jeszcze nie zdążyła dojść, patrzy i oczom nie wierzy: na rżysku pod lasem kapelusz wielki jak jej koszyk! Podchodzi bliżej i widzi, że to borowik gigant. A obok niego drugi.

– Aż kolana się podę mną ugięły z wrażenia! Pochyliam się, patrę, a tu kapelusz koła kapelusza! Wielkie, mniejsze, średnie, małe i całkiem malutkie! – opowiada.

Pani Czesława jest z zamiłowania grzybiarką. W sezonie nie wychodzi z lasu. To, co znalazła

na rżysku, tak ją poruszyło, że z wrażenia... aż się przewróciła! Po jednym wyciągnęła największe grzyby ze rżyska i ukryła w lesie pod drzewem. Rozglądając się, czy przypadkiem w pobliżu nie ma innych grzybiarzy, starannie zebrała pozostałe mniejsze prawdziwki do reklamówki i koszyka. W sumie było ich 40. Zdjęła kurtkę, zawiązała rękawy i włożyła największe. Obładowana grzybami, w drodze powrotnej do domu wzbudzała powszechny podziw.

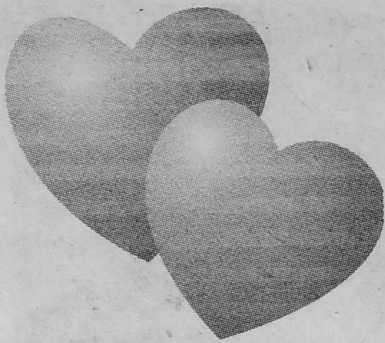
– Ludzie na mój widok mówili „Prawdziwa kierowniczką lasu!” – śmieje się szczęśliwa grzybiarka. (MK)



Grzybiarski sukces Czesławy Święczkowskiej wzbudził sensację w bloku, w którym mieszka. Obejrzeć grzyby przyszli wszyscy sąsiedzi

Drogi Czytelniku, jeżeli znalazłeś, zobaczyłeś gdzieś niespotykany, niezwykły, zadziwiający, rzadki okaz przyrodniczy (nie tylko grzyby), zapraszamy do redakcji (Łomża, al. Legionów 7) lub prosimy o zgłoszenie telefoniczne, tel. (086) 216 42 43 lub 216 42 44.





Pytanie intymne

Lubię się kochać i dużo satysfakcji dostarcza mi seks. Ale podobną rozkosz jestem w stanie przeżyć sama pod prysznicem. Nie mówię nikomu o tym, bo nie wiem, jakby to zostało odebrane. Sama boję się, czy jest to normalna reakcja, czy może coś ze mną jest inaczej. Dlaczego tak się dzieje? Drugie pytanie dotyczy mężczyzny. Kiedy się kochamy i zmieniamy pozycje zauważyłam, że jeszcze przed orgazmem wpływa z jego członka niewielka ilość płynu. Zwykle prezerwatywę zakładamy nie od razu, tylko tuż przed wytryskiem, bo boję się ciąży. Czy w tej wydzielinie też są plemniki? Justyna

Orgazm lechtaczkowy pod prysznicem może być tzw. zespołem zakodowanych reakcji seksualnych. Należy przypuszczać, że ta metoda osiągania orgazmu została wcześniej odkryta i była dłużej stosowana. Zakodowała się jako forma zaspokajania. Teraz, przy działaniu tego samego bodźca, czyli strumienia wody, pojawia się rozkosz. Tę sytuację można z przyjemnością dla obojga wykorzystać. Seks pod prysznicem może dodatkowo urozmaicić życie erotyczne pary. W czasie gry wstępnej można się przenieść do łazienki. Nowe miejsce, nowe reakcje i doznania. Można się im swobodnie poddać, ale też przy okazji szukać i stosować zamienne inne bodźce. To się uda, ale potrzeba trochę więcej czasu.

A teraz druga sprawa. Wydzielina z członka przed orgazmem jest częścią płynu nasiennego. To jednoznaczny dowód na to, że mężczyzna osiągnął fazę największego podniecenia, poprzedzającego orgazm. W płynie nasiennym, tak jak w spermie, znajdują się plemniki. Mogą spowodować zapłodnienie. Dlatego bezpieczniej jest nakładać prezerwatywę na początku stosunku. Potem można nie zdążyć. W płynie mogą też znajdować się wirusy i bakterie, odpowiedzialne za choroby przenoszone drogą płciową. Także z tego względu bezpieczniej jest od początku kochać się z prezerwatywą.



LEKARZ DOMOWY

Kilka dni deszczowych i mnie już chwycił katar. Aż boję się jesieni, bo ciągle się przeziębiam. Czy uchroni mnie przed tym szczepienie? Jak działa szczepionka, czy wywołuje jakieś skutki uboczne? Czy szczepić się może każdy, czy są jakieś przeciwwskazania?

Bożena

Szczepionka działa w ten sposób, że symuluje infekcję wirusa. Po zaszczepieniu układ odpornościowy jest przygotowany na właściwe zakażenie. Jego komórki potrafią szybciej rozpoznać wirusa i go zniszczyć.

Każdego roku Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) po przeprowadzeniu specjalistycznych badań epidemiologicznych przygotowuje wzorzec szczepionki. Jest stosowana w roku, w którym powstała. Szczepić powinni się głównie ci, którzy narażeni są na zarażenie (uczniowie i nauczyciele, lekarze, pielęgniarki, księża, dziennikarze, pracownicy transportu i handlu). Ryzyko zachorowania jest większe u chorych na serce i układ oddechowy, także u ludzi powyżej 50 roku życia oraz małych dzieci, które mają mniejszą odporność.

Najlepiej zaszczepić się jesienią, przed „sezonem grypowym”.

Nie ma ścisłych terminów, w których należy dokonać szczepienia. Można je wykonać nawet w okresie ostrej epidemii. Odporność pojawia się po 7 do 14 dniach od zaszczepienia. Szczepienie należy powtarzać każdego roku ze względu na możliwe mutacje wirusa grypy. Nie można przyjmować szczepionki w przypadku: nadwrażliwości na białka jaja kurzego, reakcji uczuleniowej przy wcześniejszych szczepieniach, podwyższonej temperatury ciała i w okresie ostrej infekcji.

Po szczepieniu może pojawić zaczerwienienie lub mały obrzęk w miejscu ukłucia, rzadko podwyższona temperatura ciała. Decyzję o wykonaniu szczepienia w każdym przypadku podejmuje lekarz.



POD PARAGRAFEM

Przeczytałem w „Kontaktach” o ogrodach działkowych. Mieszkamy w mieście, ale z żoną pochodzimy ze wsi. Od pewnego czasu działka stała się naszym marzeniem. Jak zostać działkowcem i jakie są stałe opłaty? Marian

Obecnie nowe ogrody działkowe raczej nie powstają. Funkcjonują wcześniej pozakładane, w których zmieniają się niektórzy właściciele działek. Trzeba znaleźć taki ogród, skontaktować się

z zarządem i dowiedzieć, kto z użytkowników chce zrezygnować z działki. Z podaniem o przyznanie działki składa się deklarację członkowską Polskiego Związku Działkowców. Każdy użytkownik działki należy do Związku.

Poprzedni użytkownik sam wyliceni wartość nasadzeń (drzew i krzewów) oraz urządzeń na działce (altany, szklarnie) i za to trzeba zapłacić uzgodnioną cenę. Uchwałę o przyznaniu działki nowemu użytkownikowi podejmuje zarząd

Rodzinnego Ogrodu Działkowego. Nowy użytkownik musi zapłacić wpisowe, które wynosi w tym roku od 100 do 180 złotych. Te pieniądze przeznaczone są na szkolenia, prowadzenie biblioteki ogrodowej, z której wszyscy korzystają. Trzeba zapłacić składkę członkowską. W tym roku składka wynosi 12 groszy za metr kwadratowy powierzchni działki oraz opłatę inwestycyjną, przeznaczoną na inwestycje, remonty urządzeń, ogrodu i utrzymanie ogrodu.

Jeśli do Związku wstępują małżonkowie, opłacają jedno wpisowe, jedną składkę członkowską i inwestycyjną.



POZNAJMY SIĘ

♥ Jestem wysokim kawalerem (36 lat, 183 cm), szatynem o niebieskich oczach. Bez nałogów. Mam średnie wykształcenie techniczne. Prowadzę duże gospodarstwo blisko miasta. Pragnę poznać miłą kobietę, z którą mógłbym przejść przez życie. Marzę o związku, opartym na wzajemnym szacunku, miłości i wierności. Benek

♥ Jestem opiekuńczą, kochającą domowe ognisko i dobrą kuchnię wdową (wzrost 164 cm). Katoliczką, bez nałogów i zobowiązań finansowych. Mieszkam w mieście.

Lubię czytać dobre książki, interesuję się fizyką i biologią. Poznam Pana (lat 66-73) bez nałogów i zobowiązań finansowych. Mile widziane wykształcenie średnie, względnie zasadnicze zawodowe. Czekam na listy od Panów myślących o poważnym związku. Napisz, podaj numer telefonu, tak szybciej się poznamy. Wrzos

♥ Jestem samotnym, wolnym, mężczyzną (49 lat), bez nałogów i zobowiązań, z dużym poczuciem humoru. Lubię dobry film, muzykę, podróże, las, spacerować. Mam też wiele innych różnych zainteresowań. Jestem zmotoryzowany, finansowo niezależny, z własnym mieszkaniem. Poznam szczupłą Panią (lat 35-45), której dokucza samotność. Marzę o Pani z długimi włosami. Razem możemy więcej. Zdjęcie mile widziane. Rak

♥ Mam 34 lata. Jestem wierzącym, szczerym, tolerancyjnym, czułym, przeważnie wesołym, niestety, nadal samotnym kawalerem

o zielonych oczach, 182 cm wzrostu i szczupłej budowy ciała. Ciekawi mnie wszystko. Mam otwarte serce i potrafię obdarzyć uczuciem. Pragnę poznać sympatyczną, wyrozumiałą Panią w odpowiednim wieku. Może być Pani z dzieckiem. Napisz, proszę. Adam G.



Oferty podpisane imieniem, nazwiskiem lub pseudonimem (również imieniem i nazwiskiem zastrzeżonym do wiadomości redakcji) oraz pełnym adresem zamieszczamy bezpłatnie.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.



■ Niegroźnych obrażeń doznał kierowca traktora w wypadku w Popowie (gm. Grajewo). Po uderzeniu przez scanię, ciągnik ściął słup elektryczny i wpadł do rowu.

■ Pijany rowerzysta (1,78 promila alkoholu) wpadł na drodze Skaje – Wólka (gm. Szczuczyn, pow. grajewski), a jeszcze lepszy wynik (1,97 prom.) miał rowerzysta, zatrzymany na ul. Majewskiej w Szczuczynie.

■ Na miejscu zginął pasażer forda (lat 56) w pobliżu Stawisk (pow. kolneński), gdy samochód zjechał na lewą stronę, wpadł do rowu i uderzył w drzewo. Kierowca doznał obrażeń twarzy i złamania żebra.

■ Na miejscu zginęła pasażerka fiata cinquecento (lat 73) w wypadku w pobliżu wsi Brzóska Gromki (gm. Wysokie Mazowieckie). Kierująca samochodem w ciemnościach próbowała wyprzedzić ciężarówkę, wówczas w cinquecento uderzył jadący za nim tir.

■ Torebkę damską z dokumentami i 250 złotymi ukradł nieznany złodziej z bmw w Hodyszewie (gm. Nowe Piekuty, pow. wysokomazowiecki).

■ Narzędzia wartości około 30 tysięcy złotych zginęły z firmy w Rutkach (pow. zambrowski).

■ Amatorów cudzych królików i kóz spłoszył w nocy właściciel w Rutkach (pow. zambrowski).

■ Pijany wandal zniszczył rynny i stojące przy sklepie kosze na śmieci w Tabędzu (gm. Zambrów). Starty 1500 złotych. Został zatrzymany.

■ Nieznany napastnik pobił mężczyznę i wybił szybę w jego volkswagenie, w pobliżu dyskoteki w Wiźnie (pow. łomżyński).



KRONIKA POLICYJNA

■ 110 torebek z narkotykami (60 marihuany i 50 amfetaminy) znaleźli policjanci w mercedesie mieszkańca Kolna. Ukryte były w przewożonej bieliźnie. Kierowca wpadł podczas kontroli na drodze Łomża – Kolno. Został aresztowany na 3 miesiące.

■ Nieznany rozbójnik pobił w nocy przechodnia i okradł z telefonu komórkowego wartości 300 złotych w pobliżu Ronda Solidarności w Łomży.

■ 130 metrów siatki ogrodzeniowej zginęło z posesji przy ul. Nowogrodzkiej w Łomży. Straty 1300 złotych.

■ Po kracie balkonu na parterze nieznany złodziej wszedł na balkon pierwszego piętra bloku przy ul. Kazańskiej w Łomży. Ukradł buty sportowe i kurtkę. Straty 450 złotych.

■ Nieuwagę klientki wykorzystał złodziej w sklepie spożywczym przy ul. Wojska Polskiego w Łomży. Straciła telefon komórkowy wartości 1200 złotych.

■ Na miejscu zginęła pasażerka forda (lat 36) w wypadku na drodze Ostrożany – Perlejewo (pow. siemiatycki), któremu drogę zjechał traktor.

■ Z nieznanych przyczyn całkowicie spłonęła ciężarówka z meblami w Zbuczu (gm. Czyże, pow. hajnowski). Straty 115 tysięcy złotych.

Policjant z Komendy Miejskiej w Białymstoku odebrał telefon o włamaniu do poloneza, zaparko-

„Gang” z podwórka

wanego przy ul. Kościelnej. Właściciel wskazał na dzieci, które kamieniem wybiły szybę. Ich łupem padła skrzynka narzędziowa, parasolka i reklamówka z zakupami wartości około 100 złotych.

Policyjny patrol szybko wpadł na trop czworga podejrzanych w wieku... 9 – 10 lat! Trzy koleżanki i kolega to przyjaciele z tego samego podwórka.

Podwórkowy gang przyznał się do włamania w obecności rodziców. Dzieci wskazały miejsce ukrycia łupu.

Okazało się, że to nie pierwszy skok podwórkowego gangu. Od po-

czątku września w podobny sposób dzieci usiłowały włamać się do łady, volkswagena i pontiaca, a z seata ukradły panel radia i lusterko.

Staną przed sądem dla nieletnich.

Wybuchowa przesyłka

W Gdańsku odkryta została niebezpieczna przesyłka, adresowana do USA: czepiec balistyczny z pociskiem przeciwpancernym kalibru 47 i 2 płaskie klucze. Nadawca określił zawartość paczki jako przedmioty gospodarstwa domowego. Ustalono jego adres: Białystok, Osiedle Młodych.

W mieszkaniu nadawcy niebezpiecznej przesyłki (lat 28) policjanci znaleźli karabinek typu Mauzer, magazynek pistoletu P –

64, zapłonnik pocisków przeciwpancernych i zapalnik pocisku artyleryjskiego, części amunicji artyleryjskiej i strzeleckiej oraz granaty. Elementy broni sprzedał na aukcji internetowej i wysłał do nabywcy w USA.

Białostoczanin został zatrzymany. Grozi mu do 8 lat więzienia. Policjanci wyjaśniają, skąd pochodzi jego „kolekcja” i czy nie dokonywał niebezpiecznych transakcji wcześniej.



Skok po śmierć

Przy ul. Mostowej w Augustowie, tuż nad Netą, 6 kolegów biesiadowało przy alkoholu. W pewnej chwili jeden z nich (lat 23) podał telefon komórkowy drugiemu i oznajmił, że ma ochotę

popływać. Tak, jak stał, skoczył w ubraniu do wody. Szczęśliwie przepłynął na drugą stronę. Gdy wracał, nagle zniknął pod wodą. Jego ciało wyłowili pletwonurkowie.

Tragedia za 12 lat?

Sledztwo w sprawie tragicznego wypadku na trasie Białystok – Grajewo z kwietnia tego roku zakończyła Prokuratura Okręgowa w Łomży. Koło miejscowości Downary zginęło w dwóch autach sześć osób dorosłych, a do ofiar zaliczone zostało także dziecko (dziewczynka o nadanym później imieniu Ewa), które miało niebawem przyjść na świat. Ranne zostały kolejne cztery osoby. Do tra-

gedii doprowadziła nieostrożność Adama P. (21 lat), który wyjechał z bocznej drogi lekceważąc, według oceny prokuratury, znak „stop”. Sam wyszedł z wypadku tylko z powierzchownymi obrażeniami. Grozi mu za to do 12 lat więzienia. Białostocka prokuratura zajmie się natomiast skargą rodzin ofiar tragedii na sposób prowadzenia akcji ratowniczej w szpitalu w Mońkach.

Żeby nie zabić brata

Patrol policji wezwany został na interwencję do mieszkania w Osiedlu Broniewskiego w Grajewie. Rozrabiał młodzieniec (lat 21). Gdy funkcjonariusze sprowadzili go do radiowozu, nagle zaczął walić pięściami i kopać samochód. Z wgnieceniami dojechali do Komendy. Tu wyjaśnił, że radiowóz skopał na wszelki wypadek, aby nie wrócić do domu. W ten sposób chciał uniknąć... zabicia brata, z którym ma nieporozumienia.

Toyota bezradna

Na płocie w Orlikowie (gm. Jedwabne, pow. łomżyński) zatrzymała się toyota, należąca do byłego radnego Zbigniewa I. Sam stwierdził, że tego dnia ktoś ukradł mu samochód. Zgłoszenie kradzieży i kolizja toyoty z płotem, zdarzyły się w podobnym czasie. Policja ustala, kto kierował samochodem.

Zbigniew I. zasłynął przez sądowy proces usiłowania gwałtu i fałszowanie dokumentów, które miały dać mu alibi.





BANK KAWAŁÓW

Dwa tygodnie po ślubie, świeżutki pan młody nabrał ochoty, by spotkać się z kumplami. Zaczął się ubierać i mówi do żony: „Kochanie, wychodzę, ale wrócę niedługo”. „A dokąd idziesz, gołąbku?”, „Idę do warsztatu, a potem, ślicznotko, z kolegami na małe piwko”. „Chcesz piwo, mój kochany?”, żona podeszła do lodówki, otworzyła drzwi i zaprezentowała 25 różnych rodzajów piwa z 12 krajów świata. Mąż trochę zaskoczony, szybko zebrał myśli i nie dał się zbić z tropu: „Tak, tak cukiereczku, ale w pubie są schłodzone kufle...”. Nie zdążył skończyć, gdy dziewczę przerwało

mu z uśmiechem: „Chcesz do piwa schłodzony kufelek? Nie ma problemu, mój ty orle”. I wyjęła z zamrażarki wielki oszroniony kufel. Chłopak, nieco błądy z wrażenia, nie dał za wygraną: „No tak, skarbie, ale w pubie mają świetne, oryginalne przystawki... Nie będę długo. Wrócę szybciej...”. „Masz ochotę na przystawki, sokole?”; otworzyła szafkę, a tam pieczone skrzydełka, marynowane grzybki, ryby na kilka sposobów i wiele innych smakołyków. „Cudownie, kochanie. Jesteś fantastyczna! Ale w pubie... no, wiesz, są męskie gadki... bez skrepowania, chcesz przekląć, przeklinasz...”. „Rozumiem cię znakomicie, mój ty jastrzębiu! A teraz siadaj! Pij to k... piwo z pier... zamrożonego kufła i żryj te zasn... przystawki! Jesteś teraz, do ch... ciężkiego żonaty i nigdzie, k..., nie wyjdiesz! Pojaleś, ty j... s.... synu?”

Najdroższy uczeń świata

Cieżki jest żywot ucznia w szkole.

Co dnia nań czeka wiedzy wprost beczka!
Stąd też fest waży i ucznia teczka.

W głowę zachodzą przez całe lato
Starzy, to znaczy mama wraz z tatą,
Nad rozmnożeniem domowej kasy,
By wyposażyć brzdąca do klasy.

W niejednym domu, wiem sam coś o tem,
Wyprawkę skłeto, zmieszano z błotem.

Po pierwsze książki (ceny wprost z metki)
Od pięćdziesięciu złotych do setki,
Zeszyty, piórnik z wyposażeniem,
Chociaż ciut tańsze rośnie ciśnienie.

Tu cała stowa, tam niemal dycha,
Cieżki tornister jest za Giertycha.

Jak obliczyłem w zeszłą niedzielę,
Taniej od razu zrobić wesele.

Najdroższa w świecie jest polska szkoła!
Jej ciężar, w złotych, o pomstę woła.
Choć z drugiej strony, tak między Bogiem,
Może to dzieci nasze są drogie?

Jakby nie patrzeć naród jesienią
Pustą, przez szkołę, świeci kieszenią.

Final nie śmiesz, bo nie do śmiechu:
Nie przywódź szkoło ty nas do grzechu!
Bo nim wysłemy do cie dziecińcy,
To się podszkolą nieźle z,, łaciny”.

Z ostatniej chwili!
Mówi minister:
Za rok stanieje (ręczy!) tornister.

Los żaka cieżki – wiedza kosztuje!
Wszak brzdąc się w szkole uczy, kształtuje.
Zwłaszcza kręgosłup jego moralny,
By obywatel rósł idealny.

Andrzej Dynkiewicz



Eurocash S.A. prowadzi największą w Polsce pod względem liczby posiadanych placówek (94) sieć dyskontowych hurtowni typu cash & carry, oraz jest franczyzodawcą sieci ponad 2 300 sklepów po sąsiedztwie „abc”. Od lutego 2005r. Eurocash jest notowany na Giełdzie Papierów Wartościowych.

W związku z planowanym otwarciem hurtowni Eurocash w Łomży poszukujemy kandydatów na stanowisko:

Kierownik Magazynu
Nr ref.: M/09/06/Łomża

Nasze wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe
- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- Wykształcenie minimum zawodowe
- Doświadczenie w kierowaniu kilkuosobowym zespołem
- Umiejętność obsługi komputera w stopniu minimalnym
- Uregulowany stosunek do służby wojskowej
- Dobry stan zdrowia
- Dyspozycyjność, chęć do pracy

Magazynier
Nr ref.: M/09/06/Łomża
Fakturzysta Kasjer
Nr ref FK/09/06/Łomża

Nasze wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe
- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- Uregulowany stosunek do służby wojskowej (magazynier)
- Znajomość kasy fiskalnej (fakturzysta-kasjer)
- Dobry stan zdrowia
- Dyspozycyjność, chęć do pracy

Oferujemy:

- Możliwość rozwoju zawodowego w prężnie rozwijającej się firmie dystrybucyjnej
- stałą pracę w stabilnej firmie
- dobre warunki pracy

Zainteresowane osoby, spełniające powyższe wymagania, prosimy o wypełnienie naszego formularza aplikacyjnego na stronie www.eurocash.com.pl lub o przesłanie aplikacji (list motywacyjny i CV wraz z klauzulą o ochronie danych osobowych) **koniecznie z zaznaczeniem numeru referencyjnego w temacie maila lub na kopercie na adres:**

Eurocash S.A.
ul. Wiśniowa 11
62-052 Komorniki k. Poznania
lub mailem: rekrutacja@eurocash.com.pl

Informujemy, że odpowiadamy tylko na wybrane oferty.



Eurocash S.A. prowadzi największą w Polsce pod względem liczby posiadanych placówek (94) sieć dyskontowych hurtowni typu cash & carry, oraz jest franczyzodawcą sieci ponad 2 300 sklepów po sąsiedztwie „abc”. Od lutego 2005r. Eurocash jest notowany na Giełdzie Papierów Wartościowych.

W związku z planowanym otwarciem hurtowni Eurocash w Łomży poszukujemy kandydatów na stanowisko:

Kierownik Hurtowni
KH/09/06/Łomża

Główne zadania:

- Realizacja celów sprzedaży
- Znajomość aktualnej oferty towarowej
- Zapewnienie optymalnej organizacji sprzedaży
- Dbanie o prawidłowe kontakty z Klientami
- Rozwój sieci abc
- Nadzór nad właściwym magazynowaniem towarów
- Zarządzanie pracą podległego personelu

Nasze oczekiwania:

- Bardzo dobra znajomość rynku
- Doświadczenie na podobnym stanowisku
- Doświadczenie w kierowaniu kilkuosobowym zespołem
- Wykształcenie minimum średnie
- Przedsiębiorczość
- Dyspozycyjność
- Dobry stan zdrowia
- Umiejętność obsługi komputera
- Własny samochód

Oferujemy:

- Możliwość rozwoju zawodowego w prężnie rozwijającej się firmie dystrybucyjnej
- Pracę na samodzielnym stanowisku
- Udział w szkoleniach zawodowych
- Atrakcyjne wynagrodzenie uzależnione od efektów pracy

Zainteresowane osoby, spełniające powyższe wymagania, prosimy o wypełnienie naszego formularza aplikacyjnego lub o przesłanie aplikacji (list motywacyjny i CV) **koniecznie z zaznaczeniem numeru referencyjnego w temacie maila lub na kopercie na adres:**

Eurocash S.A.
ul. Wiśniowa 11
62-052 Komorniki k. Poznania
Nr ref.: KH/09/06/Łomża
lub mailem: rekrutacja@eurocash.com.pl

Informujemy, że odpowiadamy tylko na wybrane oferty.
Aplikacje bez numeru referencyjnego nie będą rozpatrywane.



KONTAKTY

Tego wcześniej nie było! Pękate koperty kuponów z głosami. Czy to reakcja na ogłoszony termin wyborów? W rankingu ostro się zamieszało, pozmieniały się miejsca, to ocena wyborców. Gratulujemy aktywnej czołówce. Dziś burmistrz Jedwabnego Krzysztof Moenke ustąpił pierwszeństwa koledze burmistrzowi ze Stawisk Markowi Waszkiewiczowi (co za tempo!!) Gratulacje należą się także wyborcom innych uczestników Plebiscytu.

Celem Plebiscytu jest wyłonienie trzech najlepszych samorządowców mijającej kadencji.

Ocenie Czytelników, a zarazem wyborców, poddaliśmy wszystkich starostów, wójtów, burmistrzów, prezydenta Łomży. Byli wybierani bezpośrednio, zostaną bezpośrednio zweryfikowani głosami w Plebiscycie.

Pośród rad powiatowych, miejskich i gminnych, po dwóch radnych nominowali do Plebiscytu dziennikarze „Kontaktów”.

Warto głosować, bo wśród głosujących Czytelników, wylosujemy 3 nagrody rzeczowe. Każdy może głosować dowolną ilość razy (może wypełnić dowolną ilość kuponów), ale na kuponie wpisuje tylko jedno nazwisko samorządowca z listy poniżej. Głosy będą ważne tylko na oryginalnych, wyciętych z „Kontaktów” kartach do głosowania (kserowane kupony nie biorą udziału w Plebiscycie). Jeśli ktoś ma kłopot z nabyciem „Kontaktów”, informujemy, że tygodnik można kupić w kioskach „Ruchu”, w urzędach pocztowych, sklepach, a także każdą ilość można zamówić w redakcji (tel. 086 216 42 43). Jeszcze jedna uwaga: w kopercie można wysłać dowolną ilość kuponów, można też przynieść je do redakcji (al. Legionów 7, sekretariat czynny codziennie w godzinach 8.00 – 16.00).

Plebiscyt trwa od 13 lipca do 30 września. Kupony przyjmowane będą do 3 października, do godz. 11.00.

Plebiscyt „Samorządowiec 2006”

175 głosów – Marek Waszkiewicz (burmistrz Stawisk),
147 głosów – Krzysztof Moenke (burmistrz Jedwabnego),
95 głosów – Kazimierz Sutkowski (Kąty),
94 głosy – Maciej Estkowski (Nowogród),
89 głosów – Grażyna Zarzecka (Janczewo),
87 głosów – Józef Dymerski (wójt Małego Płocka),
61 głosów – Józef Grochowski (wójt Kulesz Kościelnych),
61 głosów – Jerzy Wróblewski (wójt Miastkowa),
60 głosów – Jan Pieklik (Zabiele),
56 głosów – Zenon Białobrzski (wójt Zbójnej),
54 głosy – Józef Dmochowski (wójt Czyżewa Osady),
49 głosów – Zdzisław Zaremba (Jastrząbka Młoda),
46 głosów – Szczepan Zalewski (burmistrz Nowogrodu),
43 głosy – Kazimierz Dąbkowski (wójt Łomży),
39 głosów – Marian Leszczyński (Ciechanowiec),
39 głosów – Stanisław Krajewski (starosta zambrowski),
37 głosów – Cezary Polkowski (Wszerzec Kolonia),
36 głosów – Bogdan Zieliński (starosta wysokomazowiecki),
35 głosów – Barbara Rządka (Poryte),
34 głosy – Lech Szablowski (wójt Śniadowa),
32 głosy – Jan Olszewski (wójt Wizny),
32 głosy – Piotr Niedbała (wójt Turośli),
31 głosów – Jan Gawrych (Gawrychy),
31 głosów – Józef Zajkowski (wójt Sokół),
30 głosów – Kazimierz Gwiazdowski (wójt Radziłowa),
30 głosów – Zbigniew Jach (Zambrów),
29 głosów – Tadeusz Zelerowicz (wójt Rutek Kossaków),
29 głosów – Wojciech Kubrak (starosta łomżyński),
28 głosów – Jadwiga Gołębiowska (Jedwabne),
26 głosów – Adam Jóźwik (Szczuczyn),
25 głosów – Edward Łada (wójt Piątnicy),
25 głosów – Andrzej Jabłoński (Podgórze),
25 głosów – Jarosław Kos (Przeździecko Mroczy),
25 głosów – Barbara Kruszewska (Zanie),
25 głosy – Barbara Wasiulewska (wójt Kołak Kościelnych),
24 głosy – Zdzisław Lutostański (wójt Szumowa),
24 głosy – Andrzej Piotrowski (Przytuły),
24 głosy – Józef Szadurski (Rogienice),
24 głosy – Ireneusz Zimnoch (Nowe Garbowo),
24 głosy – Ryszard Pogorzelski (wójt gminy Kobylin Borzymy),

24 głosy – Jadwiga Grabowska (Szepietowo Wawrzynce),
23 głosy – Bożena Rutkowska (Łoje Awissa),
23 głosy – Andrzej Szklarzewski (Białaszewo),
23 głosy – Eugeniusz Nagórka (Srebrny Borek),
23 głosy – Zbigniew Śmiarowski (Mieczki),
23 głosy – Agnieszka Samluk (Murawy),
23 głosy – Danuta Zajczkowska (Miastkowo),
23 głosy – Dariusz Łatarowski (Grajewo),
23 głosy – Alicja Zdziarska (Wysokie Mazowieckie),
23 głosy – Zbigniew Twarowski (Kolno),
23 głosy – Stanisław Kozłowski (Wąsosz),
23 głosy – Janusz Sobolewski (Rajgród),
23 głosy – Danuta Rydzewska (Konopki Białystok),
23 głosy – Marek Kaczyński (wójt Nowych Piekut),
23 głosy – Mirosław Włostowski (Dąbrowa Cherubiny),
23 głosy – Kazimierz Podlaski (Grajewo),
23 głosy – Andrzej Gołaszewski (Brzóska Falki),
23 głosy – Zdzisław Tymiński (Grądy Woniecko),
23 głosy – Piotr Skawski (Zambrów),
23 głosy – Hanna Kurzyńska (Sokoły),
23 głosy – Waldemar Szczesny (burmistrz Szczuczyna),
23 głosy – Andrzej Matejkowski (Wizna),
23 głosy – Wojciech Puchaczewski (Gródek),
23 głosy – Robert Łada (Wygoda),
22 głosy – Jerzy Brzeziński (prezydent Łomży),
22 głosy – Zbigniew Lipski (Łomża),
22 głosy – Andrzej Duda (Kolno),
21 głosów – Kazimierz Dąbrowski (burmistrz Zambrowa),
21 głosów – Czesław Ołdakowski (wójt Wąsosz),
21 głosów – Stefan Ksepka (Ksepki),
21 głosów – Stanisław Wiśniewski (Pęsy Lipno),
21 głosów – Ryszard Kotakowski (Głodowo),
21 głosów – Hanna Szymborska (Stawisk),
21 głosów – Henryk Duda (wójt Kolna),
20 głosów – Dorota Łapiak (Ciechanowiec),
20 głosów – Andrzej Rembisiewicz (Kruszewo Wypychy),
20 głosów – Jarosław Siekierko (burmistrz Wysokiego Mazowieckiego),
20 głosów – Tadeusz Wróblewski (Wysokie Mazowieckie),
20 głosów – Henryk Wyszyński (wójt gminy Wysokie Mazowieckie),
20 głosów – Stanisław Majewski (Bryki),
20 głosów – Dorota Koc (Radziszewo Sieńcuch),
20 głosów – Henryk Kraszewski (Czyżew Osada),

20 głosów – Ryszard Kasperski (wójt Klukowa),
20 głosów – Andrzej Lubowicki (Usza Mała),
20 głosów – Marek Wnorowski (Wnory Pażochy),
20 głosów – Witold Kulesza (Kulesze Podawce),
20 głosów – Barbara Pruszyńska (Tłoczewo),
20 głosów – Andrzej Radziszewski (Skołody Przysusy),
20 głosów – Andrzej Grzybowski (Sokoły),
20 głosów – Stanisław Roch Wyszyński (wójt Szepietowa),
20 głosów – Ryszard Jabłoński (Szepietowo),
20 głosów – Władysław Miryn (Zmabrow),
20 głosów – Zbigniew Korzeniowski (Zambrów),
20 głosów – Kazimierz Dmochowski (wójt Zambrowa),
20 głosów – Janusz Gronostajski (Rutki Kossaki),
20 głosów – Eugeniusz Nowacki (Pęchratka Polska),
20 głosów – Jarosław Augustowski (starosta grajewski),
20 głosów – Krzysztof Waszkiewicz (burmistrz Grajewa),
20 głosów – Grzegorz Curyło (Grajewo),
20 głosów – Stanisław Szleter (wójt Grajewa),
20 głosów – Mirosław Rainko (Szczuczyn),
20 głosów – Zbigniew Koniecko (Rajgród),
20 głosów – Wiesław Mordasiewicz (Wąsosz),
20 głosów – Stanisław Wiszowaty (starosta kolneński),
20 głosów – Mieczysław Śniadach (burmistrz Kolna),
20 głosów – Józef Wiszowaty (wójt Grabowa),
20 głosów – Bogumiła Gardocka (Rydzewo),
20 głosów – Henryk Kłosiński (Podgórze),
20 głosów – Ireneusz Chrostowski (Karwowo),
20 głosów – Grzegorz Jesionkowski (Mątwica),
20 głosów – Dariusz Kossakowski (Piątnica),
20 głosów – Krzysztof Polkowski (wójt Przytuł),
19 głosów – Piotr Mikucki (Grzymki),
0 głosów – Wiesław Sikorski (Sikory Wojciechowięta),
0 głosów – Andrzej Lemański (Zbójna),
0 głosów – Robert Suchodolski (Kolno),
0 głosów – Józef Świdorski (Wąsosz),
0 głosów – Zygmunt Dziadziak (burmistrz Rajgrodu),
0 głosów – Paweł Augustyniak (Łomża),
0 głosów – Roland Długozima (Borokowo),
0 głosów – Antoni Cybula (Grajewo),
0 głosów – Stanisław Łapiak (burmistrz Ciechanowca),
0 głosów – Henryk Rupacz (Tarnowo),
0 głosów – Sławomir Milewski (Ptaki),
0 głosów – Wiesław Czyżyński (Łubiane),
0 głosów – Grzegorz Gardocki (Popowo).

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

Plebiscyt

SAMO 2006
RZĄDOWIEC

Głosuję na:

nazwisko i imię kandydata z listy obok.

nazwisko

i imię głosującego:

adres:

Wypełniony (drukowanymi literami) kupon należy dostarczyć do redakcji lub przesłać na adres: Tygodnik Podlaski „Kontakty”, al. Legionów 7, 18-400 Łomża z dopiskiem „Plebiscyt”. Wszystkie kupony wezmą udział w losowaniu nagród - niespodzianek. Pełny regulamin konkursu znajduje się w redakcji „Kontaktów” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl

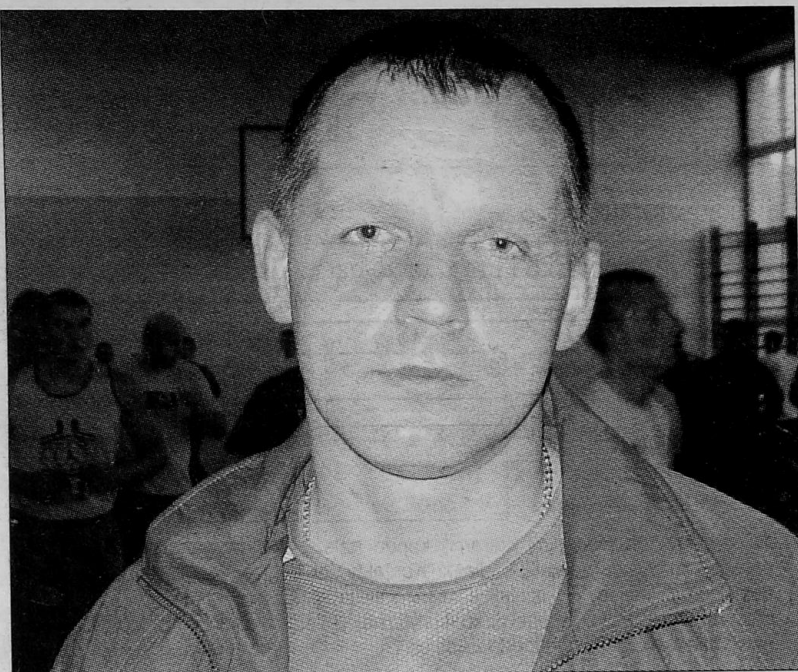
Informacja o ochronie danych osobowych

Wydawnictwo „Kontakty” sp. z o.o. w Łomży, al. Legionów 7 informuje, że dane osobowe uczestników głosowania są przetwarzane przez Wydawcę wyłącznie w celu realizacji plebiscytu „Samorządowiec 2006”. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo wglądu i poprawiania danych.

Ogłoszenie wyników nastąpi 12 października 2006 r.

Zwycięzcy, którzy otrzymają najwięcej głosów, uroczą się uhonorowani zostaną Certyfikatem Samorządowca 2006. Pozostali, Kartą Oceny „Cenzurka Samorządowca 2006”. Czekamy na Państwa kupony. Za tydzień nowe wyniki.

KONTAKTY



Zbigniew Maleszewski, łomżanin, trenował kick – boxing i boks w Cresovii Siemiatycze i Hetmanie Białystok. W roku 1989 zdobył puchar Polski w kick – boxingu, a w roku 1991 czarny pas. W latach 90 – 98 był trenerem w klubach bokserskich w Białymstoku i Łomży

„Tiger” ich wzorem

Ze Zbigniewem Maleszewskim, trenerem i prezesem Bokser-skiego Klubu Sportowego „Tiger” z Łomży, rozmawia Maria Kaczyńska

– Po ośmiu latach od zamknięcia UKS „Czwórka”, gdzie trenował Pan bokserską młodzież, zakłada Pan nowy klub bokserski. Dlaczego?

– Poprosili mnie o to moi wychowankowie, Piotr Dołęgowski i Artur Nadolny, dawniej bokserzy, dziś trenerzy boksu. Skupiliśmy wokół tej idei jeszcze paru przyjaciół, wyłożyliśmy prywatne pieniądze na zakup sprzętu i ruszamy. Jak przewidywałem, na ogłoszenie o naborze odpowiedziało mnóstwo młodych ludzi. Mamy w tej chwili na treningach około 70 osób w wieku od 8 do dwudziestu paru lat. Także dziewczyny.

– Boks był w Łomży potrzebny?

– Łomżyńskiej młodzieży potrzebny jest każdy sport, bo w tej chwili ma go stanowczo za mało. Jak widzę walęśających się chłopaków, to zadaję sobie wciąż to samo pytanie, dlaczego oni się walęsają, a nie ćwiczą w jakimś klubie.

– Osiem lat temu, choć UKS „Czwórka” odnosił sukcesy w skali

kraju, nikt nie chciał wam pomagać finansowo.

– Nie mieliśmy za co jeździć na ogólnopolskie zawody, skąd przywoziliśmy więcej medali, niż np. Hetman Białystok. Władze miejskie nie wywiązywały się z obowiązku zapewnienia młodzieży dostępu do sportu. Pod tym względem nic się nie zmieniło. Gdy teraz poszedłem do ratusza prosić o ulgę w opłacie za salę treningową w jednej ze szkół, usłyszałem „nie”.

– Żeby chodzić na treningi, muszę płacić?

– Pobieramy opłatę 50 zł miesięcznie. Za sam wynajem sali płacimy ponad 1400 zł miesięcznie. Trenerzy pracują społecznie. Ja jestem społecznie trenerem, prezesem i sprzątaczką. To jest nasza pasja.

– Dlaczego Klub ma w nazwie „Tiger”?

– „Tiger” czyli Dariusz Michalczewski, wybitny sportowiec, wspaniały człowiek, będzie naszym wzorem. Po zakończeniu światowej kariery sportowej, promuje boks w małych miastach. Mamy nadzieję gościć go w naszym klubie już w październiku.

– Dziękuję za rozmowę.

Ładnie grali, ale przegrali

To najkrótsza recenzja piątkowego meczu ósmej kolejki, który ŁKS przegrał 1:3 z liderem tabeli II ligi, Zawiszą Bydgoszcz.

ŁKS zaczął od widowiskowych ataków i objął prowadzenie już w czwartej minucie, po strzale An-

drzeja Rybskiego. Opowiedź była miażdżąca. Bramki dla Zawiszy padły w 20, 31 i 45 minucie. W niedzielę, 17 września, ŁKS gra z Kmitą Zabierzów. Początek godz. 17.00 w Zabierzowie.

(MK)

Patronat „Kontaktów”. Mistrzostwa bilardowe w Łomży

Bilardowy top

23 – 24 września Łomża po raz drugi stanie się stolicą polskiego bilarda. Rozegrane zostaną ogólnopolskie mistrzostwa, zaliczane do Grand Prix Polski Wik Pol Tur. Organizatorem jest Polski Związek Bilardowy, a gospodarzem Łomżyński Klub Bilardowy 54, jako jedyny w regionie z licencją PZB oraz prawem organizowania zawodów tej rangi.

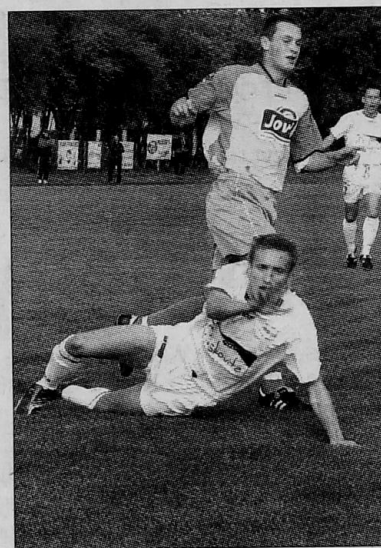
Do Łomży zjadą najlepsi gracze z całej Polski. W szranki z nimi staną wychowankowie ŁKB 54 Marek i Bartosz Kuciszowie, Grzegorz Konopka i Karol Łupiński. Początek 23 września godz. 9.00 w siedzibie Klubu przy al. Legionów 54.

Sponsorzy: Grupa Żywiec, Coca-Cola, Hurtownia Alkoholi Imperial. (MK)

Odbili od dna

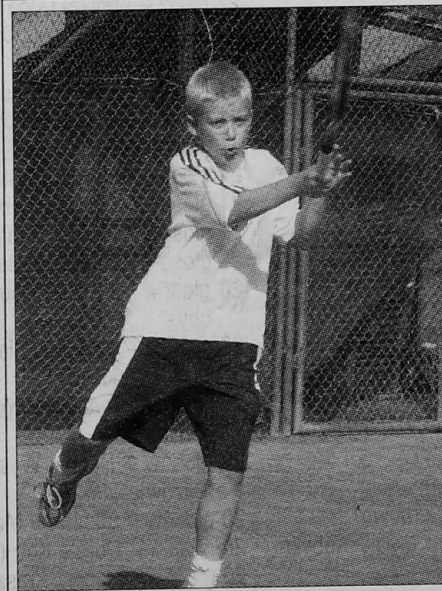
W niedzielę przed własną publicznością Freskovita przerwała wreszcie czarną serię trzech porażek, wygrywając z Kozienicami, jednym z najsłabszych zespołów grupy pierwszej.

W 14 minucie pierwszego gola strzelił Łukasz Jegliński po dośrodkowaniu Arkadiusza Żaglewskiego z rzutu różnego. Do końca pierwszej połowy żadna ze stron nie zachwyciła piękną grą. Gospodarze mieli kilka sytuacji strzeleckich. Goście praktycznie ani razu nie zagrozili bramce Daniela Iwanowskiego. W szeregach gości panowało zdenerwowanie, objawiające się wulgarnym słownictwem. Sędzia główny karcił co chwila zawodników Kozienic, ale ci nic sobie z tego nie robili i w najlepsze przeklinali na cały stadion. Po przerwie, po paru minutach bezładnej kopaniny, drugiego gola dla Freskovity strzela Marek Gołębiowski (51 minuta). Trener Piotr Zajączkowski odwołuje z gry najpierw Kułkiewicza, potem Żuberka. W ich miejsce wchodzi Bartek Niedziela i Sebastian Janusiński. Gra nabrała tempa po



Strzelec pierwszego gola, Łukasz Jegliński

kilku dynamicznych akcjach obu młodych zawodników. W 72 minucie Niedziela strzela trzeciego gola. Końcówka meczu zdecydowanie należała do Freskovity. Było parę minut dobrego futbolu w wykonaniu „mlecznych”. Czy przezwyciężyli kryzys, czy też pokonali wyraźnie słabszą drużynę z Kozienic? Okaże się w niedzielę, 17 września, gdy na wyjeździe zagrają z KS Paradyż. (MK)



Konrad Wyszyński, zawodnik UKS Return Łomża, zajął drugie miejsce w rozegranym w niedzielę w Białymstoku, Wojewódzkim Turnieju

Klasyfikacyjny Skrzatów w tenisie. W finale uległ starszemu o rok i bardzo utytułowanemu Rafałowi Myśliwcowi.

– To bardzo udany debiut Konrada. Zadziwił mnie spokojną i mądrą grą. Pojechaliliśmy po naukę, a przywieźliśmy medal – powiedział Tomasz Waldziński, trener UKS Return. (MK)

NAUKA

OFERTY SZKÓŁ, UCZELNI, KURSY, KONFERENCJE

**Niepubliczne
Nauczycielskie Kolegium
Języków Obcych w Łomży**

do 20 września prowadzi nabór
na I rok studiów licencjackich
(licencjat Uniwersytetu
w Białymstoku)
specjalność j. angielski
system dzienny i zaoczny.
Łomża ul. Reymonta 4
tel. (086) 2182-502



Klasa pierwsza „b” ze Szkoły Podstawowej w Piątnicy
z wychowawczynią Beatą Łozińską

Tydzień przy tablicy

Do czego potrzebna jest szkoła? Po pierwszym tygodniu nauki odpowiadają dzieciaki z pierwszej „b” Szkoły Podstawowej w Piątnicy.

Piotruś Kurządkowski: – Szkoła jest po to, żeby mieć wiedzę, bo wiedza przydaje się w życiu i można zostać wielkim człowiekiem.

Andżelika Modzelewska: – Do szkoły chodzi się po to, żeby dowiedzieć się dużo o świecie.

Michał Wojewoda: – Żeby w ogóle dowiedzieć się dużo rzeczy.

Mateusz Jackowski: – I żeby się nie bić.



ZSEIO nr 6
w Łomży
1906 - 2006

ZAPROSZENIE

Honorowy Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego
Obchodów 100 lecia Zespołu Szkół Ekonomicznych i
Ogólnokształcących nr 6 w Łomży, Prezydent Miasta
Łomży, mgr inż. Jerzy Brzeziński oraz Komitet
Organizacyjny Jubileuszu

zaprasza

*wszystkich wychowanków i nauczycieli
szkół ekonomicznych i handlowych
na ZJAZD ABSOLWENTÓW*

uroczystość odbędzie się
w dniach 30 września – 1 października 2006r.

Będziemy zaszczytzeni Państwa obecnością, liczymy na
wspólne spotkanie.

ZGŁOSZENIA przyjmujemy **do 20 września 2006r.**

- osobiście lub telefonicznie /fax/ - sekretariat szkoły Łomża ul. Kopernika 16
tel. 086 – 216-62-63,

- drogą elektroniczną e-mail: zselomza@poczta.onet.pl.

educoTM
Nowoczesna Szkoła Językowa

**SEMESTR
NOWY
NAPISY**

Helen Doron
Early English

Angielski dla
dzieci od 1 roczku

CALIAN
METHOD

Angielski
4 x szybciej

dualna
metoda

Angielski i inne
języki tradycyjnie

Łomża ul. Dworna 27
tel. 216 22 24
lomza@educop.pl www.educop.pl

STUDIUM PRAWA I ADMINISTRACJI CELNEJ W ŁOMŻY

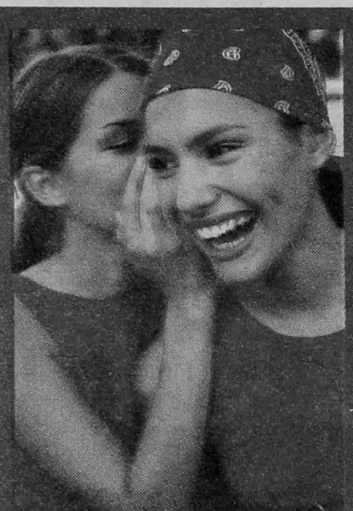
Ogłasza nabór na kierunki: • handel zagraniczny • administracja celna

Atrakcyjne zawody: • agent celny • celnik • spedytor • logista

Propozycje pracy za granic

ŁOMŻA, ul. Poznańska 156, pokój 11, I piętro
tel. (086) 216-80-85, 0-505-739-974, 0-698-337-556

www.szkolycelne.infoserwis.elk.pl



**KURSY
JĘZYKOWE**

British School
Ogólnopolska Szkoła Językowa

218 60 55



www.britishschool.4lomza.pl

Szkoła wyrzuciła dzieci ćwiczące karate, bo... jej się nie opłaca!

Wyrzuceni

Łomżyński Klub Karate nie może korzystać z sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 7, zdecydowała nowa dyrektorka szkoły, Halina Szeligowska.

– Korzystaliśmy z sali 7 lat. Nigdy nie sprawialiśmy szkole kłopotów, a za wynajem płaciliśmy. W związku ze zmianą przepisów, teraz pieniędzy za wynajem nie wpłacamy już na Radę Rodziców, tylko na konto Urzędu Miejskiego. Dlatego staliśmy się niepotrzebni – mówi prezes Klubu i trener karatek Dariusz Syrnicki.

Dyrektor SP nr 7 Halina Szeligowska jest zbulwersowana, że „ten pan robi tyle szumu”, przedstawiając sprawę jednostronnie, bez argumentów szkoły, przemawiających za taką decyzją. Najważniejszy to ten, że ostatnie zajęcia kończą się o 16.10, a karatecy zaczynaliby trening o 17.00 – 18.00, a czasem jeszcze później, jak to bywało poprzednich latach. To oznacza, że opuszczaliby szkołę o 20.00 – 21.00. Sprzątaczkę musiałaby „zaczynać od nowa”. Sala jest „wyeksploatowana”, zaplecze sanitarne bardzo prymitywne. Przeciążenie zajęciami sprawia, że śmierdzi wszędzie potem i rodzice mają uwagi. W sali na podłodze leży drogi materac, dyrektor dokładnie nie wie, ale docierają do niej informacje, że jak karatecy na nim ćwiczą, to jest ze szkodą dla szkoły.

– Nie mając wyraźnych korzyści, mamy z nimi same kłopoty – podsumowuje dyrektor Szeligowska. – Ja muszę dbać przede wszystkim o interes uczniów.

Zadziwiające podejście, jak na dyrektora szkoły publicznej. Jeszcze bardziej zadziwiające

jest to, że uzyskało akceptację w ratuszu. Wśród ćwiczących karate dzieci jest 20 uczniów SP nr 7. Mieszkają na pobliskich osiedlach. I tak na naszych oczach kolejna grupa łomżyńskiej młodzieży jest pozbawiana dostępu do uprawiania sportu.

Uprawianie przez dzieci i młodzież sportu w Łomży staje się prywatną „fanaberią”. Z budżetu miasta na kulturę fizyczną wydaje się 300 tys. zł rocznie, czyli 0,2 proc. budżetu. Tyle, ile na opłatę specjalistów, którzy będą... „doradzać” patologicznym rodzi-

nom w nowej samorządowej instytucji o nazwie Centrum Interwencji Kryzysowej. Gdyby każde dziecko lub młody człowiek miał możliwość uprawiania sportu, specjaliści w Centrum Kryzysowym mieliby mniej klientów. Chyba, że o to chodzi, by mieli ich jak najwięcej?

(MK)



Grupa rodziców, których dzieci ćwiczą w Klubie i jednocześnie są uczniami SP 7, zapowiedziała interwencję w Radzie Rodziców Szkoły i łomżyńskim ratuszu.



W dn. 04.09.2002 r. Uczelnia została wpisana do rejestru niepaństwowych uczelni zawodowych. Numer wpisu 107.

**WYŻSZA SZKOŁA
EKONOMICZNO-SPOŁECZNA
w Ostrołęce**

Informacje i zapisy:
Dziekanat Uczelni
Ostrołęka, ul. Kołobrzeska 15
tel./fax. 029 769 10 34

WYDZIAŁ ZARZĄDZANIA

Prowadzi nabór na wyższe studia zawodowe (licencjackie)

kierunek: zarządzanie i marketing
specjalność: zarządzanie przedsiębiorstwem

Pozytywna ocena jakości kształcenia Państwowej Komisji Akredytacyjnej



Certyfikat nadany Uczelni przez Akademickie Centrum Informacyjne w Poznaniu

✓ Fundusz Pomocy Materialnej

Uczelnia dysponuje Funduszem Pomocy Materialnej dla studentów, z którego przyznawane są stypendia socjalne, specjalne dla osób niepełnosprawnych oraz za wyniki w nauce.

✓ Podczas studiów można odbyć służbę wojskową

✓ Kontynuacja nauki

Absolwenci Uczelni mogą kontynuować naukę na różnych uczelniach oferujących ekonomiczne kierunki kształcenia, tj. Zarządzanie i marketing, Ekonomia, Finanse, Bankowość.

✓ Studenci mają do dyspozycji:

bibliotekę z dostępem do Internetu, pracownie komputerowe, pomoc w zorganizowaniu własnej firmy

Oplaty za semestr nauki:

Studia stacjonarne – 900 zł

Studia niestacjonarne – 1100 zł

Istnieje możliwość rozłożenia na raty lub jej zmniejszenia

www.wses.edu.pl

wses@wses.edu.pl

rekrutacja@wses.edu.pl

POSZUKUJEMY

hostess, osób do
sprzedaży prasy na
terenie Łomży
zgłoszenia:

tel. 086 216 42 43



Odnawiamy kontakty... **KONTAKTY**



www.kontakty-tygodnik.com.pl

Królowa zdetronizowana **Wałkusczy z AZS**

Katarzyna Listwon, nowa zawodniczka SKTS Wałkusczy Łomża, wygrała niedzielny I Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny Seniorek w tenisie stołowym, rozegrany w Białymstoku. Pokonała koleżankę klubową Alinę Żelazną, najlepszą seniorkę Podlaskiego z minionego sezonu. Także inne podopieczne Wacława Tarnackiego nie dały szans przeciwnikom. Trzecia była Monika Narolewska, a czwarta Weronika Łuba.

Sportowy Klub Tenisa Stołowego Wałkusczy II LO jest w trakcie łączenia się z utworzonym niedawno przy Wyższej Szkole Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży Akademickim Związkiem Sportowym. SKTS z drugoligową drużyną kobietą ma stać się sekcją teni-

sa stołowego AZS. Według trenera tenisistek i wiceprezesa SKTS, Wacława Tarnackiego, patronat wyższej uczelni umożliwi zawodnikom rozwój sportowych karier także na poziomie seniorskim.

Łomżyńskie tenisistki pod wodzą Aliny Żelaznej mają ambicje awansowania w tym sezonie do I ligi. Drużynę wzmocniła wspomniana Katarzyna Listwon z Wąsewa w powiecie Ostrów Mazowiecka, która przez cztery ostatnie lata grała w GKS Nadarzyn. W niedzielę była lepsza od mistrzyni województwa podlaskiego. Oby była to zapowiedź udanych występów ligowych. Liga tenisowa rusza 1 października.

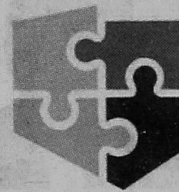
(MK)

„Agrobiznes” otwarty na Europę

50 studentów Wyższej Szkoły Agrobiznesu w Łomży 2 miesiące pracowało zarobkowo w Wielkiej Brytanii. Znalazienie pracy ułatwiła im macierzysta uczelnia, podpisując umowę z angielską farmą koło Cambridge, produkującą warzywa. Łomżyńscy studenci zostali ocenieni przez brytyjskiego pracodawcę jako bardzo dobrzy pracownicy. W przyszłym roku na praktyki wyjedzie z Łomży dużo większa grupa. Jak poinformował rektor WSA prof. Roman Engler, została już podpisana umowa na zatrudnienie 120 studentów z Łomży.

Uczelnia ma w planach nawiązanie współpracy z niemieckim koncernem Volkswagen, by tam również mogli pracować studenci „Agrobiznesu”. W kontaktach z Volkswagenem pośredniczyć będzie Politechnika w Glauchau, której studenci przebywają aktualnie w Łomży w ramach uczelnianej wymiany. Politechnika w Glauchau działa pod patronatem Volkswagena.

(MK)



ZPORR
Zintegrowany Program
Operacyjny
Rozwoju Regionalnego

KSZTAŁCENIE ROLNIKÓW W ZAKRESIE NOWYCH TECHNOLOGII

**Zapraszamy rolników i ich domowników z
TERENU CAŁEGO WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO
do udziału w bezpłatnym rocznym szkoleniu, które pozwoli rozwinąć
dodatkową działalność zbliżoną do rolnictwa w terminie:
wrzesień 2006 - maj 2007
(co dwa tygodnie w sobotę i niedzielę)**

- Szkolenie przygotowuje do prowadzenia na bazie gospodarstwa rolnego
dodatkowej działalności w zakresie: **agroturystyki, agroenergetyki i agrobiznesu**
(do wyboru jeden kierunek szkolenia)

- Szansa na otrzymanie dyplomu ukończenia rocznego kształcenia ustawicznego

- Wykłady i zajęcia warsztatowe: NOT Łomża "Dom Technika", Zespół Szkół
Zawodowych Nr 5 w Suwałkach oraz Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie.
Podczas szkolenia uczestnik otrzyma wiedzę m.in. z zakresu obsługi komputera,
pozyskiwania funduszy unijnych, prowadzenia firmy, marketingu, zasad prowadzenia
gospodarstwa agroturystycznego, energetycznego wykorzystania biomasy.

- Uczestnicy szkolenia będą mogli bezpłatnie korzystać z noclegów i wyżywienia
oraz otrzymają zwrot kosztów przejazdów.

**SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE I KARTY REKRUTACYJNE DLA
KANDYDATÓW NA UCZESTNIKÓW SZKOLENIA MOŻNA OTRZYMAĆ**

1. Dom Technika, Łomża, ul. Polowa 45 tel. 086 2150480
2. NOT Suwałki ul. 1 maja 15 tel. 087 5665421, 087 5663745
3. Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie tel. 086 2758940

*Projekt realizowany przez Łomżyńską Radę Federacji Stowarzyszeń Naukowo - Technicznych
Naczelnej Organizacji Technicznej (NOT) w Łomży jest finansowany ze środków Unii
Europejskiej (Europejskiego Funduszu Społecznego) oraz ze środków budżetu państwa
w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego (ZPORR),
na zlecenie Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku.*

**Biuro Projektu: NOT Łomża "Dom Technika", ul. Polowa 45, 18-400 Łomża, tel.: 086 215-04-80
086 216-64-78, tel/fax.: 086 216-64-72, www.notlomza.pl e-mail: sekretariat@notlomza.pl**

OGŁOSZENIA DROBNE

BUDOWNICTWO

GLAZURA KRÓLEWSKA – oszczędzasz kupując u nas. Zapraszamy: – glazura – 13,90 zł, – terakoty – 15,90 zł, gresy – 15,90 zł (I gat.). Handlujemy płytami z wszystkich polskich fabryk – dowóz, doradztwo, raty, Al. Piłsudskiego 40 (za torami), Al. Legionów 52 (dworzec PKS), tel. (086) 473-77-91 (fak. 2196-o)

FINANSE

EKSPRESOWA GOTÓWKA, (086) 212-54-85 (Fak. 2442-o)

POŻYCZKI BEZ poręczycieli, 0-509-125-133 (Fak. 2442-o)

POŻYCZKI NA gorące potrzeby, (086) 212-54-86 (Fak. 2442-o)

KREDYTY TRUDNE! Nawet ze splatą komornika!, 0-660-798-798 (fak. poczta)

BANK ODMÓWIŁ Ci udzielenia Kredytu, zgłoś się do nas, tel. 0-516-184-004 (fak. poczta)

POŻYCZKI POD zastaw. Nie sprawdzamy sytuacji finansowej, 0-660-798-798 (fak. poczta)

LOKALE

WYNAJME LOKAL 100 m2, Łomża Al. Legionów 141, tel. 0-696-449-518 (fak. 2640-oo)

WÓZKI WIDŁOWE

IMPORT
UŻYWANYCH
WÓZKÓW
WIDŁOWYCH
www.widlaki.net



18-300 Zambrów
ul. Magazynowa 8
tel. 0-602-385-207

DO WYNAJĘCIA M-4, 0-604-261-629 (fak. 2794-oo)

NAJME LOKAL na sklep 200-300 m2 w Łomży, tel. 0-608-004-111 (fak. 2807-oo)

SZUKAM LOKALU handlowego w centrum Łomży – tylko parter, tel. 0-604-219-481 (fak. 2845-o)

STANCJA DLA dziewczyn w Łomży, (086) 2141-202 (fak. 2852)

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 3-pokojowe W-wa Bielany, 0-504-074-947 (fak. 2856-o)

STANCJA UCZNIOM, (086) 2160-209 (fak. 2881)

SPRZEDAM M-4, (086) 218-02-47 (fak. 2886)

LOKAL 145 m2 wynajmę Al. Legionów tanio, 0-696-449-518 (fak. 2889-o)

NOWY PAWILON 60m2 w Łomży, ul. Broniewskiego 2 wynajmę, (086) 216-51-11, 0-600-872-377 (fak. 2897)

STUDENTKA AKADEMII Medycznej poszukuje pokoju w Warszawie, tel. (086) 218-39-34 po 20.00 (fak. 2810)

SPRZEDAM DOM w Piątnicy, 0-602-740-916 (fak. 2903)

SALA BANKIETOWA – Wesela, Komunie, 0-604-152-065 (fak. 2908-o)

TANIO KONSTRUKCJA domku letniskowego, 0-505-839-475 (fak. 2911)

DO WYNAJĘCIA sklep 31,4 m2, (086) 218-55-16, 0-668-698-336 (fak. 2912)

HANDLOWO – USŁUGOWY sprzedam, 0-600-896-436 (fak. 2913-o)

BIURA, HALA wynajmę, 0-600-896-436 (fak. 2913-o)

SPRZEDAM DOM parterowy 120 m2, C. O. działka 600 m2 w Łomży nad rzeką, cena 200.000 zł, (086) 219-80-65 (fak. 2916)

POKÓJ DZIEWCZYNIE, 0-600-505-697 (fak. 2924)



Aparaty Słuchowe

CYFROWA JAKOŚĆ SŁYSZENIA NIE MUSI BYĆ DROGA!

- ✓ Bezpłatne badania słuchu
- ✓ 2 lata gwarancji
- ✓ Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- ✓ Raty bez odsetek
- ✓ Baterie od 16 zł/ za 6 sztuk
- ✓ U nas można się targować!



umowa z
NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

ŁOMŻA ul. Bema 1
tel.(86) 218-63-63
tel.(86) 218-93-68

ul. Piłsudskiego 11a
(hotel pielęgniarok)
tel.(86) 218-17-88

fak. 2124

NZOZ

SONO))))

NOWOCZESNE APARATY SŁUCHOWE
GN RESOUND I SIEMENS

- Bezpłatne badanie słuchu
- Wkładki douszne, serwis, baterie i akcesoria
- Sprzedaż ratalna

Mamy 15 lat doświadczenia!
Refundacja NFZ
Zapraszamy

Łomża, Al. Piłsudskiego 6, gab. 5
tel. 0-86 218 01 68, infolinia 0 801 902 001
pn.-pt. 9.00-17.00

Rabat 400 zł na 2 x CANTA
Komplet baterii na cały rok gratis

Fak. 391

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry

E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

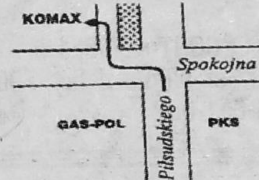
codziennie 9.00-17.00
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

ŚWIAT GLAZURY



Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. (086) 218-03-78
0-503-044-277



Zanim kupisz — sprawdź!
Najniższe ceny w regionie
Fachowe doradztwo
RATY — DOWÓZ

- glazury, terakoty
- gresy, płytki elewacyjne
- kleje, fugi

- ceramika sanitarna
- kabiny prysznicowe
- tanie płytki do dojowni mleka

DYSTRYBUTOR

najwyższej jakości klejów, dociepleń, elewacji



KUPIE DOM w Śniadowie, (086) 270-50-01 (fak. 2926)

BIAŁYSTOK (ANTONIUK), bezpo-średnio M-55, cegła, prawie nowe, I-piętro, 180.000, 0-501-368-484 (fak. 2925-o)

WOLNY POKÓJ dla 2 dziewczyn, Warszawa, blisko centrum, bardzo dobre warunki, 0-600-153-147 (fak. 2930)

KUPIĘ LUB WYNAJME pomiesz-czenia pod warsztat samocho-owy, 0-509-29-00-94

MEDYCYN

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyna Nierodzińska – wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wender-



5 LAT
GWARANCJI



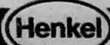
FARMAL

Łomża, al. Legionów 54 B
tel. 086 212 52 14, 0 606 247 650

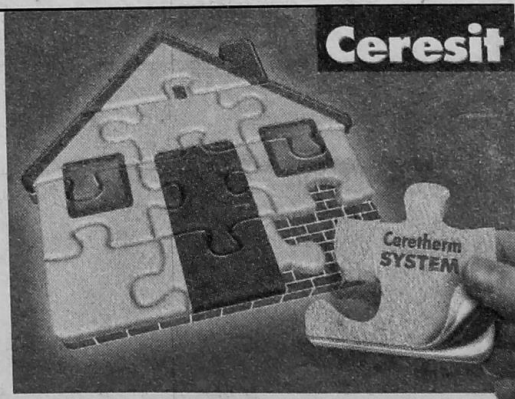
PROMOCJA!

Do zakupionego systemu docieplenia
CERESIT SIATKA ZBROJĄCA GRATIS !!! *

* promocja dla klientów indywidualnych do 31 października lub do wyczerpania zapasów



Jakość dla profesjonalistów



KONTAKTY



lich – poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40.

(2115-o)

USG – Dr n. med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Tarczyca, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW.

(2060-o)

OZONOTERAPIA – leczenie bezwiertłowe dzieci, zastosowanie we wszystkich dziedzinach stomatologii. **WYBIELANIE**. „Duo-Dent” E. i J. Pióro, Łomża, Hipokratesa 31, (086) 218-55-76, 0-607-325-626

(fak. 2210-o)

MOTORYZACJA

FELICIA 1,3 95 r., 0-668-814-183

(fak. 2857)

SPRZEDAM 126 p, 1995 r., cena 700 zł, 0-880-556-873

(fak. 2882)

126p eLx 1997. X, st. Bdb, (086) 2196-451

(fak. 2883)

SPRZEDAM VW PASSAT 1,9TD 1994 r. Kombi, 0-608-584-582

(fak. 2890)

FORD ESCORT KOMBI 1,6 16V, 1996 r., st. bardzo dobry, 7900 zł, 0-604-051-082

(fak. 2891)

VW PASSAT 1,8 Benz + Gaz 1993 r., 0-504-866-451

(fak. 2902)

SPRZEDAM VOLKSWAGEN Polo 1,6 1995 r. + gaz, 0-602-404-232

(fak. 2905)

FORD ESKORT 1,3 B + G, 1993 r., 76 tyś. km, stan bardzo dobry, 4300 zł, 0-502-426-710

(fak. 2920)

PEUGEOT 307 HDI 2002/03, 0-696-199-613

(fak. 2932)

AUDI A3 1.6, 1997, 0-696-199-613

(fak. 2933)

NISSAN PRIMERA 1.6 16V, 95 r., 0-501-764-547

(fak. 2934)

PEUGEOT 206 1.4HDJ, (2003r), 36000, idealny, b. bogate wyposażenie, 24800,- 0-661-934-353

(fak. 2938)

NAUKA

MATEMATYKA, (086) 218-77-79, 0-603-847-463

(fak. 1667-o)

ANGIELSKI – KOREPETYCJE, 0-602-554-961

(fak. 2712-o)

KURSY JĘZYKA angielskiego: przygotowanie do matury podstawowej i rozszerzonej, angielski od podstaw dla wyjeżdżających za granicę, przygotowanie do egzaminów FCE, CAE oraz TELC, kursy dla

dzieci 6-9 lat. Zajęcia metodą tradycyjną lub metodą Callana. Zapisy al. Legionów 42, (086) 2169-391

(fak. 2741-o)

PRYWATNA SZKOŁA Muzyczna w Łomży – zapisy (086) 218-42-21

(fak. 2816-o)

STUDENT ANGLISTYKI udzieli korepetycji, 20 zł za lekcje, tel. 0-506-932-853

(fak. 2853)

NAUKA GRY na pianinie (086) 216-25-86

(fak. 2918)

NIERUCHOMOŚCI

NIERUCHOMOŚCI – „ARKADIA”, (086) 218-77-79, 0-603-847-463

(fak. 1667-o)

SPRZEDAM DZIAŁKI budowlane, Giełczyn, (091) 573-10-71

(fak. 2423-o)

SPRZEDAM UZBROJONĄ działkę budowlaną przy szosie Janowo – Kupiski Stare 2056 m2, (086) 2185-133 wieczorem

(fak. 2707-o)

DZIAŁKA NAD Jeziorem, 0-696-044-599

(fak. 2717-o)

„MERITUM” NIERUCHOMOŚCI, Łomża, Legionów 7, (086) 218-93-98, www.nieruchomosci.hi.pl

(fak. 2786-o)

DZIAŁKI BUDOWLANE nad Jez. Roj, sprzedam, 0-502-316-663

(fak. 2888-o)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną 1543 m2, Łomża, ul. Wesota 89

(fak. 2900)

DZIAŁKĘ ZABUDOWANĄ 14 a, pod zabudowę 52 a (wieś), 0-508-871-006

(fak. 2901)

ODDAM

Chcesz oddać za darmo używane rzeczy! Ogłoszenie w „Kontaktach” zamieścisz za darmo!

ODDAM W bezpłatne użytkowanie działkę ogrodniczo-rekreacyjną w Łomży ul. Sikorskiego 152, tel. 0-661-934-353 (fak/bezpł.)

PRACA

„SADPOL” ZATRUDNI na umowę – zlecenie do zbioru truskawek i malin. Wynagrodzenie 50 zł/dzień, 0-660-777-766

(fak. 1834-o)

ZATRUDNIMY KIEROWCÓW sam. ciężarowych na trasy międzynarodowe, tel. 0-501-326-777

(fak. 2260-o)

STARSZY PAN zatrudni pomoc domową na wsi, mieszkanie zapewnione, (086) 4721-085

(fak. 2585-oo)

CREO zleceniem łomżyńskiej firmy handlowej poszukuje sprzedawcy, magazyniera, 0-660-734-332, magdadomitrz@wp.pl

(fak. 2674)

FIRMA „DOBROPLAST” Łaskowiec Stary 4 poszukuje osób do pracy: w biurze, kierowców kat. C, tel. 0-502-389-084, (086) 276-35-83

(fak. 2676-o)

INTER-MEBLE Smugarzewski – przyjmę do pracy 4 stolarzy z doświadczeniem, 0-606-80-57-27

(fak. 2788-oo)

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ kat. C+E oraz operatora równiarki drogowej, wymagane doświadczenie, (086) 219-31-91, 0-608-29-00-25

(fak. 2766-o)

ZATRUDNIĘ BRYGADĘ posadzkarzy 5 zł/m2 – doświadczenie, 0-602-105-979

(fak. 2806-oo)

OKAZJA! PRACA w Oriflame, 0-606-641-643

(fak. 2835-o)

ZATRUDNIMY DO pracy w tartaku, Łomża, ul. Poznańska 149A (fak. 2855)

ZATRUDNIĘ SZWACZKI, tel. 0-501-680-122

(fak. 2885)

RESTAURACJA ZATRUDNI kucharki, tylko osoby niepalące, (086) 215-03-65

(fak. 2887-o)

PRACA ZA granicą. Firma zatrudni: murarzy, tynkarzy, cieśli, glazurników. Opłacone ubezpieczenie, dojazd, wyżywienie, nocleg, 0-501-591-954

(fak. 2888-o)

ZATRUDNIĘ NA stałe do pracy w gospodarstwie, 0-608-485-792

(fak. 2907)

MYJNIA – ZATRUDNIĘ, (086) 218-80-30

(fak. 2913-o)

ZATRUDNIĘ DIAGNOSTĘ oraz mechanika samochodowego, tel. 0-512-341-200

(fak. 2919-o)

PRACA DLA komunikatywnych dział doractwa i marketingu, tel. (086) 2160-146

(fak. 2921)

ZATRUDNIĘ ŚLUSARZA, spawacza za 8 złote na godzinę, 0-604-708-858

(fak. 2927)

ZATRUDNIĘ BYŁYCH akwizytorów – przedstawicieli, dział doractwa kontakt od 9.00 – 18.00, tel. (086) 2160-146

(fak. 2921)

FIRMA INTER Consulting zatrudni 20 osób na stałe, tel. (086) 2160-146

(fak. 2921)

Szczere wyrazy współczucia
Państwu Irenie i Bronisławowi Podolak

z powodu śmierci

SYNA

składają

Wanda i Tadeusz Wałkusey

(fak. 2830)



Wyrazy głębokiego współczucia
Panu Janowi Majchrzakowi

wraz z Rodziną

z powodu śmierci

ŻONY

składa

Starosta Łomżyński Wojciech Kubrak

(fak. 28793)



Prenumerujesz – zyskujesz!

Dla 100 pierwszych osób, które zaprenumerują Tygodnik Podlaski „Kontakty” na IV kwartał br. pamiątkowy portret PAPIEŻA POLAKA w estetycznej ramce po cenie promocyjnej – 10 zł.

Informacje: tel. 086 216 42 43 lub na stronie: www.kontakty-tygodnik.com.pl

DO 20 WRZEŚNIA NA POCZTIE, U LISTONOSZA LUB W ODDZIALE „RUCHU” ZAPRENUMERUJESZ „KONTAKTY” NA MIESIĄC PAŹDZIERNIK ORAZ NA IV KWARTAŁ BR.



KONTAKTY

KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

ROZNOŚCENIE RACHUNKÓW,
sprzedaż usług telekomunikacyj-
nych, stałe zarobki, tel. 0-691-
76-76-06
(fak. 2937-o)

PRACA DLA osób dyspozycyjnych
średnie nie wymagane, tel. 0-506-
768-967
(fak. 2921)

11 BEZROBOTNYCH zatrudnię na
stałe, tel. 0-506-768-967
(fak. 2921)

ZATRUDNIĘ PRACOWNIKÓW fi-
zycznych, spawacza elektrycznego,
Łomża ul. Poligonowa 18, tel. (086)
218-07-24
(fak. 2928)

PRACA Z MOŻLIWOŚCIĄ rozwo-
ju, szkolenie, możliwość stałej
współpracy, 0-506-768-967
(fak. 2921)

ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZE-
TOR, kombajny zbożowe, siecz-
karnie samobieżne, duży wybór.
Raty! (086) 279-15-65
(fak. 122-o)

www.FoliaDoSianokiszonki.pl, tel.
(085) 65-38-943
(fak. 1724-o)

SZNUREK ROLNICZY 2000TEX, ce-
na 6,50 zł/kg, (085) 65-38-943
(fak. 2022-o)

SIATKA DO BEL 3000m, cena
490 zł, (085) 65-38-943
(fak. 2022-o)

SPRZEDAM PRZYZCZEPY WY-
WROTKI od 4 do 12 ton, 0-602-
118-639, (086) 278-55-98
(fak. 2168-oo)

SPRZEDAM 2 zbiorniki do zboża o
pojemności 20 t., (086) 2787-273,
(086) 2191-869, 0-509-729-955
(fak. 2587-oo)

SPRZEDAM KWOTE mleczną, woj.
podlaskie, (086) 2774-825
(fak. 2701-o)

NOWO OTWARTY SALON
FABRYKI OKIEN, DRZWI

VETREX

Łomża, ul. Bema 1 a
Tel. 086 218-63-75

Oferuje:

OKNA

- Fiberglass
- PCV
- Aluminium
- Drewniane
- Dachowe

DRZWI

- Wewnętrzne
- Zewnętrzne

BRAMY GARAŻOWE

PARAPETY

- Aglomarmur
- PCV

ROLETY

MOSKITIERY

Do końca października
montaż w promocyjnej
cenie

GOSPODARSTWO OKOŁO 16 ha z
zabudowaniami (Wyszomierz), 0-
501-112-054, 0-661-915-287, 0-
606-496-375
(fak. 2720-o)

KOMBAJN ZIEMNIACZANY Anna,
0-602-707-344
(fak. 2760)

SPRZEDAM ROZRZUTNIK jednoosio-
wy, tel. (086) 278-59-21
(fak/poczta)

SPRZEDAM KROWY i jałówki – li-
kwidacja stada, (086) 217-85-96,
0-511-372-700
(fak. 2899)

KOMFORTOWE POŁĄCZENIA Trans -Avia AUTOKAROWE DO WARSZAWY

– Ambasada USA – lotnisko Okęcie
7 x w tygodniu, 3 x dziennie

Elk → Grajewo → Łomża → Warszawa → Elk
Suwałki → Augustów → Białystok → Warszawa → Suwałki

Zniżka dla młodzieży i studentów

Infolinia: 0 8001 103 153, tel. kom 600 082 934
tel. 086 216 29 65, 086 216 31 86,
www.transavia.com.pl



Zawsze niskie ceny!
Najwyższa pora
zajść do „Instalatora”

We wrześniu szafka
Bianca 55 z umywalką - 189,86 zł

GLAZURA TERAKOTA GRESY

„Instalator”, Łomża, ul. Zjazd 2
tel. (086) 216-56-47
www.nowik.pl



KOMUNIKAT

Burmistrz Miasta Zambrów

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 roku Nr 261 poz. 2603 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 w dniu 11 września 2006 roku wywieszone zostały na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni wykazy lokali mieszkalnych nr 28 przy ul. Grunwaldzkiej 6 i nr 39 przy ul. Aleja Wojska Polskiego 43 w Zambrówie przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców.

Wydawnictwo KONTAKTY

poszukuje przedstawiciela handlowego

na terenie województwa podlaskiego
(Łomża, Zambrów, Grajewo, Białystok)

od kandydatów oczekujemy:

- minimum średniego wykształcenia
- doświadczenia w sprzedaży i obsłudze klienta
- dyspozycyjności i samodzielności
- łatwości nawiązywania kontaktów, zdolności organizacyjnych
- kreatywności

oferujemy:

- niezależność
- atrakcyjne wynagrodzenie prowizyjne
- długoletnią współpracę
- możliwość rozwoju zawodowego

CV prosimy przysyłać na adres:

Wydawnictwo KONTAKTY, al. Legionów 7,
18-400 Łomża lub na

e-mail: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl



NIERUCHOMOŚCI

www.lomza.nieruchomosci.pl
e-mail: lomzanieruchomosci@op.pl

Nieruchomość usługowo - mieszkalna
w Łomży składająca się z budynku miesz-
kalnego o pow. około 217 m² i budynku
usługowo - handlowego o pow. około 230
m², pow. działki 589 m² - 600.000 zł

Domy: Stara Łomża p/sz - pow. działki
1509 m², pow. uż. 213,02 m² stan surowy
zamknięty - 360.000 zł • Puławskiego -
zabudowa szeregowa, pow. działki 241 m²,
pow. uż. 110 m² - 210.000 zł • Nowogrodz-
ka - wolnostojący, pow. działki 463 m²,
pow. uż. 248 m² - 300.000 zł
Działki: Nowogród - przeznaczone pod
zabudowę mieszkaniową z tow. usług, pow.
od 1538 m² do 4300 m² - 25 zł/m² •
Łomża - pow. 10000 m² - 100.000 zł



Nieruchomość
usługowo - miesz-
kalna o pow. uż.
793,03 m², pow.
działki 891 m²
- 600.000 zł

18-400 ŁOMŻA, ul. Polowa 45
tel. (086) 216 62 26, kom. 0 604 051 082

KONTAKTY



SPRZEDAM ROZRZUTNIK jednoosiowy, silnik elektryczny 7,5 kWh, (086) 472-30-79 (fak. 2935)

RÓŻNE

WYPOŻYCZAM ZASTAWĘ stołową, obrusy, patelnię elektryczną, tel. (086) 271-25-36 (fak. 2343-00)

SKÓRY TAPICERSKIE, www.sko-rzanyswiat.pl, 0-608-019-313 (fak. 2422-0)

WINDA ZAŁADOWCZA, spawarka wirowa 500 A, suwnica 3,5 t, krosna tkackie, 0-606-164-750 (fak. 2663-00)

GARAŻE-BLĄSZAKI sprzedam, 0-609-303-031 (fak. 2677-0)

KUPIĘ LAS, wykonam przecinki, 0-504-249-519 (fak. 2808-0)

BIURO MATRYMONIALNE, „Katarzyna”, (086) 473-16-50, www.tuptus4.webpark.pl (fak. 2814-0)

POTRZEBNA WERSALKA, 0-692-988-749 (fak. bezp.)

POZWY, WNIOSKI, pisma urzędowe! Negocjacje z Bankami, 0-660-798-798 (fak. poczta)

KUPIĘ PRALKĘ automatyczną, (086) 2166-997 po 19.00 (fak. 2923)

KAMERA (SONY-8), prawie nowa, zużyta bateria (poprzednio 1500 \$), 500 zł, Łomża, (086) 218-87-21 (fak. 2925-0)

RTV – AGD

CYFRA +, POLSAT, Łomża, Niepodległości 9, (086) 216-34-38 (fak. 38-0)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086) 218-00-01. (fak. 54-0)

NAPRAWA ŁODÓWKI, zamrażarki, pralki, (086) 2190-333, 0-696-105-255 (fak. 2633-00)

Dla naszego Klienta - szwedzkiej firmy budowlanej - poszukujemy:

TYNKARZY

miejsce pracy - Szwecja

Oczekujemy:

- doświadczenia w wykonywaniu tynków lub chęci przyuczenia do zawodu
- gotowości do wyjazdu

Aplikacje (CV i list motywacyjny) wraz z podaniem nr. referencyjnego TYN/2006/KT prosimy kierować na adres na adres:

RCS Doradztwo Personalne
ul. Spółdzielcza 8, 15-441 Białystok,
e-mail: rcs.doradztwo@pfr.bialystok.pl
tel./fax (085) 653 72 21

Na zgłoszenia czekamy do 20 września br.

Prosimy o zamieszczenie klauzuli o ochronie danych osobowych (Dz.U. Nr 133 poz. 883) w wpisie do rejestru agencji zatrudnienia: 12432.

TRANSPORT

BRUKSELA: poniedziałek, wtorek, sobota – busem, (085) 66-35-624; 0-602-697-881 (fak. 30-0)

SOBOTA: NIEMCY, Holandia, Belgia. DVD. (085) 73-94-179, 0-606-37-99-66. (fak. 53-0)

NIEMCY, LOTNISCO, kraj, 0-602-59-59-64, (086) 218-83-95 (fak. 2790-0)

NIEMCY-KAŻDA sobota, (086) 215-76-25, 0-608-778-708 (fak. 2817-0)

TANIO ZAWIOŻĘ do ślubu lub na inne okazje, tel. 0-660-798-798 (fak. poczta)

USŁUGI

www.zwariowanypilot.lomza.pl 1723-0

SCHODY – produkcja, sprzedaż, montaż, (087) 565-05-16, 0-601-391-644 (fak. 165-0)

USŁUGI: – ładowarki, koparki, – samochody wywrotki, – piasek siano, – żwir, – ziemia na ogródki, (086) 47-37-157 (fak. 1782-0)

WYRÓB i MONTAŻ wkładów kominiowych, blacha kwasowa, 0-691-287-680 (fak. 2288-0)

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, polerowanie, 0-603-342-397, (029) 76-67-419 (fak. 2303-00)

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, 0-668-141-137 (fak. 2526-00)

STUDNIE, 0-602-868-891, (086) 218-48-66 (fak. 2718-0)

MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, (086) 271-71-54 (fak. 2733-0)



Centrum Obsługi Technicznej

18-300 Zambrów, Aleja Wojska Polskiego 27a
tel. 0-695-191-216, 0-695-191-217

oferujemy:

- ostrzenie pił tarczowych, frezów i noży strugarskich,
- programowanie i serwis maszyn CNC,
- serwis elektroniki i pneumatyki,
- dokumentacja techniczna - ruchowa,
- ekologiczne źródła ogrzewania,
- dozór i serwis urządzeń C.O. i odpylania

UKŁADANIE KOSTKI, 0-503-319-178 (fak. 2793-00)

MALOWANIE DACHÓW, 0-668-141-137 (fak. 2836-0)

REMONTY, ODNAWIANIE starych pomników, napisy, układanie kostki, 0-505-452-771 (fak. 2896-0)

CYKLINOWANIE, POLEROWANIE, układanie podłóg, paneli, remonty, (029) 7667-419, 0-603-342-397 (fak. 2898-0)

TYNKOWANIE, SZPACHLOWANIE, malowanie, 0-505-604-179 lub 0-600-177-016 (fak. 2904)

USŁUGI REMONTOWO wykończeniowe, tel. 0-514-808-107 (fak. 2910)

CZYSZCZENIE DYWANÓW, tapicek, (086) 218-80-30 (fak. 2913-0)

TAPICER, 0-608-742-950 (fak. 2929-0)

WYKOŃCZENIOWE, glazura, terakota, 0-512-461-988 (fak. 2939)

ZWIERZĘTA

ODDAM ŚLICZNĄ, czarną, długowłosą kotkę, wiek 4 miesiące, (086) 216-28-64, 0-501-148-763 (fak. bezp.-o)

KUPIĘ SZCZENIAKA bernardyna, 0-505-604-179 (fak. 2904)

SPRZEDAM KLACZ – 3 lata, Rasa Wielkopolska, 0-604-152-065 (fak. 2907-0)

Szkółka Krzewów EDEN Ozdobnych

- drzewa,
- krzewy iglaste i liściaste w szerokim asortymencie produkowane w gruncie i pojemnikach,
- duży materiał iglasty z gruntu.

Wola Zambrowska 74a, 18-301 Zambrów
tel. (086)475-08-33, 0-606-304-304

z kuponem 10% zniżki

BURMISTRZ NOWOGRODU

Ogłasza przetarg nieograniczony na wydzierżawienie zabudowanej nieruchomości położonej na terenie miasta Nowogród przy ulicy Poległych na okres 10 lat, posiadającej urzędową księgę wieczystą KW Nr 2588 w Sądzie Rejonowym w Łomży Wydział Ksiąg Wieczystych:

1/ nieruchomość oznaczona numerem 1849 o pow. 981m2, zabudowana młynem gospodarczym.

Oferta pisemna powinna zawierać:

- 1/ imię, nazwisko i adres oferenta;
- 2/ datę sporządzenia oferty;
- 3/ oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń;
- 4/ oferowaną miesięczną cenę czynszu dzierżawnego.

Oferta pisemna powinna być złożona w zamkniętej kopercie z napisem "Przetarg na dzierżawę młyna" w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie przy ulicy Łomżyńskiej 41 w terminie do dnia 16 października br. do godz. 15-tej.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 października 2006 r. o godz. 1000 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie przy ulicy Łomżyńskiej 41.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 300 zł do dnia 13 października 2006 r. na konto Urzędu Miejskiego w Nowogrodzie Nr 18 8757 1011 2600 0097 2000 0010 BS Łomża O/Nowogród.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie tut. Urzędu pokój Nr 6 lub telefonicznie pod numerem 0 86 217-55-20 wew. 23 oraz na stronie internetowej www.nowogrod.com

Przetarg może zostać odwołany lub unieważniony bez podania przyczyny.

Hasło

to klucz do zwycięstwa
w wyborach!!!

Zwiększ swoje szanse
w wyborach samorządowych
- profesjonalna kampania.

Paweł Jezierski: 0-606-496-740

Bardzo gorąco zapraszamy

na praktyczną prezentację elektronarzędzi firmy „**MAKITA**”
we wtorek tj. 19-09-2006, przy siedzibie firmy **DEMART**,
Łomża, ul. Sikorskiego 219 A. W ciągu dnia ciekawe zabawy
i konkursy, w których będą do wygrania atrakcyjne narzędzia
firmy **MAKITA**.



KONTAKTY



TERAZ MY PŁACIMY

Każdy Pacjent, kupujący leki w Aptece Na Dwornej jest traktowany ze szczególną troską. Jeżeli należysz do grona Pacjentów przyjmujących leki z poniższej listy sprawdź, jak możemy Ci pomóc. Leki wydawane na podstawie ważnej recepty lekarskiej.

WSPARCIE FINANSOWE ZA OKAZANIE RECEPTY DO 1 OPAKOWANIA



nazwa leku dawka/opis	odpłatność Pacjenta		nazwa leku dawka/opis	odpłatność Pacjenta		nazwa leku dawka/opis	odpłatność Pacjenta	
Aredia 90 mg x 1 fiolka Rp	0,00	20,00	Gabax 400 mg x 100 kaps. Rp	0,00	5,00	Phenyl-Free 2 HP proszek 454 gr Rp	0,00	5,00
Arimidex 1 mg x 28 tabl. Rp	0,0	15,00	Gabitril 5 mg x 100 tabl. Rp	0,00	5,00	Pulmozyne 1 mg/ 1 ml x 30 amp. Rp	0,00	50,00
Aromek 2,5 mg x 30 tabl. Rp	0,00	10,00	Gabitril 10 mg x 100 tabl. Rp	0,00	10,00	Sabril 500 mg x 50 saszetek Rp	0,00	5,00
Atossa 4 mg x 10 tbl. Rp	0,00	5,00	Gabitril 15 mg x 100 tabl. Rp	0,00	15,00	Sabril 500 mg x 100 tabl. Rp	0,00	10,00
Atossa 8 mg x 10 tbl. Rp	0,00	5,00	Hydroxycarbamid 500 mg x 100 kaps. Rp	0,00	5,00	Sandimmun Neoral 10 mg x 60 kaps. Rp	0,00	5,00
Atrozol 1mg x 28 tabl. Rp	0,00	15,00	Lametta 2,5 mg x 30 tabl. Rp	0,00	15,00	Sandimmun Neoral 25 mg x 50 kaps. Rp	0,00	5,00
Bonefos 400 mg x 100 kaps. Rp	0,00	10,00	Lamitrin/Lamotrix/ Lamotrihexal 25 mg x 30 tabl. Rp	0,00	2,00	Sandimmun Neoral 50 mg x 50 kaps. Rp	0,00	5,00
Durogesic TTS 25 mcg/h x 5 plastrów Rp	0,00	5,00	Lamitrin/Lamotrix/ Lamotrihexal 50mg x 30 tabl. Rp	0,00	2,00	Sandimmun Neoral 100 mg x 50 kaps. Rp	0,00	10,00
Durogesic TTS 50 mcg/h x 5 plastrów Rp	0,00	10,00	Lamitrin/Lamotrix/ Lamotrihexal 100mg x 30 tabl. Rp	0,00	2,00	Sandostatin 0,05 mg/1 ml x 5 amp. Rp	0,00	5,00
Durogesic TTS 75 mcg/h x 5 plastrów Rp	0,00	10,00	Lamitrin 100 mg x 60 tabl. Rp	0,00	2,00	Sandostatin 0,1 mg/1 ml x 5 amp. Rp	0,00	5,00
Durogesic TTS 100 mcg/h x 5 plastrów Rp	0,00	15,00	Lucrin Depot 11,25 mg x 1 fiolka. Rp	0,00	40,00	Sandostatin LAR 10 mg x 1 zestaw Rp	0,00	70,00
Diphereline SR 11,25 mg x 1 fiolka Rp	0,00	40,00	Megace zawiesina 240 ml. Rp	0,00	10,00	Sandostatin LAR 20 mg x 1 zestaw Rp	0,00	100,00
Equoral 25 mg x 50 kaps. Rp	0,00	5,00	Megalia zawiesina 240 ml. Rp	0,00	10,00	Sandostatin LAR 30 mg x 1 zestaw Rp	0,00	100,00
Equoral 50 mg x 50 kaps. Rp	0,00	5,00	Milupa PKU 1 puszka 500 gr. Rp	0,00	10,00	Setronon 4 mg x 10 tabl. Rp	0,00	5,00
Equoral 100 mg x 50 kaps. Rp	0,00	10,00	Milupa PKU 1 MIX puszka 1000 gr. Rp	0,00	10,00	Setronon 8 mg x 10 tabl. Rp	0,00	5,00
Equoral roztwór 50 ml. Rp	0,00	10,00	Milupa PKU 2 puszka 500 gr. Rp	0,00	10,00	Sindronat 400 mg x 100 kaps. Rp	0,00	15,00
Femara 2,5 mg x 30 tbl. Rp	0,00	15,00	Milupa PKU 2 MIX puszka 400 gr. Rp	0,00	10,00	Topamax 25 mg x 28 tabl. Rp	0,00	2,00
FentaHexal 25 mcg/h x 5 plastrów Rp	0,00	5,00	Milupa PKU 3 puszka 500 gr. Rp	0,00	10,00	Topamax 50 mg x 28 tabl. Rp	0,00	5,00
FentaHexal 50 mcg/h x 5 plastrów Rp	0,00	10,00	Minirin 0,1mg x 30 tabl. Rp	0,00	5,00	Topamax 100 mg x 28 tabl. Rp	0,00	8,00
FentaHexal 75 mcg/h x 5 plastrów Rp	0,00	10,00	Minirin 0,2mg x 30 tabl. Rp	0,00	10,00	Topamax 200 mg x 28 tabl. Rp	0,00	8,00
FentaHexal 100 mcg/h x 5 plastrów Rp	0,00	15,00	Minirin aerazol donosowy Rp	0,00	5,00	Trileptal 150 mg x 50 tabl. Rp	0,00	2,00
Flutamid 250 mg x 100 tabl. Rp	0,00	5,00	Neupogen 30 mln.j.m./0,5 ml. x 1 amp.-strz. Rp	0,00	10,00	Trileptal 300 mg x 50 tabl. Rp	0,00	2,00
Fraxiparine 0,3 ml x 10 amp.-strz. Rp	0,00	2,00	Neupogen 48 mln.j.m./0,5 ml. x 1 amp.-strz. Rp	0,00	15,00	Trileptal 600 mg x 50 tabl. Rp	0,00	5,00
Fraxiparine 0,4 ml x 10 amp.-strz. Rp	0,00	5,00	Pamifos 60 mg x 1 fiolka Rp	0,00	10,00	Vepesid 100 mg x 10 kaps. Rp	0,00	10,00
Fraxiparine 0,6 ml x 10 amp.-strz. Rp	0,00	5,00	Pamifos 90 mg x 1 fiolka Rp	0,00	20,00	XP Analog puszka 400 gr. Rp	0,00	5,00
Fraxiparine 0,8 ml x 10 amp.-strz. Rp	0,00	5,00	Pamitor 90 mg x 1 fiolka Rp	0,00	20,00	Zofran 16 mg x 2 czopki Rp	0,00	5,00
Fraxiparine 1,0 ml x 10 amp.-strz. Rp	0,00	10,00	P-AM Maternal proszek 500 gr. Rp	0,00	15,00	Zofran 4 mg x 10 tabl. Rp	0,00	5,00
Fraxodi 0,6 ml x 10 amp.-strz. Rp	0,00	10,00	P-AM UNIVERSAL proszek 500 gr. Rp	0,00	15,00	Zofran 8 mg x 10 tabl. Rp	0,00	5,00
Fraxodi 0,8 ml x 10 amp.-strz. Rp	0,00	10,00	Phenyl-Free 1 proszek 454 gr. Rp	0,00	5,00	Zofran syrop 50 ml. Rp	0,00	5,00
Fraxodi 1,0 ml x 10 amp.-strz. Rp	0,00	15,00	Phenyl-Free 2 proszek 454 gr. Rp	0,00	5,00	Zofran Zydis 4 mg x 10 kaps. Rp	0,00	5,00
Gabax 100 mg x 100 kaps. Rp	0,00	5,00				Zofran Zydis 8mg x 10 kaps. Rp	0,00	5,00
Gabax 300 mg x 100 kaps. Rp	0,00	5,00				Zoladex 3,6 mg x 1 amp.-strz. Rp	0,00	15,00
						Zoladex LA Depot 10,8 mg x 1 amp.-strz. Rp	0,00	40,00

Oferta ważna do odwołania. Lista może ulec zmianie w przypadku zmian w wykazach leków refundowanych.

Łomża, ul. Dworna 8

Tu będą
VIII Mikrolotowe Mistrzostwa
Województwa Podlaskiego

KONTAKTY 2006

23-24 września

← Łomża

Piątnica →

Zapraszamy rodzinie
w sobotę, godz. 14.00
w niedzielę, godz. 10.00

OKNA
z Krakowa

GDY CENISZ
BEZPIECZEŃSTWO

krakowskim targiem...
do **30%**
taniej

Nowość w Polsce!

■ Okna z okuciami MACO MULTIMATIC o podwyższonym standardzie bezpieczeństwa jedynie w salonach OKNOPLAST-Kraków

- nowatorski zaczep antywyważeniowy Safety Plus
- inteligentne czopy i.S. na całym obwodzie okna
- antykorozyjna powłoka Silber-Look

Czas promocji ograniczony!

*szczegóły w salonach sprzedaży



zobaczysz
różnicę

ŁOMŻA

ul. Bema 3C, tel. 086/ 218 14 14

WYSOKIE MAZOWIECKIE

Rynek Piłsudskiego 14, tel. 086/ 275 02 55

www.oknoplast.com.pl

☎ 0801 14 00 00



Łomża, al. Piłsudskiego 117
tel./fax. 086 473 77 69

TECHNIKA GRZEWcza
USŁUGI HYDRAULICZNE



Kocioł LOGICA

– nowej generacji kotły na paliwo stałe: drewno, węgiel, miał. Wykonany ze stali atestowanej o gr. 5-8 mm.

Kocioł EKOCENTR

– stalowy kocioł na paliwo stałe – groszek węglowy. Zalecane: węgiel, drewno. Zasyp od 4 do 7 dni.



Hurtownia części
zamiennych i akcesoriów
do samochodów osobowych
dostawczych i ciężarowych
wszystkich marek



200 dostawców
170 000 referencji
w ofercie

oferujemy

- elementy zawieszenia
- elementy przeniesienia napędu
- części silnikowe
- elementy układu kierowniczego
- elementy układu hamulcowego
- elementy układu wydechowego, termostaty
- elementy elektryki samochodowej
- oleje i płyny eksploatacyjne
- chemia samochodowa
- narzędzia i wyposażenie warsztatów
- opony



Zapraszamy do współpracy
warsztaty i sklepy.

Piłsudskiego 127, 18-400 Łomża, pon-pt: 9:00-17:00 sobota: 9:00-13:00